

Więźniowie dożywotni przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu

Ewa Dawidziuk, Andrij Kosylo, Maria Nielaczna¹

Wstęp

Kara dożywotniego pozbawienia wolności² jest karą wyjątkową, skrajną zarówno co do surowości jej wymiaru, jak i długości życia skazanego w więzieniu. Jednak jest więcej odrębności od innych kar izolacyjnych, które generuje. Wskazuje na to nie tylko analiza krajowego prawa czy jego stosowania, ale także rozmowa z więźniem dożywotnim albo funkcjonariuszem więziennym, którzy spotykają się codziennie, przez przynajmniej 25 lat, do daty udzielenia warunkowego zwolnienia.

Kara ta jest też karą wyjątkową, ponieważ w większości państw jest spuścizną po karze śmierci, a skoro tak, to dotyczy trudnej kategorii skazanych, określanych jako groźni i niebezpieczni, szkodliwi i drapieżni, wobec agresji których i zaburzeń uznaliśmy, że jesteśmy bezradni; skazanych przeznaczonych do ostatecznej eliminacji z wolnościowego życia w społeczeństwie, poza więziennymi murami.

Dlatego można założyć, że kara ta wymaga istnienia dostosowanych do niej gwarancji, zaś skazani na tę karę – szczególnej uwagi³.

Założyliśmy, że odrębności i specyfika kary jako takiej i jej wykonywania, uwidoczną się także w prawie międzynarodowym – w aktach prawa międzynarodowego, w standardach formułowanych przez uprawnione do tego organy, a w końcu w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu⁴. Założyliśmy, że jej bezterminowa natura jest uzasadniona zachowaniem sprawców. Kara ta jest przecież orzekana wobec sprawców zabójstw kwalifikowanych, którzy zazwyczaj wielokrotnie swoim zachowaniem udowodnili, że są niebezpieczni dla społeczeństwa, to ludzie nierzadko niereformowalni lub niepodatni na poprawę z uwagi na swoje zaburzenia, drapieżne motywacje, opór wobec norm i wymagań oraz brak szacunku wobec powszechnie uznawanych wartości.

Założyliśmy, że odrębność i specyfika tej skrajnej kary znajdują wyraz w jej celu lub funkcji, warunkach uwięzienia i stosowanym reżimie, zaś skazani na nią sprawcy w skargach do ETPC lub innych organów kontrolnych, zarzucają te odrębności, powtarzając te same argumenty i tym samym wydobędą to, co jest im wspólne, czego – jako kategoria więźniów – doświadczają niezależnie od państwa ich pochodzenia lub państwa pozwanego.

¹ *Ewa Dawidziuk* – doktor nauk prawnych, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, *Andrij Kosylo* – doktor nauk prawnych, UW, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej, Uniwersytet Warszawski, *Maria Nielaczna* – doktor nauk prawnych UW, Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej, Uniwersytet Warszawski.

² Dalej jako: kdpw.

³ Podobnie jak inne szczególnie z jakich względów kategorie pozbawionych wolności, zazwyczaj określonych jako *vulnerable*, czyli bardziej podatnych na nadużycie władzy, stanowiący łatwiejszy „cel” zamierzonych bądź niezamierzonych decyzji i działań władz państwowych z uwagi na swoje właściwości lub potrzeby. Prawo międzynarodowe zwraca szczególną uwagę na pozbawionych wolności: nieletnich i młodocianych, kobiety, niepełnosprawnych, terminalnie chorych.

⁴ Dalej jako: ETPC lub Trybunał.

Jako że nie wybraliśmy grupy porównawczej (więźniowie odbywający karę terminową), nie byliśmy w stanie przyjąć hipotezy, że dożywotni – przynajmniej w przypadku niektórych problemów dotyczących wymiaru sprawiedliwości – powielają zarzuty i argumentację „zwykłych”, terminowych skazanych. Uzasadnione jest założenie, że od pewnego etapu odbywanej kdpw doświadczają tych samych dolegliwości, co reszta społeczności więziennej – przebywają w tych samych oddziałach więzienia, są użytkownikami tych samych pomieszczeń, potencjalnymi uczestnikami tej samej oferty resocjalizacyjnej, z upływem czasu podlegają tym samym co inni ograniczeniom i zakazom. Z jakichś jednak względów nie skarżą się na tę więzienną rutynę i monotonię. Sprawy, które wnosili do Strasburga, dotyczyły skrajnych systemowych rozwiązań i surowej reakcji systemu więziennego. Wyniki analizy wskazują, że dolegliwości związane z pozbawieniem wolności i rutynowe ograniczenia narzucone społeczności przestępców w celu uporządkowania ich życia i funkcjonowania w instytucji, a za ich wolą poza nią (jeśli wyrażą zgodę na współpracę i wejdą w proces resocjalizacji), są dla więźniów dożywotnich akceptowalne, a przynajmniej są przedmiotem skarg do ETPC.

Mimo że z mocy prawa, wymiaru kary i tego, co oznacza on w etapie wykonania – dożywotni są odrębną jakościowo grupą, przypuszczamy, że podejście do nich władz państwowych będzie podobne, nierzadko rutynowe i automatyczne, tzn. takie, jak prawo na to pozwala. Założyliśmy, że jednocześnie władze będą uciekały się do szczególnych środków ochronnych (np. specjalnych zabezpieczeń, dodatkowej kontroli), że wobec tej kategorii sprawców i więźniów państwa przede wszystkim będą angażowały środki bezpieczeństwa, że będzie dominowała motywacja represji i izolacji, aniżeli zapewnienia specjalistycznych oddziaływań poprawczych i „leczenia z przemocy”.

W celu zebrania materiału badawczego, który pozwoliłby zweryfikować powyższe hipotezy, przeanalizowaliśmy dwa rodzaje źródeł danych: po pierwsze, prawo stanowione i standardy postępowania z więźniami, po drugie, stosowanie prawa krajowego w zgodzie z prawem międzynarodowym, czyli badaliśmy wyroki i decyzje ETPC w sprawach więźniów dożywotnich oraz raporty z wizytacji Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nie-ludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu⁵ w części, w której dotyczyły one więźniów dożywotnich i długoterminowych (*long-term sentences*).

Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj źródła – towarzyszyły nam pytania, czy prawo i standardy zauważają i wyodrębniają tę kategorię, a jeśli tak, to czego dotyczy odrębność, czy można odczytać jej powód (z czym jest związana, z jaką właściwością badanej kategorii), czy z upływem czasu ta uwaga się zwiększa, w jakim idzie kierunku i dlaczego, czy jest jakiś proces, rozwój standardów i prawa regulującego postępowanie z więźniami dożywotnimi (i długoterminowymi)?

Jeśli chodzi o drugi rodzaj źródła, sięgającego komisariatów Policji, akt spraw karnych i procesów oraz więzień – towarzyszyły nam pytania czy z wyroków (stanów faktycznych, głosów stron, rozstrzygnięć ETPC) da się wyczytać coś charakterystycznego dla więźniów dożywotnich albo dla kdpw jako takiej? Czy skarżący dożywotni swoimi zarzutami i argumentami „wpadają” w utrwalony w orzecznictwie ETPC standard, czy przesuwają jego granice na swoją korzyść, czy może „zawłaszczyli” na swój sposób, z uwagi na surowość kary lub jej długość, jakiś przepis Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁶ albo ich sprawy i zgłaszane problemy związane z wymiarem kary nadały inną interpretację Konwencji?

⁵ Dalej jako: CPT lub Komitet.

⁶ Sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), dalej jako: Konwencja.

Interesowało nas także, czy debatując i rozstrzygając w sprawach więźniów dożywotnich Trybunał zmienia podejście do swojego orzecznictwa i z czego to może wynikać? Na to pytanie trudno jest znaleźć odpowiedź, gdyż wpływ ma wiele zmiennych, których nie weryfikowaliśmy, jak: zmiany personalne składu w ETPC, nowi sędziowie z innych państw młodszych demokracji, dobrze przygotowana skarga i przekonująca naukowa argumentacja prawnika reprezentującego skarżącego.

Jedno z najważniejszych pytań, które sobie postawiliśmy, to czy kdpw jest karą bezwzględną, bez prawa do wcześniejszego zwolnienia? Inaczej mówiąc, czy i jak ETPC interpretuje „prawo do nadziei”?

Ciekawiło nas również, czy wobec różnorodności państw Rady Europy⁷, ETPC lub CPT nie tworzy podwójnych standardów? Także sędziowie wchodzący w jego skład reprezentują różne kultury prawne – więc czy to jest zauważalne w treści wyroków i podejściu do kdpw? Inaczej mówiąc, czy ETPC tworzy dwa standardy dla trzech – a może więcej – zróżnicowanych grup państw? To pytanie jest szczególnie ważne, mamy bowiem przynajmniej dwie grupy państw – Europy zachodniej i „czysto” wschodniej, która dopiero uczy się praw człowieka i demokracji, bez której trudno jest je respektować. Chodzi o Ukrainę i Rosję, a także państwa „azjatyckie” jak Azerbejdżan, Armenia, Turcja. To trzy różne światy. Czy standard, jaki ETPC proponuje zróżnicowanym państwom zależy od samego upływu czasu i jego składu ETPC(sędziów – ich osobistych poglądów i zdolności przekonywania)?

Orzecznictwo ETPC obejmuje różne jurysdykcje, społeczeństwa o różnym nasileniu, szczególnie groźnej przestępczości. Ważnym problemem badawczym jest także kdpw wymierzana terrorystom. Czym innym jest także kdpw w Polsce, a czym innym jest w Wielkiej Brytanii czy Szwajcarii. Czym innym wreszcie jest kdpw w Rosji, gdzie istnieje potężna mafijna przestępczość, a 10 mln mieszkańców przebywa w więzieniach. To klasa społeczna sama w sobie; wśród nich są sprawcy masowych zabójstw albo seryjni zabójcy. Podjęliśmy próbę uwzględnienia różnych jurysdykcji i kultur prawnych w podejściu do kdpw, a także do kary śmierci, jeśli poprzedzała tę skrajną karę.

Czy fakt skrajnej kary, jej charakteru, jest problemem sam w sobie, czy wyłamuje standard, czy rzutuje na ocenę innych problemów związanych z wykonaniem tej kary i długotrwałą detencją? Z perspektywy więźnia dożywotniego lub więziennego systemu, który ma zapewnić odpowiednie warunki dla wykonywania i zarządzania tą długoterminową izolacją, kara ta może rodzić inne problemy na tle dotychczasowych.

Wzięliśmy także pod uwagę, że inne jest spojrzenie kryminologa, inne władz państwowych, a w końcu inne organów kontrolnych. Na przykład, czy fakt istotny dla kryminologa, który ma znaczenie dla wymiaru kary – popełnienie zbrodni zabójstwa nierzadko kwalifikowanej w warunkach multirecydywy – jest indyferentny dla ETPC czy ma znaczenie? Ile Trybunał wie o skarżących skazanych na kdpw – za jaką zbrodnię (jakie zbrodnie) sąd krajowy wymierzył im tę karę, ilu ludzi skrzywdzili drastycznie i na zawsze, jakie wiedli życie?

Podnoszone w skargach problemy wydają się niezmiennie, ETPC zajmuje wobec nich to samo stanowisko i preferowany standard postępowania władzy państwowej w relacjach ze swoimi obywatelami. Z perspektywy kryminologa, czasami norma ta – stosowana do wszystkich przestępców, oskarżonych o różne gatunkowo czyny, wydaje się nieżyciowa i odrealniona, ślepa na fakt, że krajowy wymiar sprawiedliwości ma do czynienia z niebezpiecznym przestępcą, któremu grozi śmierć w więzieniu – wobec którego zachodzi więc ryzyko popełnienia kolejnych przestępstw lub ucieczki (chodzi o zastosowanie art. 5 Konwencji).

⁷ Dalej jako: RE.

Pytania o odrębności w wykonaniu kdpw, jak i podejściu do zaobserwowanej praktyki tej kategorii skazanych, towarzyszyły także analizie raportów z wizytacji CPT w 49 państwach RE.

Badając chronologię całości materiału badawczego, weryfikowaliśmy czy ETPC, inne organy RE i międzynarodowe nauczyły się dostrzegać dożywotnich i ich karę oraz wypracować właściwe do nich podejście. W tymczasowym aspekcie ma także znaczenie abolicja kary śmierci i próby zastąpienia jej inną karą, która jako że ma swój podmiot (nieuśmiercony przestępca pozostaje żywy i aby żyć godnie, wymaga „obsługi” jak każdy inny więzień) ma inny cel. Cel ten musi być redefiniowany.

Na część stawianych pytań znaleźliśmy odpowiedzi, z kolei odnosząc się do innych, jesteśmy w stanie sformułować hipotezy lub wnioski, uwzględniając wiedzę o standardach postępowania z więźniami zawartą w orzecznictwie ETPC, nasze intuicje i subiektywne opinie.

We wstępie zarysowaliśmy problemy badawcze i hipotezy. Dalej tekst składa się z pięciu części i konkluzji na zakończenie. W II części przedstawimy wyniki analizy standardów postępowania z więźniami dożywotnimi i długoterminowymi. Temat i treść oraz znaczna część materiału badawczego dotyczy kdpw i więźniów dożywotnich. Analiza standardów (a w kolejnej części raportów z wizytacji CPT) uwidoczniała, że ta kategoria więźniów jest łączona z więźniami długoterminowymi, że kdpw łączy się lub zawiera w karach długoterminowych (długookresowych). Dlatego w II i III części opracowania opisy i wnioski dotyczą także tego aspektu. III część zawiera wyniki analizy raportów CPT z wizytacji więzień i oddziałów, w których przebywali dożywotni, część ta uzupełnia teorię standardów. Jak się okazało pokazuje ich dynamikę i rozwój. W IV części prezentujemy obraz statystyczny wyroków i decyzji ETPC w sprawach więźniów dożywotnich, a także ich analizę jakościową. Część V omawia chronologię spraw i naruszeń Konwencji, ze szczególnym uwzględnieniem genezy „prawa do nadziei”. Ostatnia część obejmuje nasze wnioski.

I. Dokumenty międzynarodowe dotyczące więźniów dożywotnich i długoterminowych

Powszechnie obowiązujące prawo międzynarodowe (umowy międzynarodowe) nie zawiera regulacji dotyczących badanej kategorii więźniów ani nie specyfikuje kar długo-, średnio- czy krótkoterminowych. Przepisy, które odnoszą się do więźniów dożywotnich i długoterminowych, są zapisane w tzw. prawie miękkim, nazywanym także standardami, regułami, wytycznymi. Przeanalizowaliśmy 13 takich dokumentów⁸. W kolejności chronologicznej są to:

1. Rezolucja RE (70)1 Praktyczna organizacja środków nadzoru i opieki nad warunkowo skazanymi lub warunkowo przedterminowo zwolnionymi sprawcami przestępstw z 26.1.1970 r.⁹. W Regule 2(b) Rezolucja zaleca państwom, aby zapewniły możliwość stosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia¹⁰ przez dokonywanie okresowych ocen okoliczności wobec skazanych na kdpw albo, aby przynajmniej przewidziały możliwość zastosowania w stosunku do nich prawa łaski, po zbadaniu ich cech osobowości i biorąc pod uwagę konieczność ochrony społeczeństwa.

⁸ Pierwsze chronologicznie Reguły Minimalne postępowania z więźniami ONZ z 1955 r. (przyjęte w Rezolucji z 31.7.1957 r. i 13.5.1977 r.) nie odnoszą się do więźniów czy kar długoterminowych. Przeczytanie tych standardów jest jak odświeżenie strony internetowej, czasem konieczne i wskazane, aby lepiej się pracowało. Wymaga wysiłku i czasu. Prawo miękkie ma to do siebie, że trzeba do niego nieustannie wracać i interpretować na nowo mając na uwadze aktualne podejście organów międzynarodowych do kdpw.

⁹ Zob. Przegląd Więziennictwa Polskiego 2011, Nr 72–73, s. 315 i n.

¹⁰ Dalej jako: wpz.

2. Rezolucja RE (76)2 w sprawie postępowania z więźniami długoterminowymi (*long-term prisoners*) przyjęta przez Komitet Ministrów 14.2.1976 r.¹¹.

W dwóch regułach (na piętnaście) Rezolucja zaleca dostosowanie do kdpw tych samych zasad, które stosuje się do kar długoterminowych (Reguła 11) oraz przegląd (rozpatrywanie) każdego przypadku więźnia dożywotniego w celu ustalenia, czy może być mu przyznane wpz po 8, a najdalej po 14 latach pozbawienia wolności. Taki przegląd ma być powtarzany w regularnych odstępach czasu (Reguła 12 w zw. z regułą 9).

3. Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami ONZ z 10.12.1984 r.

Dokument uwzględnia długość kary w czterech regułach¹², odnosząc się do osiągnięcia celu kary pozbawienia wolności¹³, modelowania środków oddziaływania (mają one być w zgodzie między innymi z długością kary¹⁴). Od długości kary uzależnia też jakość i ilość zbieranych o skazanym informacji oraz opracowania programu postępowania z nim. Służy to indywidualizacji postępowania. Reguły wyraźnie wskazują na potrzebę rozpoznania skazanego – jego osobowości oraz zdrowia fizycznego i umysłowego, linii życia i kariery kryminalnej, potrzeb indywidualnych, zdolności i predyspozycji.

Te cztery reguły są powtórzone w pierwszych Europejskich Regułach Więziennych z 1987 r. oraz zrewidowanych Regułach Minimalnych z 2015 r. (tzw. Reguły Mandeli).

Na uwagę zasługuje racjonalne podejście do celu kpw – jeśli pozwala na to jej długość, celem jest ukształtowanie w skazanym woli i zdolności prowadzenia życia zgodnego z prawem i dającego mu środki utrzymania po zwolnieniu. Reguły racjonalnie odnoszą się do dwóch podstawowych wartości, zalecając, aby tak postępować z więźniami, by wspierać w nich szacunek dla samych siebie oraz rozwijać w nich poczucie odpowiedzialności.

4. Europejskie reguły więzienne (Zalecenie Nr R(87) 3 dla państw członkowskich Rady Europy przyjęte przez jej Komitet Ministrów 12.2.1987 r. podczas 404. posiedzenia Delegatów Ministrów)¹⁵.

Cztery reguły wyraźnie korespondują z powyżej opisanymi. Podkreślają i czynią jednoznacznym cel kpw – chodzi o przygotowanie i przywrócenie skazanego do społeczeństwa „z najlepszymi szansami prowadzenia po zwolnieniu życia zgodnego z prawem i dającego mu środki utrzymania” (reguły 3, 10 ust. 1 i 65). Długość kary ma znaczenie dla klasyfikacji skazanego i rozmieszczenia (reguła 11 ust. 1).

5. 11. Sprawozdanie Ogólne CPT z 3.9.2001 r. (§ 33)

W omawianym Sprawozdaniu i ostatecznie w Sprawozdaniu z 2015 r., w części merytorycznej, CPT formułuje standardy postępowania z więźniami dożywotnimi (długoterminowymi). Z jakim kontekstem mamy do czynienia? W 2000 r. CPT funkcjonuje 10 lat (od 1989 r.),

¹¹

Źródło:

<https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=09000016804f2385> [3.6.2017].

¹² Są to Reguły 65, 66 i 69.

¹³ Dalej jako: kpw.

¹⁴ Środki – takie jak posługa duszpasterska, kształcenie ogólne, poradnictwo i kształcenie zawodowe, indywidualna pomoc społeczna, pośrednictwo pracy, rozwój fizyczny i kształtowanie charakteru moralnego – należy tak modelować, aby pozostawały one w zgodzie z indywidualnymi potrzebami każdego więźnia, przebiegiem jego życia oraz jego historią kryminalną, jego możliwościami i zdolnościami fizycznymi oraz umysłowymi, jego dyspozycjami, temperamentem, długością kary oraz jego perspektywami po zwolnieniu.

¹⁵ Źródło: <http://agb.waw.pl/cms/index.php/prawo/7-regulacje-prawne/241-europejskie-regoy-wizienne> [3.6.2017].

zmieniają się dwa składy komisarzy, ma on za sobą kilkadziesiąt wizytacji, także w krajach młodej demokracji, które przystąpiły do RE przed 2000 r.¹⁶

Komitet (złożony z komisarzy, w większości prawników i ekspertów różnych dziedzin, jak psychologia, medycyna, bezpieczeństwo), zwraca uwagę na wzrost liczby więźniów dożywotnich i długoterminowych, co m.in. oznacza, że wcześniej zauważał odmienne problemy związane z wykonaniem kary długoterminowej, gdyż część merytoryczna sprawozdania CPT jest przepracowanym materiałem wiedzy z pierwszej ręki zdobywanej podczas wizytacji¹⁷.

Opisany kontekst wskazuje, że w 2001 r. CPT był gotowy, aby wyodrębnić i zaakcentować sytuację więźniów dożywotnich i długoterminowych, także z uwagi na to, że wykonanie kary wobec tych kategorii różniło się w porównaniu z wykonaniem kar średnio czy krótkoterminowych. Komitet zdaje sobie sprawę, że sam fakt długoletniego pozbawienia wolności czyni sytuację tych więźniów trudniejszą niż w przypadku pozostałych. Zidentyfikowane przez niego różnice dotyczą szczególnych restrykcji automatycznie stosowanych wobec dożywotnich niezależnie od wizytowanego państwa (stałe oddzielenie od reszty populacji zakładu karnego, czyli segregacja, zakładanie kajdanek na czas przebywania poza celą, zakaz komunikowania się z innymi skazanymi, ograniczenie liczby przysługujących im odwiedzin).

Według CPT długoletni pobyt w zakładzie karnym wpływa na ocenę warunków fizycznych, aktywności więźniów i możliwości kontaktów międzyludzkich. Wymienione restrykcje i ograniczenia potęgują szkodliwe skutki długoletniego pozbawienia wolności. Długi czas spędzony w izolacji alienuje społecznie, powoduje desocjalizujące skutki, uwsteczniające społecznie, a także aspołeczne. Poza skutkami związanymi z instytucjonalizacją, a więc poza tym, że więźniowie instytucjonalizują się, czyli nabywają cechy instytucji totalnej jaką jest więzienie i utrwalają jego reguły, wartości i zwyczaje istotne dla trwania społeczności więziennej, mogą oni doświadczać problemów psychologicznych (np. jak utrata poczucia własnej wartości), tracić umiejętności społeczne oraz przejawiać tendencje do coraz większego odcierania od reszty społeczeństwa, do którego większość z nich ostatecznie powróci. Dlatego postępowanie z tą kategorią więźniów powinno aktywnie niwelować te szkodliwe skutki. Formułując wytyczne co do tego postępowania i ukształtowania warunków życia w izolacji, Komitet *de facto* definiuje zasadę normalizacji, sformułowaną w rekomendacji o zarządzaniu karami długoterminowymi i dożywociem z 2003 r. Chodzi o ukształtowanie warunków życia w więzieniu w sposób maksymalnie (na ile to możliwe) podobny do warunków życia na wolności i nadanie sensu czasowi spędzonemu w izolacji. Przy czym nie chodzi o warunki bytowe – te muszą być godziwe i zapewniać realizację podstawowych potrzeb – a o to, aby skazani mogli sensownie wykorzystać czas długoletniej kary, mieli szansę nawiązać do tego, do czego przystosowują się ludzie „na wolności” – do nauki, pracy, sportu, rekreacji, rozwoju zainteresowań, zachowań prospołecznych. Wykorzystanie potencjału i pozytywnych stron przez skazanych oraz wdrażanie się do „normalnego” życia jest warunkiem „poczucia autonomii i osobistej odpowiedzialności”, a w konsekwencji doświadczenia ich, wzmocnienia i utrwalenia ich przez bardzo długi okres czasu.

Komitet jest również zdania, że jeśli celem kdpw jest powrót skazanego do społeczeństwa, to nie obejdzie się bez pomocy ze strony systemu więziennego. Aby skazany poradził sobie z długotrwałym pozbawieniem wolności i – gdy nadejdzie czas – przygotował się do opuszczenia więzienia, system powinien pomóc mu w opracowaniu zindywidualizowanego planu

¹⁶ Jedna wizytacja: Litwa, Słowenia, Czechy, Słowacja, Rumunia, Łotwa, Albania, Mołdawia, Macedonia, Ukraina, Rosja, Chorwacja i Gruzja. Po 2000 r. do RE przystąpiły Armenia, Azerbejdżan, Bośnia i Hercegowina, Serbia, Monako i Czarnogóra.

¹⁷ Wyniki analizy raportów z wizytacji CPT przedstawiamy w III części, jednak warto zasygnalizować, że pierwsza wzmianka dotycząca więźniów dożywotnich znajduje się w raporcie z wizytacji z 1991 r. w Niemczech, a kolejna z 1992 r. z Finlandii.

opieki i nadzoru (*custody plan*) i oferować właściwe wsparcie psychospołeczne. Ostatnim wymienionym w Sprawozdaniu elementem dobrze zorganizowanego i skutecznego systemu jest umożliwienie więźniom dożywotnim utrzymywania kontaktów ze światem zewnętrznym.

6. Rekomendacja RE (2003)22 w sprawie zwolnienia warunkowego z 24.9.2003 r.

Chronologicznie dokument ten jest wcześniejszy od Rekomendacji o wykonywaniu kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz innych długoterminowych kar pozbawienia wolności, dlatego w Preambule znajduje się odwołanie do Rezolucji (76)2 w sprawie postępowania ze skazanymi na długoterminowe kary pozbawienia wolności. Właściwie tylko jedna reguła wprost uwzględnia kdpw (Reguła 4a), podkreślając, że prawo powinno zapewniać możliwość skorzystania z wpz wszystkim skazanym więźniom, a więc także tym, wobec których orzeczono taką karę¹⁸. Chodzi o zapewnienie spójności procesu decyzyjnego – co w świetle ustaleń i wytycznych ETPC jest problematyczne – gdyż bywają one arbitralne, zbyt uznaniowe i niejasne.

W Sprawozdaniu Wyjaśniającym znajdujemy jednak kolejne dwa odniesienia do kdpw w związku z regułami 7 i 10. Rekomendacja zauważa, że w Europie mamy dwa systemy warunkowych zwolnień – automatyczny i uznaniowy. Reguła 7¹⁹ i komentarz do niej wskazują na prostotę i ekonomię systemu automatycznego, którego zastosowanie może być jednak ograniczone w przypadku kar długoterminowych i dożywotniego więzienia. Wobec tego możliwa jest kombinacja systemów warunkowego zwolnienia w zależności od długości kpw. Są kraje, które stosują uznaniowy system wobec więźniów dożywotnich w odróżnieniu do kar terminowych. Podstawą dla przyjęcia mieszanego systemu zwalniania jest konieczność oceny gotowości tych skazanych do zwolnienia pod kątem zagrożenia dla społeczeństwa, które mogą stwarzać.

Po raz trzeci Sprawozdanie Wyjaśniające odnosi się do więźniów dożywotnich, komentując regułę 10, która reguluje warunki lub środki dozoru w przypadku warunkowego zwolnienia, które powinny zostać wprowadzone na czas odpowiednio proporcjonalny do nieodbytej części kary. Zalecenie umożliwia stosowanie warunków i środków nadzoru na okres, który może przekroczyć okres kary pozbawienia wolności orzeczonej w wyroku przez sąd. Jednocześnie przewiduje, że czas ich trwania nie powinien być nieproporcjonalny w stosunku do części kary nieodbytej w warunkach izolacji. Tak jest w przypadku więźniów dożywotnich, których okres kontroli może trwać do końca ich życia, pod warunkiem, że jest to konieczne dla ochrony społeczeństwa i że istnienie tej potrzeby jest regularnie sprawdzane.

7. Rekomendacja (2003)23 o wykonywaniu przez administrację więzienne kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz innych długoterminowych kar pozbawienia wolności 9.10.2003 r.

¹⁸ Więźniowie dożywotni nie powinni być pozbawieni nadziei na warunkowe zwolnienie z dwóch powodów. Po pierwsze, nikt nie może zasadnie twierdzić, że wszyscy oni do końca swojego życia będą stwarzać zagrożenie dla społeczeństwa. Po drugie, **przetrzymywanie skazanych, którzy nie mają nadziei warunkowego zwolnienia prowadzi do poważnych problemów zarządzania i wykonywania tej kary – trudno jest motywować/zachęcać tych skazanych do współpracy i udziału w programach ukierunkowanych na zmianę ich destrukcyjnego zachowania lub programach osobistego rozwoju, albo organizację planów wyroku (*sentence-plans*) i bezpieczeństwa.** Prawo każdego państwa powinno stworzyć możliwości przeglądu dożywocia po kilku latach, w regularnych odstępach czasu, w celu ustalenia, czy dożywotni może odbyć resztę kary w społeczeństwie, a jeśli tak, to na jakich warunkach i jakie zastosować środki nadzoru. To uzasadnienie będzie powtarzane w kolejnych dokumentach.

¹⁹ Reguła 7: Należy uwzględnić kwestie oszczędności, jakie można by poczynić stosując system automatyczny warunkowego zwolnienia, w odniesieniu do kar, w przypadku których zindywidualizowana ocena negatywna wiązałaby się jedynie z niewielkim przesunięciem daty zwolnienia.

W Preambule Rekomendacja stwierdza, że „**wykonywanie** kar pozbawienia wolności wymaga – z jednej strony zachowania równowagi pomiędzy **celami** zapewnienia **bezpieczeństwa**, porządku i dyscypliny w zakładach karnych oraz z drugiej strony – zapewnienia więźniom godnych warunków życia, a także systemów aktywnego i konstruktywnego **przygotowania** ich do **zwolnienia**”.

Rada Europy dostrzega więc, że istota kar długoterminowych wiąże się z potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa nie inaczej jak tylko przez izolację – odcięcie od wolności i dostępu do różnie limitowanych dóbr. Jednak w tej długotrwałej izolacji nie chodzi o odwet, ani o poczucie sprawiedliwości, ani o wykluczenie czy eliminację. Jej celem jest przygotowanie do zwolnienia, o czym stanowią wcześniejsze standardy dotyczące kary pozbawienia wolności jako takiej, niezależnie od daty jej końca.

Dalsza treść dokumentu jest dowodem, że bezpieczeństwo nie zależy tylko i wyłącznie lub przede wszystkim od owego „odcięcia”. Sprawca po odbyciu kary powróci do społeczeństwa. Pozbawianie wolności nie ogranicza się do funkcji izolacyjnej i uniemożliwiającej popełnianie przestępstw. Z uwagi na zasadę poszanowania godności człowieka i jego podstawowych praw oraz czas trwania kary – kara pełni też funkcję poprawczą, naprawczą, resocjalizacyjną, rehabilitacyjną. Przestępca otrzymuje w pakiecie długiego wyroku czas i ofertę systemu więziennego – ma szansę nauczyć się czegoś o sobie, zrozumieć skutki swoich działań, krzywdy (wyrządzone samemu sobie oraz innym), poznać swoje dobre i mocne strony, zasady życia społecznego i wartości zobowiązań.

Większość badanych przez nas dokumentów międzynarodowych wskazuje, że **ostatecznym celem kpw jest powrót skazanego do odpowiedzialnego i samodzielnego życia w społeczeństwie. Jego osiągnięcie nie jest możliwe bez spełnienia pewnych warunków**. Według omawianej Rekomendacji ostatecznym celem więzienia jest „poszerzenie i poprawienie możliwości więźniom [długoterminowym i dożywotnim], aby **z powodzeniem powrócili do społeczeństwa i prowadzili po zwolnieniu życie zgodne z prawem**”. Osiągnięcie tego celu Rekomendacja wiąże z funkcją zapewnienia społeczeństwu bezpieczeństwa. Nie wystarczy izolować, odciąć od wolności i jej pokus – od dostępności dóbr, aby kara więzienia była skuteczna. Trzeba w nią zainwestować i w zaangażowanych weń ludzi – personel i więźniów.

To założenie i aksjologia kary przewija się w pozostałych dokumentach prawnych, a także w standardach CPT i jego raportach z wizytacji oraz w wyrokach ETPC.

Patrzmy na karę, w tym dożywotniego pozbawienia wolności, z perspektywy przyzwoitego i praworządnego państwa, respektującego godność człowieka, jego podstawowe prawa i wolności, w tym te absolutne; państwa, które odżegnuje się od wartościowania ludzkiego życia i ludzkiej godności. Odpowiednie traktowanie sprawcy zabójstwa kwalifikowanego jest testem dla władz państwa. Chodzi o poszanowanie jego podstawowych, ludzkich praw i wolności, tak jak to państwo robi w przypadku innych osób. Niezależnie od jego postępowania czy właściwości osobistych. Wręcz przeciwnie, jako że są oni pewnym ekstremum zachowania i kondensacją zła lub zaburzeń, system powinien być od nich mądrzejszy, wybiegać naprzeciw ich deficytom i potrzebom, które służą także dobru wspólnemu, gdyż tylko takie postępowanie zapewni zgodność z zasadą humanitarnego traktowania i bezpieczeństwa.

Dlatego wszystkie dokumenty prawa miękkiego odnoszą się do:

- 1) celu kpw, a więc też kdpw;,
- 2) wiodących zasad postępowania, z których najczęściej przywoływaną jest zasada indywidualizmu (jest jak gwiazda socjometryczna – od niej rozchodzą się inne zasady, ona je scala i jest gwarantem przestrzegania pozostałych, także zasady bezpieczeństwa i ludzkiego traktowania);

- 3) metod i środków postępowania, czyli odpowiedniego warsztatu i narzędzi pracy (chodzi zarówno o środki ochrony, jak i oddziaływań penitencjarnych). Przy czym najistotniejszym narzędziem pracy, które ma pomagać w wykonaniu kary dożywotniej i długoterminowej oraz zarządzaniu nią, jest indywidualny „plan wyroku” (*sentence plan*). Do niego nawiązuje jedyna odnosząca się do więźniów dożywotnich reguła zmodernizowanych w 2006 r. Europejskich Reguł Więziennych (ERW). Jest to więc dość ważna i praktyczna koncepcja, a zarazem wymóg. CPT i Komitet Ekspertów RE obserwowały w państwach europejskich ideę i praktykę stosowania „planu”, i uznały go za skuteczny.

8. Europejskie Reguły Więzienne z 11.1.2006 r.

Potwierdzeniem wartości i przydatności „planu wyroku” jest jedyna Reguła w zmodernizowanych ERW, która odnosi się do więźniów dożywotnich i długoterminowych, zalecając zapewnienie odpowiednich planów i sprzyjających im systemów wykonywania kary (Reguła 103 ust. 8).

W Sprawozdaniu Wyjaśniającym do ERW nie ma odniesień do tej kategorii skazanych. Komentarz do Reguły 103 wyjaśnia, że **włączenie skazanego w planowanie swojej „kariery w więzieniu” jest punktem wyjścia i pozwala czynić największy użytek z oferowanych przez system infrastruktury i programów. Plany są integralną częścią kary, za wyjątkiem kar bardzo krótkich.** Reguła ta zawiera także przegląd różnych strategii, które mogą być przyjęte w danym reżimie kary, jak praca lub edukacja. Oczywiście nie są one jedynymi strategiami, które mogą być zastosowane. Reguła 103 odsyła do Rekomendacji z 2003 r. o zarządzaniu kdpw i karami długoterminowymi.

9. Memorandum „Faktyczne dożywocie” *Jørgena Worsaa Rasmussena* z 27.6.2007 r.²⁰

W tym jedenastostronicowym Memorandum²¹ autor analizuje różnorodne podejścia do kdpw w państwach RE, zwłaszcza jeśli chodzi o długość wykonania wyroku – faktyczną lub wynikającą z prawa²². Zauważa, że jest ona spuścizną po karze śmierci zarówno pod względem surowości, jak i warunków izolacji (*death row* w przypadku skazanych na śmierć), gdyż oznacza izolację społeczną, segregację, bardzo restryktywny reżim.

Mając porównanie, autor trafnie zauważa, że kdpw jest „wyborem w polityce karnej”, zaś „sposób, w jaki [ów wybór] jest realizowany ma daleko idące konsekwencje dla liczby i odsetka więźniów dożywotnich w zakładach karnych oraz sposobu, w jaki mają być traktowani”²³.

Ustawodawstwo i praktyka państw europejskich pokazują, że kdpw nie musi oznaczać pozbawienia wolności na okres do końca naturalnego życia skazanych. Na gruncie prawa międzynarodowego możliwe są „dożywotnie” środki wolnościowe – nadzór (nieoznaczony w

²⁰ Źródło: <http://www.cpt.coe.int/en/working-documents/cpt-2007-55-eng.pdf> [3.6.2017].

²¹ *Memorandum* to w języku łacińskim coś, co należy zapamiętać. Według Słownika Wydawnictw Naukowych PWN memorandum to „pismo dyplomatyczne bez adresu, podpisu i pieczęci, przedstawiające najczęściej poglądy rządu na sprawy będące przedmiotem rokowań (...). Uniemożliwia pojawienie się nieporozumień, wynikających z błędnej interpretacji złożonych ustnie oświadczeń”. To dokument dyplomatyczny, mogący być przedmiotem rokowań. „W dyplomacji wykształciły się głównie: memorandum intencji i memorandum porozumienia”. Pierwsze to list intencyjny, deklaracja woli dotycząca umów długoterminowych, nie ma mocy prawnie wiążącej. Drugie „odnosi się do skonkretyzowanych i aktualnych kwestii w stosunkach między stronami”, to przyjmuje formę protokołu uzgodnień lub rozbieżności (<http://www.lex.pl/czytaj/-/artykul/eksperci-memorandum-to-jeszcze-nie-umowa-1>[3.6.2017]).

²² Jest to związane z wagą przestępstwa (kdpw grozi za kwalifikowany rozbój, gwałt) i rodzajami kdpw (jest kwalifikowane bez prawa do wpz, względne z zachowanym prawem, dożywocie z określoną końcową datą zwolnienia i nadzorem w okresie próby).

²³ *Ibidem*, s. 2.

czasie czy bezterminowy)²⁴. Nawet potencjalnie niebezpieczny przestępca może być zwolniony i umieszczony pod nadzorem do końca swojego życia w społeczeństwie. Nadzór „na całe życie” może być ciągły, czyli stały albo przerywany. Ta kosztowna opcja wynika z założenia, że skazani na kdpw nie powinni być automatycznie raz na zawsze uznani za stałe zagrożenie dla społeczności i być pozbawieni nadziei na przyznanie im wpz – jego możliwość powinna być dostępna wszystkim skazanym więźniom, w tym dożywotnim²⁵. To pierwszy dokument międzynarodowy i pierwszy autor, który mówi o prawie do nadziei.

Autor referuje, że wszystkie państwa, które wprowadziły kdpw przewidują mechanizm ulaskawienia przez prezydenta lub zwolnienie ze względów osobistych (*compassionate reasons*) albo na skutek zalecenia rady ds. warunkowego zwolnienia lub sądu. Jednak zapewnienie jedynie ulaskawienia nie jest wystarczające, gdyż decyzje prezydenta – poprzedzone opinią rządu, sądu czy odpowiedniego ministra – są zabarwione stanowiskiem politycznym. Decyzja jest nieprzewidywalna i oparta na zmiennych kryteriach, w zależności od rządzącej opcji i interesów władzy. Jak trafnie zauważa *Rasmussen*, „powstaje pytanie, w jakim stopniu podjęcie decyzji w sprawie warunkowego zwolnienia przez władzę wykonawczą, a nie sąd jest zgodny z Europejską Konwencją Praw Człowieka”²⁶.

Rekomendacja RE Rec (2003)22 o warunkowym zwolnieniu z 24.9.2003 r. określa warunki dyskrecjonalnego warunkowego zwolnienia²⁷. Prawo krajowe powinno przewidywać:

- 1) minimalny okres odbywania kary, po którym więźniowie mogą ubiegać się o warunkowe zwolnienie;
- 2) niezbędne procedury tak, aby podjęcie decyzji o przyznaniu warunkowego zwolnienia mogło nastąpić niezwłocznie po odbyciu przez więźnia minimalnego okresu kary oraz
- 3) jasne i wyraźnie określone kryteria, które musi spełnić więzień, w celu uzyskania warunkowego zwolnienia²⁸.

10. Krótki przegląd kary dożywotniego więzienia, *Mauro Palma* z 4.3.2008 r.²⁹

Autorem dokumentu jest komisarz CPT i jego Przewodniczący w latach 2007–2011. Przedstawił on stan prawny kdpw w państwach RE w 2008 r. Analiza dokumentu pozwala wnio-

²⁴ Chodzi o Zasadę 5 europejskich przepisów dotyczących kar i środków wolnościowych została zmieniona w 2000 r. w celu umożliwienia nieokreślonego/nieoznaczonego co do czasu trwania nadzoru z odpowiednimi gwarancjami na rzecz sprawiedliwego stosowania tego środka: *Council Of Europe Committee Of Ministers Recommendation No. R (92) 16 Of The Committee Of Ministers To Member States On The European Rules On Community Sanctions And Measures (Adopted by the Committee of Ministers on 19 October 1992*, [http://pjp-eu.coe.int/documents/3983922/6970334/CMRec+\(92\)+16+on+the+European+rules+on+community+sanctions+and+measures.pdf/01647732-1cf7-4ea8-88ba-2c041bc3f5d6](http://pjp-eu.coe.int/documents/3983922/6970334/CMRec+(92)+16+on+the+European+rules+on+community+sanctions+and+measures.pdf/01647732-1cf7-4ea8-88ba-2c041bc3f5d6) [3.6.2017].

²⁵ Po pierwsze, nie ma racjonalnych podstaw do przyjęcia, że wszyscy skazani na taką karę do końca swojego życia będą stwarzać zagrożenie dla społeczeństwa. Po drugie, pozbawienie wolności bez nadziei na warunkowe zwolnienie prowadzi do poważnych problemów w trakcie wykonywania orzeczonej kary, z uwagi na brak motywacji skazanego do podporządkowania się zasadom porządku i bezpieczeństwa oraz do udziału w programach, które np. rozwijają zdolność zastępowania zachowań agresywnych. Zob. *Actual/real life sentences*, Memorandum prepared by Jørgen Worsaae Rasmussen, Strasbourg, 27 June 2007 CPT (2007) 55, s. 5, <http://www.coe.int/en/web/cpt/working-documents/cpt-2007-55-eng.pdf> [20.12.2016] oraz *B. Stańdo-Kawecka*, Komentarz do Rekomendacji Rec (2003) 22 o warunkowym zwolnieniu, Przegląd Więziennictwa Polskiego, Nr 72-73 Warszawa 2011, III-IV kwartał 2011, Numer Specjalny. Międzynarodowe standardy wykonywania kar, s. 306, <http://www.sw.gov.pl/assets/54/98/86/77148032e2d000e5b19adfbddbc1f757129ae060.pdf> [03.06.2017].

²⁶ Kwestia ta była przedmiotem wyroku z 24.4.4.2002 r. w sprawie *Stafford v. Wielka Brytania*.

²⁷ Zob. Reguła 5 oraz Reguły 16–21, Przegląd Więziennictwa Polskiego 2011, Nr 72–73, s. 296–297.

²⁸ Kryteria te mają uwzględniać cechy osobowości więźnia oraz uwarunkowania społeczne i ekonomiczne, a także dostępność programów powrotu do życia w społeczeństwie. Chodzi też o minimalne kryteria gwarantujące więźniom powrót do życia w charakterze praworządnych obywateli. To na organach władzy spoczywa obowiązek wykazania, że więzień nie spełnia kryteriów.

²⁹ Zob. <http://www.cpt.coe.int/en/working-documents/CPT-2008-26-eng.pdf> [20.12.2016].

skować, że uregulowania, mimo że różne w poszczególnych państwach (grupach państw), co do swej istoty nie odbiegają znacząco od siebie. Autor opracowania podkreślił, w których państwach prawo nie daje jasności co do faktycznej długości tej kary i warunków jej redukcji. To zasadniczy problem z punktu widzenia polityki karnej i praw człowieka. Do marca 2008 r. ETPC nie miał okazji wypowiedzieć się w sprawie humanitaryzmu kdpw – czy jako taka jest ludzka albo jakie warunki państwo musi spełnić, aby uznać ją za ludzką – za wyjątkiem sprawy *Kafkaris v. Cypr*. W tej sprawie stwierdził, że doszło do naruszenia art. 7 Konwencji w związku z jakością prawa regulującego warunkowe zwolnienie więźniów dożywotnich na Cyprze.

W swoim opracowaniu *M. Palma* klasyfikuje państwa na dwie grupy: te, których prawo nie przewiduje kdpw, lecz karę długoterminową od 20 do 40 lat³⁰ oraz kraje z kdpw i możliwością warunkowego zwolnienia po latach odbytej kary³¹.

11. 21. Sprawozdanie Ogólne CPT z 10.11.2011 r. (§ 61 i § 70).

Po kolejnych 10 latach monitorowania więzień CPT ponownie zalecił „poprawę reżimu więźniów umieszczonych w warunkach izolacyjnych długoterminowo, wymagających szczególnej uwagi, by zminimalizować szkody, jakie ten środek może u nich spowodować”³². Podkreślał, że nie powinni być oni poddawani dodatkowym restrykcjom, jeśli nie jest to konieczne dla ich bezpieczeństwa i prawidłowego osadzenia, zaś każda restrykcja powinna być zastosowana jedynie, gdy jest to właściwe ze względu na szacowane ryzyko dla bezpieczeństwa indywidualnego więźnia.

Komitet zasygnalizował także problem długotrwałego pozbawiania wolności więźniów śmiertelnie i ciężko chorych. Ich przetrzymywanie w warunkach izolacji może stwarzać dla nich sytuację nie do wytrzymania i wówczas trzeba rozważyć alternatywny środek wolnościowy.

12. Wzorcowe reguły minimalne Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczące postępowania z więźniami (Reguły Mandeli) z 7.10.2015 r.

Reguły powtarzają zapisy z Wzorcowych Reguł Minimalnych Postępowania z Więźniami z 1984 r. oraz starszej wersji ERW z 1987 r. Odnoszą się do długości wyroku, celu postępowania ze skazanymi (reguła 91), stosowanych środków w zgodzie z indywidualnymi potrzebami każdego więźnia (reguła 92) i **programu postępowania z nim, w świetle wiedzy uzyskanej na temat jego indywidualnych potrzeb, zdolności i skłonności** (reguła 94).

13. 25 Sprawozdanie Ogólne CPT z 1.4.2016 r. – Sytuacja więźniów dożywotnich³³.

W raporcie z działalności za 2015 r. Komitet wyodrębnia i rozszerza standardy postępowania na więźniów dożywotnich. Tłumaczy, czym uwarunkowana jest kdpw i sposób myślenia o niej w społeczeństwach europejskich. Historycznie kara ta jest związana z abolicją kary

³⁰ Andora (maks. 25 lat), Bośnia i Hercegowina (maks. 40 lat), Chorwacja (maks. 40 lat), Montenegro (maks. 30 lat), Norwegia (maks. 21 lat), Portugalia (25 lat, a wyjątkowo 30), Serbia (maks. 40 lat), Kosovo (maks. 40 lat), Słowenia (maks. 20 lat), Hiszpania (maks. 30 lat do 2015), Islandia (kdpw istnieje, ale nie jest stosowana od 1940), Liechtenstein (istnieje, nigdy nie była stosowana). Państwa z kdpw bez prawa do wpz: Bułgaria, Cypr, Dania, Węgry, Litwa, Turcja. Państwa z problematyczną kdpw: Polska (plany wprowadzenia bezwzględnej kdpw), Holandia (kdpw redukowalna tylko przez ulaskawienie), Ukraina (niejasne prawo), Wielka Brytania (nieokreślone w czasie wyroki).

³¹ Albania, Armenia, Austria, Azerbejdżan, Belgia, Czechy, Estonia, Finlandia, Francja, Gruzja, Niemcy, Włochy, Łotwa, Lichtenstein, Słowacja, Luksemburg, Mołdowa, Monako, Holandia, Rumunia, Rosja, Szwecja, Szwajcaria, Turcja, Wielka Brytania.

³² Standardy CPT, s. 38, https://bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/prawa_czl_onz/pol-standards-cpt.pdf [3.6.2017].

³³ Zob. <http://www.cpt.coe.int/en/annual/CPT-Report-2015.pdf>; <http://www.cpt.coe.int/en/working-documents/cpt-inf-2016-10-part-eng.pdf>[20.12.2016].

śmierci – jest naturalnym kosztem jej zniesienia. Tym samym jest więc uważana za karę humanitarną i łagodniejszą, przeciwnie niż było to w przeszłości, gdzie kdpw oznaczała także dożywotnią wyczerpującą pracę i życie w całkowitej niemal izolacji i zapomnieniu. Istotnie była to śmierć cywilna. Współcześnie „dożywocie” jest wyrokiem nieokreślonym i trwa albo przez całe naturalne życie skazanego, albo do czasu zwolnienia go po ustaleniu, że nie stanowi on zagrożenia dla społeczeństwa. Decyzja o zwolnieniu ma charakter uznaniowy. Sąd lub organ *quasi*-sądowy podejmują ją po upływie wymaganego przez prawo minimalnego okresu odbytej kary³⁴.

W wielu państwach nie udało się opracować systemu przeznaczonego dla więźniów dożywotnich, dostosowanego do ich indywidualnej sytuacji, raczej wszyscy oni zostali uznani za „niebezpiecznych” i potrzebujących ścisłej kontroli³⁵. Automatyzm takiego podejścia jest błędem, gdyż z upływem czasu więźniowie dożywotni będą mogli ubiegać się o wpz. Tymczasem brak przygotowania do zwolnienia lub planowania reintegracji mógłby naruszyć poważnie zdolność więźniów do funkcjonowania w środowisku zewnętrznym.

Są też państwa, które nie ustalają żadnego okresu minimalnego, a w konsekwencji nie ma systemu warunkowego zwolnienia. Dożywotni mogą ubiegać się o ułaskawienie lub zwolnienie z tzw. powodów osobistych (np. z powodu choroby). W takim systemie w praktyce – co odzwierciedlają wyroki ETPC – dożywocie oznacza **bezwzględne dożywocie**, gdyż są nikłe szanse i niewielkie prawdopodobieństwo na odzyskanie wolności mimo postępów w resocjalizacji. Naturalnym wymaganiami jest, aby stworzony przez państwa system więzienny zapewniał dożywotnim warunki i reżim, które służą zarówno zachowaniu przez nich „człowieczeństwa”, jak i przygotowaniu do zwolnienia. Władze mają opracować praktyki pozwalające utrzymać szacunek dla praw więźniów w trakcie nieokreślonego co do czasu ich pobytu w izolacji. Ta nieokreśloność lub niepewność co do przyszłości i izolacja stanowią bowiem szczególną presję psychiczną. Chodzi przede wszystkim o: indywidualną ocenę w trakcie kary, umożliwienie i wspieranie kontaktu z rodziną, społeczeństwem, organizacjami humanitarnymi, oferowanie im pracy i nauki, ukierunkowanie na uzupełnianie ich indywidualnych potrzeb i deficytów.

Uwagi Komitetu, które zawarł w Sprawozdaniu i które, jego zdaniem, wyróżniały postępowanie z więźniami dożywotnimi na tle populacji więziennej, dotyczyły:

- 1) nieodpowiednich warunków materialnych i segregacji skazanych (oddzieleniu od innych skazanych);
- 2) bardzo zubożonego reżimu, ograniczonego do zamknięcia w celi przez większą część doby;
- 3) niezapewnieniu dożywotnim sensownych działań (aktywności);
- 4) niezapewnieniu wystarczającego kontaktu z ludźmi;
- 5) specjalnych ograniczeń i drakońskich środków bezpieczeństwa, które ze swej natury nasilają szkodliwe skutki długotrwałego pozbawienia wolności.

Zasadniczym problemem jest jednak bezwzględne „dożywocie”, czyli brak realnej perspektywy zwolnienia, czy to przez prawne czy faktycznie uwarunkowania. Komitet skrytykował samą zasadę wyroków bezwzględnego dożywocia, gdyż:

- 1) wątpliwe jest podejście, że człowiek skazany na dożywocie raz na zawsze jest uważany za niebezpiecznego (zagrożającego społeczeństwu);

³⁴ W państwach Europy Zachodniej takich jak Dania, Austria, Belgia, Niemcy i Szwajcaria jest to 12 lub 15 lat, zaś w większości pozostałych państw jest to 20 lub 25 lat. Długością wyróżnia się Turcja – 40 lat.

³⁵ Wręcz przeciwnie, wiele z nich ma interes długoterminowy stabilny i bezkonfliktowego środowiska (§ 76).

- 2) kara pozbawienia wolności, która nie oferuje możliwości zwolnienia, wyklucza jeden z zasadniczych uzasadnień samego uwięzienia, czyli możliwość rehabilitacji; wykluczenie od samego początku nadziei na rehabilitację i powrót skazanego do społeczności skutecznie dehumanizuje skazanego;
- 3) pozbawia nadziei na warunkowe zwolnienie, wynikające ze zmiany skazanego i pozytywnej prognozy (w przeciwieństwie do ułaskawienia, które wynika ze współczucia lub uznania ważnych powodów osobistych po jego stronie).

Bezwzględne dożywocie – pozbawiające szanse na odzyskanie wolności – jest niezgodne z godnością człowieka, a zatem sprzeczne z art. 3 Konwencji. Dlatego z orzecznictwa ETPC można wyciągnąć trzy główne wnioski. Ustawodawstwo państw członkowskich w odpowiednim czasie odbywania kary musi zapewnić możliwości dokonania weryfikacji (przeglądu, oceny) wyroku. Musi ustanowić jej procedurę, zaś sama izolacja w więzieniu musi być zorganizowana w taki sposób, aby umożliwić więźniom postęp w ich rehabilitacji (resocjalizacji)³⁶.

Komitet daje wytyczne, co konkretnie zrobić, aby państwo spełniło te trzy warunki. Należy:

- 1) stosować bardziej zindywidualizowane podejście, jeśli chodzi o środki bezpieczeństwa;
- 2) indywidualizować wykonanie kdpw przez tzw. plan wyroku stworzony na podstawie oceny indywidualnej sytuacji skazanego³⁷;
- 3) sprawić, aby pobyt w więzieniu był jak najbardziej korzystny, czyli ma on służyć rozwiązywaniu zidentyfikowanych problemów skazanego, odnosić się do jego indywidualnych potrzeb³⁸ i przygotowaniu do zwolnienia;
- 4) zapewnić na pewnym etapie kary przegląd wyroku (wyroków) pod kątem indywidualnych celów określonych na początku izolacji w planie wyroku; przegląd ma się odbywać w regularnych odstępach czasu;
- 5) zminimalizować szkody izolacji i zamknięcia przez nieznany okres czasu; trzeba podać skazanemu datę pierwszego przeglądu do warunkowego zwolnienia i wypracować dostosowany odpowiednio indywidualny program, który zapewnia realistyczną serię interwencji prowadzących do tej daty (§ 75);
- 6) korzystać z akredytowanych narzędzi oceny ryzyka i potrzeb, uzupełnianych przez eksperckie opinie; ta analiza i indywidualny plan, w miarę możliwości, powinny zostać wypracowane z więźniem i udostępnione mu; są one dokumentem źródłowym dla wszystkich osób pracujących ze skazanym; także i one powinny być poddawane przeglądowi w regularnych odstępach czasu i po wypowiedzi zwrotnej ze strony więźnia, modyfikowane.

Z analizy standardów rysuje się prosta, logiczna zależność i związek kilku czynników: bezpieczeństwo i ochrona społeczeństwa → poszanowanie praw człowieka → poszanowanie prawa do nadziei → zapewnienie realistycznego warunkowego zwolnienia, a także pragmatyczny, potwierdzony nauką, układ między nadzieją → celem → dążeniem, a następnie motywacją do pozytywnego postępowania → pozytywnym postępowaniem. Wszystko zaczyna się jednak od nadziei. Daje ona korzyści nie tylko skazanemu, ale także personelowi, który z

³⁶ § 73 Sprawozdania.

³⁷ Ocena to pewnego rodzaju badanie. Ma być ona przeprowadzona w specjalnym miejscu, przez odpowiednio przygotowany i doświadczony personel (psychologów, pedagogów i pracowników socjalnych). W ocenę powinien być również zaangażowany psychiatra, gdy istnieją przesłanki wskazujące na potencjalne problemy ze zdrowiem psychicznym skazanego. Zadaniem tego zespołu jest pełne zrozumienie sytuacji więźnia, tak dalece jak to możliwe, zarówno w warunkach izolacji, jak i w społeczeństwie wolnościowym.

³⁸ Chodzi zarówno o potrzeby pozytywne, a deprawowane (niezaspokojone) przed pozbawieniem wolności oraz negatywne, które prowadziły skazanego do przestępczego życia i zbrodni

nim pracuje i społeczeństwu. Pozwala też zachować wiarę w człowieka – że jest zdolny zmienić się na lepsze, kontrolować, uczyć się na błędach, stawać się odpowiedzialny.

II. Postępowanie z dożywotnimi i wykonanie kdpw wolności z perspektywy Komitetu. Ustalenia i wytyczne

Przebadaliśmy 206 wyników wyszukiwania w bazie Komitetu stworzonych przez niego dokumentów: raportów z wizytacji, tzw. wystąpień publicznych (*public statements*) i standardów w języku angielskim, dotyczących więzień, bez określenia ram czasowych od 1990 r.³⁹ Wszystkie uzyskane przez nas wyniki były fragmentami z raportów z wizytacji Komitetu miejsc pozbawienia wolności w krajach, które podpisały Europejską Konwencję o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Dodatkowo sprawdziliśmy wszystkie raporty dla wybranych krajów (np. Niemcy) i okazało się, że Komitet badał sytuację więźniów dożywotnich podczas wcześniejszych kontroli. W ten sposób uzupełniliśmy materiał badawczy (w rezultacie więcej niż 206 wyników).

Analiza raportów z wizytacji, w części dotyczącej więźniów dożywotnich i długoterminowych wykazała, że ta kategoria więźniów – z uwagi na długoletnią izolację, konieczność „obsługiwania” ich w długim czasie i w związku z tym powtarzania praktyk, także tych błędnych lub mało skutecznych – ujawnia problemy systemowe oraz utrwalone, archaiczne podejście służby więziennej do tej grupy skazanych. Dowiodła też, że ta kategoria stała się autonomiczną, odrębną grupą, widoczną i wymagającą odrębnej, „szczególnej uwagi” ze strony władz i organów kontrolnych międzynarodowych, i w konsekwencji, zastosowania szczególnych środków ochrony. Tym samym stała się ona kategorią wymagającą i kosztowną. Użytkaliśmy więc empiryczne potwierdzenie, że więźniowie dożywotni (długoterminowi) rodzą specyficzne i istotne, z punktu widzenia zakazu nieludzkiego traktowania, problemy.

Dało się także zauważyć, że CPT identyfikuje pewne państwa po ocenie postępowania z dożywotnimi i długoterminowymi i w konsekwencji kontroluje je przy każdej swej wizycie, odwołując się do poprzednich ustaleń i ewentualnych zmian na lepsze lub na gorsze (należą do nich Ukraina, Bułgaria, Węgry, Słowacja, Litwa, Cypr, Malta). To właśnie w tych przypadkach CPT zidentyfikował systemowe problemy więziennictwa. Jego raporty z wizytacji pokazują, że władzom trudno znaleźć rozwiązanie tych problemów mimo upływu kolejnych lat następujących od wizytacji do wizytacji. Mamy więc pewne państwa, w których CPT za każdym razem sygnalizuje brak progresu i powtarza swoje zalecenia.

Z analizy raportów wynikają trzy rodzaje problemów, obszary potencjalnych naruszeń:

- 1) rozwiązania przyjęte w prawie albo w praktyce, które Komitet krytykuje i uznaje, że nie mają one uzasadnienia w świetle praw człowieka i współczesnej wiedzy psychologicznej i kryminologicznej;
- 2) praktyki lub postępowanie z dożywotnimi stosowane w konkretnych więzieniach⁴⁰;

39

Zob. <http://hudoc.cpt.coe.int/eng#%7B%22fulltext%22:%5B%22life%20sentence%22%5D,%22sort%22:%5B%22CPTvisitStartDate%20Descending%22%5D,%22CPTvisitType%22:%5B%22adhoc%22,%22per%22%5D,%22CPTPersons%22:%5B%22pri%22%5D,%22CPTPlaces%22:%5B%22pri%22%5D,%22CPTDocumentDate%22:%5B%222006-12-26T00:00:00.0Z%22,%222016-12-26T00:00:00.0Z%22%5D,%22CPTPublicationDate%22:%5B%222006-12-26T00:00:00.0Z%22,%222016-12-26T00:00:00.0Z%22%5D,%22CPTvisitStartDate%22:%5B%222006-12-26T00:00:00.0Z%22,%222016-12-26T00:00:00.0Z%22%5D%7D%7B%7D%7D> [3.6.2017].

⁴⁰ W tym przypadku Komitet formułuje wytyczne dla władz państwa, w tym dla władz konkretnych zakładów karnych, jak postępować z dożywotnimi i długoterminowymi.

- 3) wartości, które powinny być nieodłączną częścią każdego systemu penitencjarnego.

Analiza raportów pokazuje również, że niezależnie od czasu (daty wizytacji) i szerokości geograficznej, CPT formułuje te same osiowe zasady postępowania z dożywotnimi i standardy, choć zauważalne jest, że z upływem czasu i w zależności od państwa – ustaleń i opisanego stanu faktycznego (przyjętych rozwiązań prawnych lub praktyki postępowania z tą kategorią) – stawia bardziej specjalistyczne i, naszym zdaniem, wyższe, bo bardziej precyzyjne, wymagania. Formułuje je w sposób konkretny, co wskazuje na potrzebę odrębnego traktowania więźniów dożywotnich i długoterminowych. Stwierdzamy, że standardy postępowania z dożywotnimi ewoluują, stają się bardziej precyzyjne i konkretne – dają specjalistyczną wiedzę o tej kategorii skazanych, jej problemach i potrzebach oraz wytyczne, co do postępowania z nią. Ostatecznym dowodem są omówione powyżej trzy dokumenty CPT, w szczególności Sprawozdanie Ogólne z 2015 r. CPT od początku swojego działania (od 1989 r.) zwracał uwagę na dożywotnich i długoterminowych – sposób ich traktowania, który w praktyce był gorszy, tj. bardziej restryktywny i stosowany automatycznie z uwagi na wymiar kary. Analiza raportów z wizytacji także dowodzi, że dożywotni i długoterminowi stali się autonomiczną grupą pozbawionych wolności – grupą ważną i specyficzną.

Krytykowane i nieuzasadnione rozwiązania przyjęte w prawie albo w praktyce

Komitet krytykuje automatyczną segregację skazanych na kdpw od reszty populacji więziennej, w tym umieszczanie ich w oddziałach specjalnie dla nich przeznaczonych lub oddziałach o szczególnym zabezpieczeniu, tzw. *max security* (Holandia 2011, § 28; Bułgaria 2010, § 119; Finlandia 2014, § 75; Litwa 2013, § 35). Zaznacza, że segregacja skazanego, rozpoczynającego odbywanie tej kary, może być uznana za właściwą na podstawie indywidualnej oceny ryzyka. W innym razie skazany nie powinien podlegać systematycznej polityce segregacji (Bułgaria 2010, § 119). Oznacza to, że po pierwsze, skazani na tę karę nie mogą być segregowani wyłącznie na podstawie ich wyroku, czyli wymiaru kary (Litwa 2012, § 59); po drugie, każdy przypadek powinien być indywidualnie rozpatrywany na podstawie indywidualnej oceny ryzyka jakiego stanowi (*individual risk assessment*). Inaczej mówiąc, segregacja i jej konsekwencje powinna być zawsze oparta na indywidualnej i kompleksowej ocenie rzeczywistego zagrożenia ze strony więźnia, który powinien być poddany przeglądowi w regularnych i częstych odstępach czasu (Łotwa 2013, § 35; Turcja 2013, § 82; Armenia 2015, § 60; Bułgaria 2014, § 84; Bułgaria 2014, § 93; Słowacja 2013, § 53; Ukraina 2012, § 53; Armenia 2006, § 49).

Jedną z konsekwencji segregacji jest odosobnienie (*solitary confinement*) lub stan do niego podobny (np. *isolation-type regime*), którego doświadczają dożywotni (Armenia 2015, § 57; Gruzja 2014, § 8 i 124; Ukraina 2013, § 135; Łotwa 2007, § 72; Estonia 1997, § 83-84; Turcja 2009, § 112). Komitet obserwował, że przebywają oni w pojedynczych celach albo same-mu (*alone, single*), podlegają zakazowi spotykania się ze sobą, czy to w oddziale czy podczas spaceru, który nierzadko jest jedyną okazją w ciągu dnia, gdy mieliby możliwość widzenia się nawzajem. W tych „spotkaniach” – jeśli się zdarzały – zazwyczaj uczestniczyło dwóch – trzech dożywotnich. W niektórych państwach – mimo wspólnego spaceru – mieli zakaz rozmawiania, kontaktowania się ze sobą. Za każdym razem CPT zalecał zwiększenie możliwości kontaktu dożywotnich z innymi skazanymi czy możliwości spotykania się – ogólnie mówiąc, umożliwienie częstszego kontaktu/kontaktów międzyludzkich (Słowacja 2009, § 69; Litwa 2011, § 76; Litwa 2012, § 58; Włochy 2012, § 98; Mołdowa 2015, § 88).

Kolejnym punktem krytyki jest restrykcyjny reżim (*extremely restrictive regimes, grossly excessive, stringent control measures*) wyrażający się w dodatkowych ograniczeniach w poruszaniu się i dostępie do więziennych usług, dodatkowych lub permanentnie stosowanych

środkach kontroli i zabezpieczeniach (środkach ochronnych). Reżim ten – powiązany najczęściej z segregacją i odosobnieniem – ma dwie konsekwencje: zamknięcie w celi przez 23 godziny na dobę (*lock-down regime*) oraz kontrolę każdego kroku więźniów dożywotnich poza celą (Węgry 2013, § 57; Malta 2015, § 62; Turcja 2009, § 112; Czechy 2002, § 67; Słowacja 2009, § 79). To ostatnie wyraża się np. w przeprowadzaniu badań lekarskich w obecności strażnika więziennego (Rosja 2012, § 50 i 212; Słowacja 2009, § 105; Czechy 2006, § 52; Łotwa 2007; § 68), rutynowym, systematycznym stosowaniu kajdanek poza celą i podczas spaceru (Rosja 2012, § 211; Ukraina 2012, § 49; Bułgaria 2014, § 93), eskortowaniu przez strażnika i psa (Ukraina 2012, § 49; Ukraina 2013, § 136; Rosja 2012, § 211), rutynowych kontrolach osobistych (Łotwa 2009, § 80), restryktywnych warunkach widzeń, które uniemożliwiają bezpośredni kontakt i rzadszych widzeniach (Ukraina 2009, § 92; Ukraina 2012, § 53 Armenia 2010 § 73).

Istotą sygnalizacji CPT jest fakt, że powyższe restrykcje i ograniczenia nie są wynikiem indywidualnej oceny zagrożenia i szacowania ryzyka, lecz są rdzenną cechą systemu stosowanego wobec dożywotnich (Słowacja 2009, § 79). Zaś ten automatyzm jest nieuzasadniony.

Wytyczne dla władz państwa, w tym dla władz konkretnych zakładów karnych, jak postępować z dożywotnimi i długoterminowymi

Bycie więźniem dożywotnim, bo być może to sformułowanie lepiej oddaje czas i życie w więzieniu (niż odbywanie kdpw), nakłada na państwo/władze szczególne pozytywne obowiązki związane z zarządzaniem i planowaniem wyroku, zapewnieniem warunków dla realizacji podstawowych dla człowieka aktywności życiowych, związanych także z potrzebami wyższymi, wsparciem psychologicznym i perspektywą zwolnienia (Malta 2015, § 62). Tym jednym zdaniem można podsumować 25-letnie rozumienie przez CPT kpw jako kary doświadczonej i z perspektywy jednostki.

Przed wszystkim system więzienny powinien zapewniać więźniom dożywotnim i długoterminowym odpowiedni, różnorodny program aktywności, dostosowany do potrzeb tej kategorii więźniów, pozwalający na spędzanie rozsądnej części dnia poza celą (8 godzin). Przy czym chodzi o takie aktywności jak praca, edukacja, sport, zajęcia kulturalne, a także programy ukierunkowane na resocjalizację i programy wsparcia psychospołecznego (Armenia 2015, § 46; Gruzja 2012, § 26; Ukraina 2009, § 90; Ukraina 2012, § 48; Cypr 2013, § 65; Finlandia, 2014, s. 6).

Oferowane dożywotnim programy i zajęcia mają kompensować negatywne skutki długoletniej izolacji (Czechy 1997, § 52; Czechy 2002, § 69; Estonia 1997, § 84; Ukraina 2000, § 75; Armenia 2002, § 102; Węgry 2005, § 100). Ponadto program celowych i ustrukturyzowanych aktywności jest ważnym elementem resocjalizacji więźniów i przygotowania ich do ewentualnego zwolnienia⁴¹ (Słowacja 2013 § 47). Ten program nie powinien być przypadkowy, czy złożony z jednego rodzaju aktywności np. sportowych lub kursowych, gdyż zrobienie dwóch lub trzech kursów nie oznacza resocjalizacji.

Okresowi uwięzienia należy nadać znaczenie (*sens*), inwestując głównie w uporządkowane aktywności o charakterze długoterminowym, w szczególności pracę zawodową i edukację (Słowacja 2009, § 78; Holandia Aruba 2007, § 69; Chorwacja 2007, § 57). Reżim więzienny ma oferować podstawowe i wiodące w życiu człowieka aktywności, które kształtują jego osobowość i pozwalają przez długi czas pełnić rolę społeczną taką samą jak w życiu „na wolności” (Mołdowa 2015, s. 7 i § 87; Armenia 2015, § 55).

⁴¹ W tym kontekście CPT odniósł się do art. 10 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz wyroku ETPC z 9.7.2013 r. w sprawie *Winter i inni v. Wielka Brytania*, skargi Nr 66069/09, 130/10 i 3896/10, § 114–118.

Najlepszym narzędziem realizacji powyższego jest indywidualny plan, który w szczególności uwzględnia potrzeby więźnia odbywającego dożywocie lub długi wyrok (Irlandia 2010, § 53; Cypr 2013, § 65; Irlandia 2014, § 34). Plan ostatecznie ma prowadzić do przygotowania do warunkowego zwolnienia z więzienia (Wielka Brytania Gibraltar 2014, § 34). Z wizytacji w Holandii w Tilburgu w 2011 r. wynika, że plan (jego treść i harmonogram) jest związany z konkretnym zakładem karnym, jego personelem, który pracuje z dożywotnim i infrastrukturą, którą dożywotni ma do dyspozycji⁴². Dlatego umieszczenie skazanego na kdpw nie może być przypadkowe – to w danym miejscu oferującym mu konkretne aktywności, pracę, częstość i rodzaj kontaktów ze światem zewnętrznym (rodziną lub grupami lokalnymi) – skazany, z pomocą służby więziennej, jest w stanie stworzyć i skutecznie realizować plan (*life plan*) i przejść proces resocjalizacji. Plan i wynikające z niego obustronne zobowiązania związane z konkretnym więzieniem i jego ludźmi jest czymś charakterystycznym dla więźniów długoterminowych. Wyklucza bowiem przypadkowość.

Szczególne potrzeby więźniów dożywotnich i długoterminowych naturalnie wybudzających się lub będących „do wybudzenia” podczas długoletniej kary i zależność tych skazanych od systemu więziennego i jego personelu rodzą obowiązek zapewnienia specjalistycznego traktowania, nie tylko interwencyjnego, gdy coś się dzieje albo gdy dany przypadek tego wymaga (najczęściej z uwagi na zaburzenia psychiczne, adaptacyjne lub osobowości). Zdaniem CPT, chodzi także o systematyczną, specjalistyczną pracę i kontrolę ich kondycji psychicznej. Wymaga to zapewnienia obecności takich specjalistów, jak psychiatra i psycholog oraz pracownik społeczny (Armenia 2015, § 57–58; Serbia 2011, § 70; Słowacja 2009, § 107; Rosja 2012, § 133). Obecność specjalistów i ich bieżąca praca z więźniami długoterminowymi, jej terapeutyczny charakter, jest także wyrazem bardziej zindywidualizowanego podejścia do ludzkiego kontaktu i ludzkich relacji. Pozwala także mitygować skutki bardzo długiej izolacji (Armenia 2015, § 58). Ustalenia CPT wskazują jednak, że psycholog więzienny raczej pełni rolę asekuracyjną i bierze udział w ocenie stopnia zagrożenia skazanych dla samych siebie lub innych, aniżeli rolę wspierającą i terapeutyczną.

Omawiana kategoria więźniów stawia wymagania personelowi więziennemu. Dlatego Komitet zaleca zapewnienie mu szkoleń ukierunkowanych na pracę z dożywotnimi i długoterminowymi (Węgry 2013 § 56; Ukraina 2009, § 144; Ukraina 2013, § 167)⁴³. Zaleca inwestowanie w odpowiednie relacje między jednymi i drugimi, gdyż one są elementem dynamicznej ochrony i pozytywnej atmosfery w więzieniu (Litwa 2013, § 30;). Są więc warunkiem niezbędnym do stworzenia warunków odpowiednich dla procesu resocjalizacji. Drugim, równie ważnym warunkiem resocjalizacji, jest kontakt ze światem zewnętrznym.

Wytyczne Komitetu dotyczą też urealnienia celu kdpw, bez względu na długość jej trwania czy surowość wyroku i regulujące je prawo. Każdemu dożywotniemu – niezależnie czy faktycznie zostanie zwolniony czy nie – prawo i praktyka mają zapewniać taką perspektywę. Inaczej mówiąc, „prawo do nadziei”.

⁴² CPT podkreślił, że dla więźniów, którzy odbywali długie kary, przymusowe przewiezienie z więzienia, w którym przebywali, do nowego więzienia „może spowodować poważne problemy, a nawet stanowią krok wsteczny w odniesieniu do ich życiowych planów i przyszłą resocjalizację. Ta kategoria więźniów, bardziej niż jakkolwiek inna, potrzebuje stabilności i długoterminowych inwestycji ze strony odpowiedzialnych służb, zwłaszcza tych zainteresowanych pracą i resocjalizacją, nie zapominając o znaczeniu utrzymania kontaktu z rodziną i bliskim. Wszyscy więźniowie tej kategorii, z którymi Komitet rozmawiał, postrzegali to przewiezienie jako dodatkową trudność” (Holandia Tilburg 2011, § 21).

⁴³ Poza więźniami długoterminowymi i dożywotnimi, Komitet zaleca specjalistyczne szkolenie personelu pracującego z takimi kategoriami jak: młodociani, kobiety, starsi więźniowie, „niebezpieczni”, mający specjalne potrzeby zdrowotne).

Zapewnienie realnej perspektywy zwolnienia jest wymagane w świetle art. 3 Konwencji, co potwierdził w swoim orzecznictwie ETPC (Słowacja 2013, § 53; Malta 2015, § 62). Przelomowym dla zdecydowanego głosu Komitetu w tej sprawie, był wyrok *Vinter v. Wielka Brytania* z 2012 r., na który powoływał się on w dialogu z Malcią i Słowacją. Komitet powtórzył swoją opinię wyrażoną w Sprawozdaniu Wyjaśniającym do Rekomendacji 2003(22) o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, że to niehumanitarne – uwięzić człowieka na całe życie, (do końca życia) bez jakiegokolwiek realistycznej nadziei uwolnienia. Wątpliwa jest koncepcja, że więźniowie dożywotni raz na zawsze stanowią trwałe zagrożenie dla społeczeństwa i są pozbawieni nadziei udzielenia zwolnienia warunkowego (Bułgaria 2012, § 32; Bułgaria 2014, § 84).

Przepisy prawa mają udostępnić warunkowe zwolnienie więźniom dożywotnim, co oznacza zapewnienie odpowiedniej procedury, jasnych kryteriów oceny i uwarunkowanie kontynuowania uwięzienia stwierdzeniem, że konkretny skazany w dalszym ciągu stanowi zagrożenie dla społeczeństwa; stwierdzenie to ma wynikać z indywidualnej oceny ryzyka (*individual risk assessment*). Wymóg ten rodzi pytanie, czy polska Służba Więzienna jest przygotowana do indywidualnej oceny ryzyka, wypracowanej w oparciu o badania i naukową wiedzę.

Wartości, które powinny być nieodłączną częścią każdego systemu penitencjarnego

Z poprzednich akapitów naszego tekstu wynika, że w kontekście więźniów dożywotnich główną wartością jest nadzieja, czyli realna perspektywa zmiany prowadzącej do wcześniejszego zwolnienia z więzienia, do odpowiedzialnego życia w społeczeństwie wolnościowym. Stąd wynika liczba i specyfika zalecanych inwestycji penitencjarnych, czyli programów, interwencji, oddziaływań, pieczołowicie ukształtowanych warunków oraz wymóg zmiany sytuacji skazanego na kdpw – przejście od życia w izolacji do życia w społeczeństwie. Co do zasady, system więzienny ma stwarzać warunki urealnijające tę nadzieję, mimo „beznadziejnych przypadków”, jakimi bywają skazani na tę skrajną karę, albo którymi się stają w trakcie długotrwałej izolacji.

Dlatego można stwierdzić, że kdpw jest bezterminowa, lecz precyzyjna – nie stawia wymagań co do daty jej zakończenia (np. wpz), lecz co do warunków i procedur prowadzących do niego. Należą do nich także kryteria, jakie skazany ma spełnić, więc także i jemu stawia pewne warunki, których – mimo pomocy i zależności od systemu – może nie spełnić. Jego dożywotnia izolacja to koszt, jaki ponosi w celu zapewnienia bezpieczeństwa potencjalnym ofiarom i społeczeństwu w ogólności.

Podczas wizytacji na Węgrzech w 2013 r., badając nowo utworzony oddział dla dożywotnich, Komitet stwierdził, że spora liczba skazanych na bezwzględne dożywocie (*actual lifers*) żyła z wizją własnej śmierci w więzieniu albo miała myśli samobójcze. Niektórzy twierdzili, że pozbawienie nadziei na zwolnienie było dehumanizujące właśnie dlatego, że odbierało im zdolność, jako istot ludzkich, aby zmienić się na lepsze w późniejszym życiu (§ 68). To ustalenie oddaje całą istotę nadziei, jaką człowiek wiąże z samym sobą i swoim życiem.

Z raportów Komitetu można odczytać, że kolejną znaczącą wartością jest czas – kara długoterminowa jest wartościowa ze względu na czas oferowany skazanym, w którym – o ile chcą i o ile system więzienny im to umożliwi – są w stanie uporządkować swoje życie i zainwestować w nie tak, jak robią to ludzie „na wolności”. Życie w okresie wieloletniego uwięzienia ma być czasem produktywnym (Bośnia i Hercegowina 2011, § 57). To wartość, która stawia wymagania obydwu stronom – skazanemu i systemowi więziennemu. To, czego zdaniem CPT, można wymagać od racjonalnego i humanitarnego więzienia to: racjonalny i celowy reżim (system), uwzględniający podstawowe ludzkie potrzeby od bytowych do umysłowo-duchowych. Tak jak każdemu człowiekowi, skazanym na kdpw potrzebny jest plan i różno-

rodna oferta aktywności, aby każdy z nich, stosownie do swoich potrzeb, mógł coś z niej wybrać i zastosować do siebie – do swoich możliwości i potrzeb. Tylko taka oferta urealnia nadzieję na poprawę siebie i warunkowe zwolnienie.

Podczas wizyty w Bośni i Hercegowinie w 2011 r. CPT podkreślił znaczenie celów kary pozbawienia wolności – resocjalizację i reintegrację ze społeczeństwem. Każdy element systemu więziennego powinien być ukierunkowany na ich osiągnięcie. Inaczej więzienie i długoletnia izolacja spowodują zmniejszenie zdolności radzenia sobie z praworządnym życiem w wolnym społeczeństwie. O ile prawo do nadziei ma być realne, czas długoletniej kary paradoksalnie nie może sprowadzać się do jej końca.

Są jeszcze dwie wartości, które CPT wymieniał w swoich raportach, związanych z nadzieją i czasem, czyli odpowiedzialność osobista i autonomia. Skazani w trakcie kary mają w pewnym stopniu decydować o sposobie spędzania swojego czasu i w efekcie wzmacniać swoje poczucie autonomii i odpowiedzialności. Te dwie wartości realizowane na co dzień pozwolą nadać znaczenie całemu okresowi uwięzienia.

III. Statystyczny obraz spraw więźniów dożywotnich rozpoznanych przez ETPC

W tej części przedstawimy statystyczny obraz spraw więźniów dożywotnich przed ETPC.

Pytania badawcze, które sobie postawiliśmy dotyczą zarówno przedmiotu spraw, czyli zarzutów i naruszonych faktycznie przepisów Konwencji i w ich ramach sygnalizowanych problemów indywidualnych bądź systemowych, liczby, częstości i chronologii ich komunikowania, jak również państw lub grup państw, które przodują w naruszeniach, mają swoje własne problemy systemowe lub wszystkie co do jednego podzielają „złe praktyki” orzekania i wykonania kdpw, mają charakterystyczne podejście do kary i więźniów dożywotnich i podobny sposób argumentowania jej surowości i eliminacyjnego, bezterminowego charakteru.

Dzieląc państwa na cztery grupy, badaliśmy, czy w podejściu do tej skrajnej kary jest jakiś wspólny mianownik, a jeśli tak, w czym się wyraża i czy ETPC posługuje się nim, argumentując swoje rozstrzygnięcia? Interesowało nas również, czy sygnalizowane przez sprawców zbrodni – więźniów dożywotnich – problemy są takie same, niezależnie od państwa, które pogwałciło ich prawa i wolności? Czy są wśród nich problemy, dla których w 2011 r. Trybunał znalazł nową nazwę (problemy systemowe) i procedurę *pilot judgement*, a więc czy któraś ze skarg więźnia dożywotniego ujawniła problem systemowy? Próbowaliśmy ustalić, czy problemy rozkładają się równomiernie czy różnie – w zależności od państw i upływu czasu?

Podsumowując, analiza ilościowa i jakościowa materiału badawczego pozwoliła uzyskać odpowiedzi na pytania:

- 1) ile razy zostały naruszone konkretne artykuły Konwencji?
- 2) na czym polegały naruszenia?
- 3) która grupa państw (I, II, III, IV⁴⁴) miała w sumie najwięcej naruszeń (przeigranych)?
- 4) które państwa miały w sumie najwięcej naruszeń (przeigranych)?
- 5) które państwo przodowało w naruszeniu konkretnego artykułu?
- 6) chronologia naruszeń – jakie artykuły były naruszone jako pierwsze, a potem drugie i trzecie – i w czym można upatrywać przyczyny? Czy nie jest tak, że

⁴⁴ Dla celów statystycznych uwzględniliśmy w materiale badawczym także wyroki w sprawach przeciwko Turcji, Albanii, Azerbejdżanowi, Armenii, Mołdawii.

do RE weszły nowe państwa, uczące się demokracji lub odmienne kulturowo, i wygenerowały innego rodzaju problemy?

- 7) ile było wygranych z perspektywy skarżących, a ile przegranych?
- 8) ile spraw nie zakończyło się wyrokiem – skarga niedopuszczalna albo ugoda?
- 9) czy w którejś sprawie zapadł wyrok pilotażowy?
- 10) kim są skarżący – sprawcy jakich przestępstw? Czy są wśród nich terroryści?

Metodologia

W celu zgromadzenia materiału badawczego, przeszukaliśmy bazę orzeczeń ETPC⁴⁵ pod kątem występowania słów: *lifer(s)*, *life sentence*, *life imprisonment*.

Analizie ilościowej i jakościowej poddaliśmy 219 spraw (wyroków lub decyzji), w których skarżącymi byli skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności, przynajmniej przez sąd I instancji, albo którym, w przypadku ekstradycji, groziła kdpw. Szczegółowej analizie jakościowej, w oparciu o przygotowaną przez nas ankietę badawczą, poddaliśmy 163 wyroki. Pozostałe 56 wyroków dotyczyło państw RE, które uznaliśmy za odmienne kulturowo i cywilizacyjnie najmniej zakorzenione w tradycjach i wartościach państw europejskich. Z naszej analizy wykluczaliśmy Turcję, Azerbejdżan, Albanie, Armenię⁴⁶. Naturalnie włączyliśmy do badań państwa słowiańskie – dawne satelickie Związku Radzieckiego – lecz bliższe mentalności europejskiej niż azjatyckiej, czyli: Litwę, Łotwę, Słowację, Czechy, Ukrainę. Wszystkie państwa przyporządkowaliśmy do jednej z czterech grup:

I. Europa zachodnia (Austria, Belgia, Irlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Norwegia, Wielka Brytania, Włochy).

II. Europa środkowa i Bałkany (Bułgaria, Cypr, Grecja, Polska, Rumunia, Słowacja, Węgry).

III. Europa wschodnia (Estonia, Litwa, Łotwa, Mołdawia, Rosja, Ukraina).

IV. Europa „azjatycka”, odmienna kulturowo i cywilizacyjnie (Albania, Armenia, Azerbejdżan, Turcja).

Biorąc pod uwagę kryterium państw, a nie wyroków, finalna liczba w poniższej tabeli jest większa, gdyż w dwóch przypadkach sprawy toczyły się przeciwko dwóm państwom (*Ilaşcu* i *inni v. Mołdawia i Rosja*, *Bielski v. Polska i Niemcy*).

Tabela 1. Liczba spraw (skarg) przeciwko państwu (*opracowanie własne*).

Państwo	Liczba spraw
Turcja	44
Wielka Brytania	35
Ukraina	27
Bułgaria	26

⁴⁵ Zob. hudoc.echr.coe.int/eng.

⁴⁶ Dla celów statystycznych zaliczyliśmy je do państw IV grupy. Należą one do państw członkowskich RE położonych całkowicie lub częściowo poza granicami geograficznymi Europy, są to: Armenia, Azerbejdżan oraz Turcja. Niektórzy zaliczają do tej grupy państw także: Cypr, Gruzję, Rosję.

Rosja	13
Francja	11
Polska	11
Niemcy	8
Azerbejdżan	6
Włochy	6
Albania	5
Węgry	4
Austria	3
Holandia	3
Grecja	3
Słowacja	3
Hiszpania	2
Belgia	2
Rumunia	2
Łotwa	2
Mołdawia	2
Estonia	1
Armenia	1
Cypr	1
Irlandia	1

Z powyższej tabeli wynika, że najwięcej spraw miała Turcja, a następnie Wielka Brytania i trzy państwa z II i III grupy, co ma znaczenie, gdyż pierwsze dwa państwa przystąpiły do RE w 1949 r., podobnie jak Francja, Włochy plasujące się niżej z mniejszą liczbą spraw, zaś Bułgaria, Ukraina i Rosja odpowiednio w 1992, 1995 i 1996 r. Azerbejdżan, który przystąpił do RE w 2001 r., ma tyle samo spraw co Niemcy, których data akcesji to 1950 r. Mimo chronologicznej różnicy i dojrzałości demokratycznej, państwa starej i nowej demokracji zrównują się pod względem liczby naruszeń Konwencji w przypadku spraw więźniów dożywotnich. Jak rozwijamy w dalszej części tekstu, podnoszone przez skarżących problemy i stwierdzane naruszenia, co do zasady, są tożsame. Różnice dotyczą pewnych aspektów naruszeń artykułów Konwencji, ich intensywności lub charakteru. Analiza chronologii naruszeń poszczególnych praw i wolności, i aktywności ich autorów, tj. państw, odsłania historię niezgody na ten surowy i bezterminowy wymiar kary oraz historię rozumienia jej granic i treści, gdyż – prócz standardowych problemów, jakie przejawiają się także w przypadku innych kar terminowych czy granic i gwarancji pozbawienia wolności – wiele skarg i rozważań ETPC koncentruje się na jej redukowalności i sensowności. Więcej piszemy o tym w odrębnym akapicie tekstu omawiającym „prawo do nadziei”.

Skarżących – autorów wszystkich skarg – było 267, w tym skarżących dożywotnich było 254. Przez dożywotnich rozumiemy skazanych przez sąd przynajmniej jednej instancji, a w sprawach ekstradycyjnych – tych, którym groziła kdpw, zazwyczaj pełne, bezwzględne; z uwagi na skrajny charakter kary uwzględniamy sprawy skazanych na karę śmierci, niezależnie od tego, czy podlegali ekstradycji, czy zostali ułaskawieni bądź kara została im złagodzona do kdpw.

W naszej grupie mamy cztery wyjątki – cztery sprawy i w sumie 16 skarżących. W sprawie *Ismoilov i inni v. Rosja*, dwunastu skarżącym, w przypadku ekstradycji do Uzbekistanu, groziła kdpw, lecz skarga i wyrok dotyczyły zagrożenia torturami w państwie pochodzenia, nie zaś kary jako takiej, jak było w innych sprawach ekstradycyjnych. W sprawie *Soering v. Wielka Brytania*, skarżącemu groziła kara śmierci. Wzięliśmy tę sprawę pod uwagę ze względu na skrajny charakter kary i podobną argumentację w rozważaniu naruszenia art. 3 Konwencji, co w sprawach innych dożywotnich. Uwzględniliśmy też sprawę *James, Wales i Lee v. Wielka Brytania*, ponieważ istotą tej formy pozbawienia wolności jest jej bezterminowość, nieoznaczony koniec, zależny od uznaniowej decyzji władzy i dlatego, że sprawcy, wobec których stosowany jest ten środek zostali zdefiniowani jako sprawcy wyjątkowo niebezpieczni, i z tego powodu wymagający długotrwałej izolacji i szczególnych reakcji czy oddziaływań⁴⁷.

⁴⁷ IPP czyli *Imprisonment for public protection*, Wielka Brytania wprowadziła w 2003 r. na mocy *The Criminal Justice Act*. Kara miała na celu ochronę społeczeństwa przed przestępcami, których zbrodnie były na tyle poważne, a ich sprawcy uznani za zbyt niebezpiecznych, aby zwalniać ich po upływie terminu pierwotnie orzeczonej wobec nich kary. IPP składa się z „taryfy”, czyli okresu punitivnego, proporcjonalnego do wagi popełnionego przestępstwa, czasu, który skazani muszą spędzić w więzieniu i nieokreślonego okresu, który rozpoczyna się po upływie taryfy i trwa do daty, w której specjalna komisja ds. zwolnień stwierdzi, że więzień nie stwarza zagrożenia dla społeczeństwa i jest gotów do zwolnienia. IPP nie jest w swej istocie lub faktycznie kdpw, jest jednak do niej odnoszona i porównywana. Zob. http://www.cps.gov.uk/legal/s_to_u/sentencing_and_dangerous_offenders/; <https://www.theguardian.com/law/2012/sep/18/prisoners-indeterminate-sentences-ipp> [3.6.2017].

W sprawie *Daniel Faulkner v. Wielka Brytania*, skarżącym był młodociany, skazany według prawa brytyjskiego na fakultatywny rodzaj kdpw, tzw. dożywotniej pieczy (*custody for life*), z uwagi na wiek w dacie popełnienia przestępstwa i wyroku, tj. mniej niż 21 lat.

Wśród skarżących były 4 kobiety skazane na kdpw (w sprawach *Del Rio Prada v. Hiszpania*, *Kaemena v. Niemcy*, *Eylem Bas v. Turcja* i *Gault v. Wielka Brytania*). Było też 6 dożywotnich, którzy skutecznie wnieśli skargi dwukrotnie, za każdym razem zarzucając naruszenie innych przepisów Konwencji (sprawa *Hirst v. Wielka Brytania*, *Iorgov v. Bułgaria*, *Radkov v. Bułgaria*, *Sebev v. Bułgaria*, *Yeremenko v. Ukraina*, *Weyne v. Wielka Brytania*). Dane dotyczące skarżących obrazuje poniższa tabela.

Tabela 2. Skarżący (opracowanie własne).

Typ skarżącego	I	II	III	IV	Razem
skarżący ogólnie	86	56	58	67	267
skarżący dożywotni	81	50	58	65	254
skarżące dożywotnie kobiety	3	–	–	1	4
skarżący ekstradycja	6	1	2	–	9
skarżący dwukrotnie	2	3	1	–	6

Interesowało nas, czy ETPC ma wiedzę o skarżących wykraczającą poza informacje o naruszeniach ich praw i wolności, w szczególności, czy z wyroków można odtworzyć kryminologiczną sylwetkę skarżących (jakich przestępstw się dopuścili, czy byli uprzednio lub wielokrotnie karani, czy są sprawcami zaburzonymi lub niebezpiecznymi). Jak zaznaczaliśmy we wstępie, ta wiedza nie jest obojętna z kryminologicznego punktu widzenia, a także penalnego. Wobec sprawców zbrodni, uporczywych i wielokrotnych, penalny system państwa zazwyczaj podejmuje bardziej restryktywne i kategoryczne działania. Także ETPC – mimo że rozstrzyga o podstawowych prawach i wolnościach – nie może pozostać obojętny na politykę państw i ich margines uznania w tej materii.

Wszyscy skarżący, o ile treść wyroku pozwalała to ustalić – za wyjątkiem spraw przeciwko Turcji i Wielkiej Brytanii oraz jednej sprawy z Azerbejdżanu⁴⁸ – byli zabójcami, pojedynczymi lub wielokrotnymi. Wyroki, co do zasady, zawierają informację o rodzaju popełnionego przestępstwa lub przestępstw i sposobie (w grupie, z użyciem broni), w niektórych przypadkach informują, czy skarżący był sprawcą wielokrotnym lub zawierają opis zbrodni z uwzględnieniem motywacji sprawcy. Przestępstwa współwystępujące, za które byli skazywani to: napady na banki i samotne osoby w domach, rozboje, gwałty, porwania i nielegalne posiadanie broni. Wśród skarżących byli recydywiści, uprzednio karani więzieniem (np. sprawy *G.B. v. Bułgaria*, *Harakchiev i Tolumov v. Bułgaria*, *Iorgov v. Bułgaria*, *Bodein v.*

⁴⁸ W sprawie *Hummatov v. Azerbejdżan* skarżący nie był zabójcą, lecz był sądzony za zbrodnię zamachu stanu i zdradę.

Francja). Ich ofiarami były także dzieci (np. sprawy *Iorgov v. Bułgaria*, *Kafkaris v. Cypr*) i policjanci (np. *Engel v. Węgry*, *Kashavelov v. Bułgaria*, *Iordan Petrov v. Bułgaria*).

Nie wszyscy skarżący z Wielkiej Brytanii byli zabójcami. Oboczność ta jest uwarunkowana prawem brytyjskim, które przewiduje wymierzenie kdpw w przypadku kwalifikowanego gwałtu czy rozboju. W czterech sprawach sąd wymierzył kdpw wyłącznie za gwałt lub jego usiłowanie (sprawy *Stanford v. Wielka Brytania*, *Betteridge v. Wielka Brytania*, *Thynne, Wilson i Gunnell v. Wielka Brytania*, *Benjamin & Wilson v. Wielka Brytania*, *Caballero v. Wielka Brytania*)⁴⁹. W sprawie *Weeks v. Wielka Brytania* sąd wymierzył kdpw za napad z bronią w rękę, zaś w sprawie *Blackstock v. Wielka Brytania* za ranienie policjanta w czasie strzelaniny.

W sumie w 12 sprawach skarżący dożywotni byli członkami zorganizowanych grup przestępczych⁵⁰, zaś w 53 popełniali przestępstwa o charakterze terrorystycznym lub politycznym⁵¹, w większości przypadków w ramach separatystycznych organizacji politycznych, zazwyczaj o charakterze zbrojnym, do których przynależeli.

Aspekt terroryzmu wyraźnie pojawia się w 3 sprawach państw III grupy. W sprawie *Ismoilov i inni v. Rosja* skarżący zostali oskarżeni o terroryzm przez Uzbekistan, który domagał się od Rosji ich ekstradycji. Z kolei, w sprawie *Ilaşcu i inni v. Mołdawia i Rosja*, skarżący zostali oskarżeni o zdradę stanu przez organy samostwańczej Republiki w Naddniestrzu. W sprawie *Labsi v. Słowacja*, skarżący – obywatel Algierii – był oskarżony przez władze algierskie o terroryzm i domagano się jego ekstradycji.

W sprawach tureckich pewne jest ustalenie, że w 40 sprawach skarżący byli członkami politycznych, nielegalnych partii i organizacji, zazwyczaj o charakterze zbrojnym i separatystycznym⁵². Nie wszystkie wyroki ich dotyczące zawierają informację, że skarżący popełniali zabójstwa. W większości takiej informacji nie ma, zaś jedynym przestępstwem zarzucanym skarżącym, które było podstawą kdpw, jest członkostwo w nielegalnej zbrojnej organizacji i uczestnictwo w działalności podważającej porządek konstytucyjny państwa.

W sprawie *Jorgic v. Niemcy* skarżący został skazany za ludobójstwo. W czterech sprawach w treści wyroku pojawił się aspekt zaburzeń psychicznych sprawcy (sprawy *Kremzow v. Austria*, *Soering v. Wielka Brytania*, *Murray v. Holandia*, *Benjamin & Wilson v. Wielka Brytania*).

⁴⁹ Zgodnie z prawem obowiązującym w Wielkiej Brytanii, sąd musi orzec kdpw wobec każdego skazanego za morderstwo, to jedyna kara za tego rodzaju zbrodnię. Kara ta jest także maksymalną karą, jaka może być wymierzona w przypadku kilku innych rodzajów przestępstw, jak np. gwałt, podpalenie, nieumyślne spowodowanie śmierci. To sąd decyduje, czy okoliczności popełnionego przestępstwa i ryzyko jakie prezentuje dana osoba dają podstawy do maksymalnego wymiaru kary w postaci kdpw.

⁵⁰ Np. w II grupie państw, wszyscy skarżący będący przestępcami z grup zorganizowanych byli Polakami (*Raducki v. Polska*, *Hołowczak v. Polska*, *Bieniek v. Polska*, *Kowalczyk v. Polska*). W III grupie państw również mamy cztery takie sprawy (*Popovici v. Mołdowa*, *Ponushkov v. Rosja*, *Aliev v. Ukraina*, *Kaverzin v. Ukraina*), zaś w IV grupie mamy trzech członków organizacji zbrojnych (*Mammad Mammadov v. Azerbejdżan*, *Pashayev v. Azerbejdżan*, *Balliu v. Albania*).

⁵¹ Np. w I grupie państw, mamy sprawy: *Ramirez Sanchez v. Francja*, *Del Rio Prada v. Hiszpania*, *Calogero Diana v. Włochy*, *Babar Ahmad i inni v. Wielka Brytania*, *Trabelsi v. Belgia*, *Frerot v. Francja*, *Othman (Abu Qatada) v. Wielka Brytania*.

⁵² Były to grupy ekstremistyczne, z reguły skrajnie lewicowe takie jak: *Dev-Yol (Revolutionary Way) TDP (the Turkish Revolutionary Party)* *TKEP (the Communist Labour Party of Turkey)* *Dev-Sol (the Revolutionary Left)* *PKK (Workers' Party of Kurdistan)*, *Communist Party of Turkey/Marxist-Leninist*.

Grupa skarżących była zróżnicowana pod względem faktycznie wymierzonej kary. Łączyło ich to, że w wszyscy byli choć raz sądownie skazani przez sąd na kdpw⁵³. Dynamika sądowego postępowania lub stosowania prawa powodowała, że nie wszyscy z naszej grupy w dacie wyroku ETPC, a może też obecnie, byli skazanymi na dożywocie. Uwzględniając to ustalenie, wyróżniliśmy:

- 1) skazanych pierwotnie na karę śmierci, a następnie na kdpw;
- 2) skazanych na kdpw, a następnie ułaskawionych lub którym sąd złagodził lub wymierzył niższą karę i uniewinnionych bądź zwolnionych w trakcie długotrwałego procesu sądowego (w dacie wyrokowania przez ETPC proces toczył się i nie wiadomo, czy finalnie sąd krajowy wymierzyłby kdpw);
- 3) zwolnionych z kdpw⁵⁴.

W I grupie państw, oprócz prawomocnie skazanych na dożywocie, mamy skarżących, którzy oczekiwali na ekstradycję do USA, gdzie może im zostać wymierzona kdpw bądź kara śmierci, które nie są zgodne z art. 3 Konwencji⁵⁵.

Mamy skazanych pierwotnie na kdpw, a następnie uniewinnionych (*Gault v. Wielka Brytania*) albo których wyroki sądy zamieniły na wieloletnie kary więzienia: *de Becker v. Belgia* (na 17 lat), *Ferrantelli i Santangelo v. Włochy* (na 14 lat i 10 miesięcy oraz 22 lata i 5 miesięcy). W sprawie *Betteridge v. Wielka Brytania* kdpw zamieniono na karę nieokreśloną (IPP), zaś w sprawie *James, Wales i Lee* od początku została wymierzona kara pozbawienia wolności nieokreślona (IPP).

Mamy jednego skarżącego skazanego karą łączną na 30 lat pozbawienia wolności, którą sąd II instancji zamienił na kdpw (sprawa *Garagin v. Włochy*).

W II grupie państw, w sprawie greckiej (sprawa *Portington v. Grecja*) i pięciu sprawach bułgarskich, skarżący pierwotnie byli skazani na karę śmierci (sprawy *G.B. v. Bułgaria*, *Harachiev i Tolumov v. Bułgaria*, *Iorgov v. Bułgaria*, *Radev v. Bułgaria*, *Manolov v. Bułgaria*), w sumie sześciu. W związku ze zmianą prawa w Bułgarii w 1998 r. ich wyroki zostały zmienione na kdpw.

W sprawie *Twalib v. Grecja*, skarżący został skazany na kdpw przez sąd I instancji za udział w przemyśle narkotyków. Sąd II instancji zmniejszył mu karę do 12 lat. Jeden skarżący skazany na kdpw przez sąd I instancji, został uniewinniony przez sąd II instancji (sprawa *Lenev v. Bułgaria*), drugi – na skutek wznowienia postępowania – został uniewinniony po 12 latach kdpw (sprawa *Kowalczyk v. Polska*), trzeci został skazany na kdpw przez sąd I instancji, a następnie zwolniony z aresztu po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania (sprawa *Raducki v. Polska*). W dacie wydawania wyroku przez ETPC proces w jego sprawie się toczył.

W III grupie państw jest najmniejsze zróżnicowanie, gdyż jeden skazany po rewizji wyroku został skazany na 25,5 roku (sprawa *Shugayev v. Rosja*). Sześciu skarżących zostało pierwot-

⁵³ Badaliśmy sprawy ekstradycyjne, a więc sprawy tych, którym groziła kdpw, zazwyczaj bezwzględna, czyli bez możliwości wpz. Z uwagi na skrajny charakter kary uwzględniliśmy także sprawy skazanych na karę śmierci, niezależnie od tego, czy podlegali ekstradycji (wspomniana sprawa *Soering v. Wielka Brytania*).

⁵⁴ W sprawie *Töre v. Turcja* skarżący został zwolniony z więzienia po 6 latach kdpw z uwagi na zły stan zdrowia. W sprawie *Daniel Faulkner v. Wielka Brytania*, Rada ds. warunkowych zwolnień udzieliła zwolnienia po siedmiu i pół latach detencji.

⁵⁵ Chodzi o sprawy: *Harkins i Edwards v. Wielka Brytania*, *Soering v. Wielka Brytania*, *Trabelsi v. Belgia*, *Nivette v. Francja*, *Babar Ahmad i inni v. Wielka Brytania*, *Einhorn v. Francja*.

nie skazanych na karę śmierci, a następnie na kdpw⁵⁶. Jeden skarżący został skazany na bezwzględne kdpw, czyli nieredukowalne, bo bez możliwości warunkowego zwolnienia (sprawa *Čačko v. Słowacja*). Mamy też 3 czekających na ekstradycję, których finalna kara nie była znana w dacie wyroku ETPC⁵⁷.

W IV grupie państw 11 skarżących w sprawach przeciwko Turcji i Azerbejdżanowi zostało pierwotnie skazanych na karę śmierci złagodzoną do kdpw. Najsurowsze kary sąd wymierzał zarówno za udział w nielegalnej organizacji politycznej, uderzającej w porządek konstytucyjny państwa (np. sprawy *Fikret Dogan v. Turcja*, *Öcalan v. Turcja*), jak i sprawcom zabójstwa kwalifikowanego (np. sprawy *Pashayev v. Turcja*, *Hulki Güneş v. Turcja*, *Rzakhanov v. Azerbejdżan*). W przypadku tych pierwszych skarżących w 39 sprawach prokurator, co do zasady, żądał wymierzenia kary śmierci.

W 6 sprawach sądy ostatecznie zamieniły kdpw na terminową karę pozbawienia wolności 6, 12, 25 i 36 lat (np. sprawa *Cani v. Albania*, *Sabri Tas v. Turcja*). W tej grupie skazanych znaleźli się także członkowie nielegalnych organizacji politycznych i kwalifikowani zabójcy. W 9 sprawach przeciwko Turcji i w jednej sprawie albańskiej skarżący skazani przez sąd I instancji na kdpw zostali zwolnieni w trakcie procesu, średnio po 10 latach aresztu (np. sprawa *M. Tosun v. Turcja*, *Groni v. Albania*). W dacie badania sprawy i wydawania wyroku, ETPC uznał, że procesy w ich sprawach toczyły się zbyt długo.

Analizę i rozkład ostatecznej w dacie wyroku ETPC reakcji państwa, ilustruje poniższa tabela.

Tabela 3. Faktyczna kara wymierzona skarżącym (*opracowanie własne*).

Rodzaj wymierzonej kary	I	II	III	IV	Razem
kara śmierci złagodzona do kdpw	–	7	6	11	23
uniewinnieni, skazani na niższą karę, zwolnieni z aresztu lub kdpw	6	5	1	15	27
zagrożeni kdpw w przypadku ekstradycji	6	1	12	–	19

Jeśli chodzi o przyznane zadośćuczynienia (*non-pecuniary damage*), najwyższą kwotę ETPC przyznał głównemu skarżącemu w sprawie *Ilaşcu i inni v. Mołdawia i Rosja* (180 000 euro), zaś najniższe każdemu z dwóch skarżących w sprawie *Laryagin i Aristov v. Rosja* (po 500 euro). Łącznie – wszystkim dożywotnim skarżącym w 210 sprawach (wliczając zadośćuczynienie wypłacone w wyniku ugody skarżącego z rządem w czterech sprawach polskich⁵⁸) – ETPC przyznał kwotę 2 618 221 euro.

⁵⁶ Sprawy: *Aliev v. Ukraina*, *Dankevich v. Ukraina*, *Khokhlich v. Ukraina*, *Kuznetsov v. Ukraina*, *Vladimir Vasilyew v. Rosja*, *Khoroshenko v. Rosja*.

⁵⁷ Sprawy *Ismoilov i inni v. Rosja*, *Labsi v. Słowacja*.

⁵⁸ Do ugody doszło w 3 polskich sprawach: *Chmiel*, *Kwiek*, *Nowak*, *Klibisz*, w których kwota zadośćuczynienia w sumie wyniosła 28 671 euro.

W dwudziestu dwóch wygranych sprawach, ETPC uznał, że wystarczającą satysfakcją dla skarżącego stanowi samo stwierdzenie, że doszło do naruszenia przepisów Konwencji⁵⁹.

Tabela 4. Kwoty zadośćuczynienia (*opracowanie własne*).

Zadośćuczynienie w euro	I	II	III	IV
najniższe	750	600	500	1000
najwyższe	98 000	27 000	180 000	100 000
razem	258 359	232 815⁶⁰	1 452 000	646 376

Skalę naruszenia każdego z przepisów Konwencji w odniesieniu do podnoszonych przez skarżących zarzutów obrazuje poniższa tabela. Uwzględnialiśmy tylko te zarzuty, do których Trybunał ustosunkował się merytorycznie (wykluczaliśmy te, które odrzucił jako niedopuszczalne albo które uznał, że nie wymagają odrębnego rozważania). „Wygrana sprawa” oznacza, że przyznał rację skarżącemu i stwierdził naruszenie przepisu Konwencji.

Tabela 5. Skala naruszenia poszczególnych przepisów Konwencji w odniesieniu do zarzutów skarżących (*opracowanie własne*).

Artykuł	Liczba podnoszonych zarzutów	Liczba wygranych zarzutów
art. 3 Konwencji	98	58
art. 5 Konwencji	81	35 ⁶¹
art. 6 Konwencji	122	48
art. 7 Konwencji	9	2
art. 8 Konwencji	29	15

⁵⁹ W I grupie państw mamy 8 takich spraw, a w każdej kolejnej grupie po 4. Np. sprawy: *Twalib v. Grecja*, *Portington v. Grecja*, *Kafkaris v. Cypr*, *László Magyar v. Węgry*, *Černák v. Słowacja*, *Leonid Lazarenko v. Ukraina*, *Maksimov v. Ukraina*, *Shabelnik v. Ukraina*, *Kaciu i Kotorri v. Albania*, *Lesker Acar v. Turcja*, *Maksimov v. Azerbejdżan*, *Rzakhanov v. Azerbejdżan*.

⁶⁰ Kwota „czystego” zadośćuczynienia, nie wliczając kwot ugód.

⁶¹ Trzeba pamiętać o czterech sprawach przeciwko Polsce, w których rząd wystąpił z ugodą uznając, że doszło do naruszenia art. 5 Konwencji. Wliczając je, mielibyśmy 39 naruszeń tego przepisu, a także o jedno naruszenie więcej z art. 6 i 10 (ugoda w sprawie *Klibisz v. Polska*).

art. 9 Konwencji	2	1
art. 10 Konwencji	3	0
art. 13 Konwencji	46	24
art. 14 Konwencji	9	0
art. 18 Konwencji	1	0
art. 34 Konwencji	14	12
art. 3 Protokołu Nr 1 ⁶²	4	3
art. 2 Protokołu Nr 4 ⁶³	1	0
art. 4 Protokołu Nr 7 ⁶⁴	1	0
Razem	411	193

Naruszenia artykułów Konwencji w poszczególnych państwach, przeciwko którym dożywotni złożyli skargę, obrazuje poniższa tabela⁶⁵.

Tabela 6. Skala naruszenia poszczególnych przepisów Konwencji w odniesieniu do państw (opracowanie własne).

Państwo	art. 3	art. 5	art. 6	art. 7	art. 8	art. 9	art. 13	art. 14	art. 34	art. 3 protokołu Nr 1
Albania	1	1	2	–	–	–	–	–	1	–
Armenia	–	1	–	–	–	–	–	–	–	–
Austria	–	–	1	–	–	–	–	–	–	1

⁶² Przepis ustanawia prawo do wolnych wyborów.

⁶³ Przepis ustanawia prawo do swobodnego poruszania się na terytorium państwa i swobodnego wyboru miejsca zamieszkania na tym terytorium.

⁶⁴ Przepis ustanawia zakaz ponownego sądenia lub karania.

⁶⁵ Jako że nie było naruszenia, tabela nie uwzględnia art. 18 Konwencji, art. 2 Protokołu Nr 4 oraz art. 4 Protokołu Nr 7.

Azerbejdżan	2	–	5	–	–	–	1	–	–	–
Belgia	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Bułgaria	17	–	4	–	8	–	14	–	–	1
Cypr	–	–	–	1	–	–	–	–	–	–
Estonia	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Francja	1	2	1	–	1	–	1	–	–	–
Grecja	–	–	3	–	–	–	–	–	–	–
Hiszpania	–	2	–	1	–	–	–	–	–	–
Holandia	3	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Łotwa	–	1	–	–	–	–	–	–	–	–
Mołdawia	2	2	1	–	–	–	1	–	1	–
Niemcy	1	1	1	–	–	–	1	–	–	–
Polska	2	7	3	–	–	–	1	–	–	–
Rosja	7	4	9	–	–	–	1	–	4	–
Rumunia	2	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Słowacja	1	1	–	–	–	–	1	–	1	–
Turcja	7	20	34	–	–	–	1	–	–	–
Ukraina	12	2	12	–	5	1	2	–	5	–
Węgry	3	–	1	–	–	–	–	–	–	–
Wielka Brytania	2	15	6	–	3	–	–	–	–	1
Włochy	–	–	2	–	1	–	1	–	–	–

Patrząc z perspektywy wyróżnionych przez nas czterech grup państw, dane przedstawiają się następująco.

Tabela 7. Skala naruszenia poszczególnych przepisów Konwencji w odniesieniu do grup państw (*opracowanie własne*).

Grupa państw	art. 3	art. 5	art. 6	art. 7	art. 8	art. 9	art. 13	art. 14	art. 34	art. 3 Protoko- łu Nr 1
I	8	20	12	1	5	–	3	–	–	2
II	25	6	13	1	5	–	16	–	2	1
III	22	9	23	–	5	1	4	–	10	–
IV	10	22	41	–	–	–	2	–	1	–
Razem	64	57	88	2	15	1	25	0	13	3

Pewne rodzaje naruszeń we wszystkich grupach państw i państwach są tożsame, niektóre są jednak charakterystyczną dla nich cechą, związaną z mniej lub bardziej ugruntowanymi tradycjami demokracji i rozumieniem praw człowieka przez ich władze, a w konsekwencji konieczności limitowania swojego imperium. Tożsame rodzaje naruszeń niekiedy różniły się pod względem intensywności lub charakteru, i tym że dotyczyły różnych aspektów danego prawa albo wolności.

Naruszenie art. 3 Konwencji

Rodzaje stwierdzonych naruszeń:

- 1) złe i poniżające warunki życia w więzieniu;
- 2) specjalny, surowy reżim, nierzadko automatycznie związany z wymiarem kary, niezależnie od indywidualnej oceny skazanego;
- 3) nieadekwatna do schorzenia i potrzeb opieka zdrowotna w więzieniu,
- 4) nieredukowalna i bezwzględna kara dożywocia, czyli pozbawienie prawa do nadziei;
- 5) tortury i maltretowanie przez Policję lub służbę więzienną (zagrożenie torturami w przypadku ekstradycji);
- 6) brak skutecznego śledztwa w sprawie tortur lub maltretowania przez funkcjonariuszy.

We wszystkich czterech grupach państw pojawiły się dwa rodzaje naruszeń:

- 1) złe i poniżające warunki życia w więzieniu oraz
- 2) bezwzględna i nieredukowalna kdpw.

Szczególne intensywne złe warunki bytowe i związane z nimi uciążliwości to problem Bułgarii i Ukrainy (np. sprawa *Aliev v. Ukraina*). Sprawa *Neshkov i inni v. Bułgaria* rozpoczęła *pilot judgement procedure*. Skazani na kdpw i długie kpw przebywali w starych, zniszczonych celach, zazwyczaj pojedynczych, swoje potrzeby fizjologiczne załatwiali do wiadra w celi, gdyż dostęp do toalet mieli 3 razy dziennie. *Neshkov* był jedynym skarżącym skazanym na kdpw. Jego skarga ujawniła problem systemowy bułgarskich więzień i po-

dejęcia do więźniów dożywotnich. Procedura wyroków pilotażowych daje „możliwość rozstrzygnięcia wielu spraw, które wynikałyby z tego samego problemu systemowego, za pomocą jednego orzeczenia (...) Trybunał nie rozstrzyga wszystkich identycznych spraw, tylko wydaje wyrok pilotażowy w jednej z nich. Dlatego też ETPC wybiera jedną sprawę «modelową», która najdokładniej i najpełniej obrazuje rozmiar, naturę i charakter problemu, który wystąpił w prawie krajowym. Pozostałe sprawy zostają zawieszono. Oznacza to, że ETPC nie będzie ich badał, oczekując na przyjęcie krajowego środka zaradczego”⁶⁶. „Celem wyroku pilotażowego jest m.in. identyfikacja dysfunkcji prawa krajowego, która jest źródłem naruszenia (może mieć ona różny charakter, ale należy zakładać, że w wielu przypadkach jej źródłem może być akt normatywny, w tym ustawa), udzielenie rządowi wyraźnych wskazówek co do sposobu usunięcia dysfunkcji oraz ustanowienie środka krajowego, który pozwoli rozwiązywać podobne przypadki na poziomie krajowym (co w gruncie rzeczy zakłada również w szerokim zakresie działania prawodawcze). Zmierza on zatem do spowodowania zmian o charakterze systemowym lub strukturalnym”⁶⁷, np. zmiany ustawodawstwa.

W świetle wyroków, które zapadają w stosunku do wszystkich badanych państwach po 2013 r. (od sprawy *Vinter v. Wielka Brytania*) wydaje się, że Konwencja wymaga od ich władz zagwarantowania więźniom dożywotnim możliwości ubiegania się o warunkowe zwolnienie (sprawy *Trabelsi v. Belgia*, *Murray v. Holandia*, *Čačko v. Słowacja*). Wielka Brytania i Słowacja, by nie łamać Konwencji, zmieniły swoje prawo. Najwięcej wątpliwości i istnienie ryzyka naruszeń budzi system węgierski – ETPC stwierdził nieludzkie traktowanie, gdy ustalił, że kdpw jest nieredukowalna w przypadku orzeczenia przez sąd krajowy bezwzględnej kdpw albo z nierealnymi szansami na zwolnienie, modyfikację czy skrócenie tej kary. Ten aspekt naruszenia Konwencji dotyczy wyłącznie więźniów dożywotnich, dlatego opiszemy go w odrębnym akapicie dotyczącym „prawa do nadziei”.

Kolejnym wspólnym obszarem naruszeń, z wyjątkiem państw III grupy⁶⁸, był specjalny, surowy reżim, nierzadko automatycznie związany z wymiarem kary lub zaliczeniem skazanych do tzw. niebezpiecznych (z uwagi na popełnienie poważnego przestępstwa i zagrożeniem albo orzeczeniem surowej kary), niezależnie od indywidualnej oceny ryzyka i potrzeb skazanego. Ten ostatni aspekt naruszenia art. 3 Konwencji jest charakterystyczny dla spraw przeciwko Holandii, i jak się okazało dwóch spraw polskich (*Klibisz v. Polska*, *Kwiek v. Polska*). Badając je, ETPC uznał naruszenie z uwagi na kumulatywny wpływ reżimu (okres jego trwania⁶⁹ i surowość środków ochronnych), który wykraczał poza uzasadnione wymogi bezpieczeństwa.

Charakterystyczne dla systemu bułgarskiego, w którym automatycznie i z mocy prawa przez pierwsze 5 lat odbywania kdpw skazany był umieszczany w specjalnym reżimie, łączącym w sobie intensywną kontrolę i nadzór, segregację i społeczną izolację (wyłączenie ze społeczności więziennej), i w konsekwencji daleko idące ograniczenia przejawów osobistego i społecznego życia oraz brak odpowiedniej stymulacji psychicznej, umysłowej i fizycznej. Takie traktowanie nie może być automatyczne, lecz oparte na indywidualnej ocenie ryzyka i potrzeb skazanego. Nie może też być stosowane przez nieokreślony czas z tych samych, niezmiennych powodów, gdyż jest to wyraz arbitralności; celem jej uniknięcia, władze są zobowiązane podać istotne powody przedłużenia długotrwałego okresu odosobnienia. Decyzja w tej spr-

⁶⁶ J. Czeppek, Problem systemowy i strukturalny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, [w:] PiP 2015, Nr 9, s. 80.

⁶⁷ C. Mik, Opinia w sprawie roli parlamentu (Sejmu) w wykonywaniu wyroków Europejskiego ETPC Praw Człowieka, [w:] Wykonywanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez Sejm, s. 9, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/8A15FEF47EBBEA64C1257A8C0025B869/\\$file/Wykonywanie%20wyrokow%20ETPC%20przez%20Sejm_2012.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/8A15FEF47EBBEA64C1257A8C0025B869/$file/Wykonywanie%20wyrokow%20ETPC%20przez%20Sejm_2012.pdf) [3.6.2017].

⁶⁸ W tej grupie ETPC nie stwierdził opisywanych w tym miejscu naruszeń.

⁶⁹ *Klibisz* był więźniem niebezpiecznym przez 13 miesięcy, zaś *Kwiek* przez 18 lat.

wie powinna umożliwić ustalenie, czy władze dokonały ponownej oceny, biorąc pod uwagę wszelkie zmiany w okolicznościach, sytuacji oraz zachowaniu skazanego. Z biegiem czasu uzasadnienie powinno być coraz bardziej szczegółowe.

Stale i wciąż krytykowana za surowość i uciążliwość reżimu w oddziałach o maksymalnym zabezpieczeniu stosowanych stale bądź tymczasowo EBI (*Extra Beveiligde Inrichting*) lub TEBI (*Tijdelijke Extra Beveiligde Inrichting*), stosowanego wobec więźniów zaliczonych do „niebezpiecznych”, w szczególności w związku z rutynowymi kontrolami osobistymi, jest Holandia. Rozstrzygając o naruszeniu art. 3 w sprawie *Baybasin v. Holandia* ETPC odniósł się do ustaleń CPT z kontroli tych oddziałów (§ 46–48).

W sprawie *Öcalan v. Turcja*, ETPC brał pod uwagę udowodniony okres 7 lat detencji w odosobnieniu (2005–2012). Jednocześnie odniósł się do długoterminowych skutków szczególnych warunków przetrzymywania i czas, który *Öcalan* spędził we względnej izolacji społecznej. Podobnie jak w przypadku więźniów uznanych za niebezpiecznych w sprawach przeciwko innym Państwom-Stronom Konwencji, ETPC powtórzył swoje tezy. Zgodził się, że we wszystkich państwach istnieją bardziej rygorystyczne środki bezpieczeństwa, stosowane wobec niebezpiecznych więźniów, jednakże ta forma „więzienia w więzieniu”, powinna być stosowana tylko w wyjątkowych przypadkach z uwzględnieniem reguły 53.1 ERW. Te rozwiązania, które mają na celu zapobiec ryzyku ucieczki, ataku, zaburzenia społeczności więziennej lub kontaktu z członkami zorganizowanych grup przestępczych, opierają się na oddzieleniu danej grupy skazanych od społeczności więziennej wraz z zaostrzeniem kontroli stosowanej wobec tej grupy. Całkowita sensoryczna izolacja w połączeniu z całkowitą izolacją społeczną może zniszczyć osobowość i stanowi formę nieludzkiego traktowania, które nie mogą być uzasadnione wymogami bezpieczeństwa lub z jakiegokolwiek innego powodu. Restrykcje i wieloletni okres ich stosowania oraz szkodliwy wpływ warunków na stan zdrowia i samopoczucie skazanego decydują o naruszeniu art. 3 Konwencji⁷⁰. Trybunał uwzględnił komentarz CPT, co do możliwych skutków długoletniego braku dostępu do telewizora w celi i częstych przerw w kontakcie z prawnikami i krewnymi. Wszystkie te udogodnienia mają zapobiec poczuciu i faktycznej izolacji społecznej więźniów. Brak tych udogodnień w połączeniu z 13-letnim okresem uwięzienia mogły spowodować uzasadnione poczucie społecznej izolacji skarżącego. Odnosząc się do gwarancji stosowania odosobnienia, ETPC stwierdził, że aby uniknąć ryzyka arbitralności, władze są zobowiązane podać konkretne, faktycznie istniejące powody przedłużenia okresu zastosowania odosobnienia. Ich decyzja powinna umożliwić ustalenie, że dokonały one ponownej oceny, która uwzględnia wszelkie zmiany okoliczności, sytuacji lub zachowania więźnia, zaś z biegiem czasu uzasadnienia tych decyzji mają być coraz bardziej szczegółowe i przekonujące (§ 105).

Problem nieadekwatnej opieki medycznej uwidoczniły sprawy z państw III i IV grupy (sprawy *Zakharkin v. Rosja*, *Vladimir Vasilyev v. Rosja*, *Kaverzin v. Ukraina*, *Hummatov v. Azerbejdżan*, *Groni v. Albania*).

Charakterystyczne i nagminne dla tych grup państw jest stosowanie tortur i maltretowanie podejrzanych – późniejszych skarżących – przez funkcjonariuszy Policji (np. sprawy *Ilaşcu i inni v. Mołdawia i Rosja*, *Kaverzin v. Ukraina*).

Maltretowanie przez funkcjonariuszy Policji podczas zatrzymania lub przesłuchania, mimo upływu czasu i wizytacji CPT (2008–2013), jest również charakterystyczne dla spraw turec-

⁷⁰ Tak ETPC uznał w sprawie *Ilaşcu i inni*, § 438; wyr. z 21.7.2005 r., w sprawie *Rohde v. Dania*, skarga Nr 69332/01, § 97.

kich. Chodziło o poddawanie skarżących różnym formom tortur i deprivacji, stosowanie przemocy fizycznej, grożenie im⁷¹.

We wszystkich tych sprawach ETPC rozważał dwa aspekty naruszenia art. 3 Konwencji – materialny i proceduralny. W tym ostatnim – brak skutecznego śledztwa na skargę dotyczącą maltretowania, złożoną do władz krajowych – Turcja przegrała we wszystkich sprawach. Brak skutecznego śledztwa, czyli zbadania faktów dotyczących nadużyć władzy, ścigania i ukarania policjantów lub strażników więziennych uwidoczniły też sprawy rosyjskie i ukraińskie (sprawy *Kuznetsov v. Ukraina*, *Rudakov v. Rosja*).

Naruszenie art. 5 Konwencji

Rodzaj stwierdzonych naruszeń:

- 1) nieuzasadniony i długotrwały areszt, nierozsądny termin zatrzymania, niewystarczające powody detencji (art. 5 § 3);
- 2) nielegalność pobawienia wolności, czyli brak kontroli sądowej decyzji o pozbawieniu wolności w razie jego kontynuowania; w szczególności pogwałcenie prawa do odwołania się do sądu w przypadku zatrzymania lub aresztowania oraz niejasna procedura wpz⁷² (art. 5 § 4).

W trzech grupach państw (z wyjątkiem I), nagminnym problemem był nieuzasadniony i długotrwały areszt i związane z nim niewystarczające powody ciągłej detencji, czyli naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji. W 7 sprawach na 10, Polska naruszyła ten przepis, gdyż – w świetle okoliczności sprawy i wraz z upływem czasu – sądy w treści uzasadnień postanowień o przedłużeniu detencji nie wskazywały aktualnych i szczegółowych powodów, które przemawiałyby za koniecznością dalszego pozbawienia wolności skarżących ani nie rozważały stosowania alternatywnych, tj. wolnościowych, środków zabezpieczających prawidłowość toku postępowania. Przypomnijmy, że w większości przypadków tezy ETPC dotyczyły polskich gangsterów, którym groziła kdpw. Mimo zgromadzonego, wraz z upływem czasu, materiału dowodowego i „dobrego zachowania” skarżących w areszcie, którzy nie dawali powodu do stwierdzenia ryzyka z ich strony, trudno wyobrazić sobie sąd, który uchyliłby areszt tymczasowy.

Sprawy tureckich opozycjonistów, członków nielegalnych organizacji politycznych, pokazały, że można uchylać areszt mimo zagrożenia surową karą⁷³. Jednak w tych sprawach postępowanie sądowe średnio toczyło się 10 lat, zaś przestępstwa miały charakter polityczny i wynikały z samego członkostwa w nielegalnej partii.

Także w sprawach III grupy państw ETPC stwierdzał, że termin tymczasowego aresztowania stosowany wobec skarżących nie był rozsądny oraz że sądy, które stosowały ten środek zapobiegawczy w swoich postanowieniach, nie uzasadniły w sposób wystarczający motywów jego

⁷¹ Np. w sprawie *Kemal Kahraman v. Turcja*, skarżący zarzucał, że policjanci zawiesili go za wykręcone do tyłu ramiona (*reverse hanging, strappado*), a następnie był polewany zimną wodą i bity. Po zwolnieniu z aresztu policyjnego, skarżącego zbadał lekarz i stwierdził liczne obrażenia na jego ciele, w szczególności przekrwienia, siniaki i inne uszkodzenia oraz ból w ramionach. Także w sprawie *Baran i Hun v. Turcja*, skarżący był maltretowany podczas pobytu w areszcie policyjnym, zaś władzom krajowym nie udało się przeprowadzić skutecznego śledztwa. W sprawie *Eylem Bas v. Turcja*, w której skarżącą była kobieta, dowiodła ona, że była zmuszona chodzić w celi boso, policjanci pozbawiali ją snu, znęcali się nad nią seksualnie, ciągnęli za włosy, kopali. W sprawie *Kaçiu i Kotorri v. Turcja*. Ostatnia sprawa jest ciekawa, gdyż chodzi o skazanie jednego ze skarżących, *Kotorri*, na najsurowszą karę na podstawie dowodów pochodzących z tzw. zatrutego drzewa, czyli uzyskanych torturami lub bezprawnym wymuszeniem. W dwóch sprawach: *Aysu v. Turcja* i *Cosar v. Turcja*, nie było dowodu ponad wszelką wątpliwość, że skarżący byli maltretowani przez Policję, lecz ten fakt wystarczył, aby ETPC uznał naruszenie art. 3 Konwencji w aspekcie proceduralnym.

⁷² Wpz – Warunkowe przedterminowe zwolnienie.

⁷³ Areszt uchylały sądy krajowe, samoistnie i niezależnie od wyroku ETPC (w dacie wyroku ETPC postępowanie toczyło się „z wolnej stopy”).

stosowania – powody przez nie wskazane były ogólne i stereotypowe (sprawy *Tkachev v. Ukraina*, *Moskovets v. Rosja*).

W przypadku stwierdzenia naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji, niezależnie od tego, którego państwa ono dotyczyło, ETPC stosował jeden standard – utrwalone tezy swojego orzecznictwa i odniesienia do wcześniejszych wyroków, także wydanych wobec państw tzw. starej demokracji.

Główną gwarancją zapisaną w art. 5 ust. 3 Konwencji jest sądowa kontrola ingerencji w prawo do wolności osobistej, która ma zminimalizować ryzyko arbitralności władz. Inaczej mówiąc, w sytuacji uregulowanej w art. 5 ust. 1 lit. c i odczytywanej łącznie z ust. 3 Konwencji, przepis ten ma zapewnić pozbawionym wolności szybką procedurę pozwalającą zbadać, czy pozbawienie wolności nie było arbitralne.

Nawet w przypadku trudnych śledztw, władze nie mają wolnej ręki, aby zatrzymywać podejrzanych i przetrzymywać ich w areszcie bez skutecznej kontroli przez sądy. Aresztowani mają później prawo odwołać się do sądu na podstawie art. 5 ust. 4 Konwencji. Takie czynniki jak ogólne ryzyko wynikające ze zorganizowanego charakteru przestępczych działań lub potencjalny nacisk, który aresztowany może wywierać na świadków lub pozostałych współoskarżonych lub w inny sposób utrudniać prawidłowy tok postępowania, wielość oskarżonych, utrudniony i długotrwały proces gromadzenia dowodów – sformułowane ogólnie – mogły uzasadniać relatywnie długi okres tymczasowego aresztowania skarżącego, to jednak nie dawały one sądom krajowym nieograniczonego prawa do przedłużania tego środka.

Dlatego kolejnym problemem było to, że sądy krajowe w decyzjach o tymczasowym aresztowaniu albo o jego przedłużeniu, ograniczały się do sparafrazowania jego podstaw wymienionych w regulacji dotyczącej postępowania karnego bez wyjaśnienia, w jaki sposób i dlaczego mają one znaczenie w konkretnej sprawie (np. waga postawionych zarzutów, surowość grożącej kary, ryzyko ucieczki). Uzasadnienia były więc ogólne i abstrakcyjne.

W uzasadnieniach przedłużenia tymczasowego aresztowania sądy nie wskazywały dowodów, które mogłyby potwierdzić rzeczywiste istnienie ryzyka zakłócenia postępowania karnego przez skarżącego lub ryzyko ucieczki. Nie określały ryzyka – w czym się zmaterializuje, jakie skazany prawdopodobnie podejmie czynności, by uciec, czy zbojkotować proces. Przez kilka lat trwania aresztu sądy powoływały się wciąż na te same podstawy, co w pierwotnej decyzji.

Podstawy usprawiedliwiające pozbawienie wolności muszą być istotne i wystarczające, zaś władze mają wykazać należytą staranność i determinację w prowadzeniu postępowania i wykazaniu, że one faktycznie istnieją.

Według ETPC surowość kary stanowi ważny element oceny ryzyka ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości lub ponownego popełnienia przestępstwa, jednak ani ona, ani waga zarzutów nie mogą same w sobie uzasadniać długich okresów tymczasowego aresztowania. Ponadto władze mają obowiązek rozważyć możliwość zastosowania alternatywnych, wolnościowych środków zapobiegawczych (np. dozoru policyjnego).

Drugim, co do częstości naruszeń, był art. 5 ust. 4 Konwencji, który wymaga rzetelności proceduralnej i daje każdemu aresztowanemu prawo odwołania się do sądu, który ma obowiązek ocenić, czy decyzja o aresztowaniu jest zgodna z prawem, i zwolnić, jeśli okaże się, że jest bezpodstawna. „Artykuł ten wprowadza więc gwarancję procedury *habeas corpus*. Sąd ocenia nie tylko formalną zgodność aresztowania z prawem, ale także jego faktyczne podstawy”⁷⁴. Rzetelność postępowania oznacza obowiązek uwzględniania w ocenie kontekstu, faktów i

⁷⁴ M.A. Nowicki, Komentarz do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 5, [w:] Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Lex/el. [22.2.2017].

okoliczności konkretnego przypadku. To „tradycyjne” naruszenie nastąpiło np. w sprawach *Ismoilov i inni v. Rosja*, *Černák v. Słowacja*, *Karņejevs v. Łotwa*, *Zakshevskiy v. Ukraina*.

W przypadku kdpw ten pozytywny obowiązek nabrał szczególnego znaczenia, gdyż jest to przypadek, w którym „podstawy pozbawienia skazanego wolności mogą ulegać zmianie wraz z upływem czasu [i wówczas] wymagana jest możliwość odwołania się do organu spełniającego wymogi art. 5 ust. 4 Konwencji”⁷⁵. Okazało się, że jest to problem charakterystyczny dla Wielkiej Brytanii. Najwięcej przegranych spraw wynikało z braku uprawnień rady do spraw warunkowego zwolnienia, by zwolnić skazanego z więzienia (*Von Bülow v. Wielka Brytania*) i opóźnień w kontroli sądowej dalszej detencji (*Betteridge v. Wielka Brytania*).

Zarzut naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji jest, naszym zdaniem, pierwszą próbą zanegowania przez skarżących długości i bezterminowości tej skrajnej kary. Chodzi o 3 sprawy przeciwko Wielkiej Brytanii: *Weeks*, *Wynne* i *Stafford*, o czym poniżej.

Mamy także 2 sprawy dotyczące naruszenia art. 5 ust. 1 Konwencji, czyli sytuacje niezgodnego z prawem pozbawienie wolności (sprawy *Ilaşcu i inni v. Mołdawia i Rosja*, *Ismoilov i inni v. Rosja*). W pierwszym przypadku sprawa dotyczyła aresztowania i pozbawienia wolności przez organ samostwańczej republiki w Naddniestrzu, który nie był sądem w rozumieniu Konwencji, w drugim zaś braku przejrzystych przepisów w zakresie zatrzymywania osób podlegających ekstradycji.

Naruszenie art. 6 Konwencji

Rodzaj stwierdzonych naruszeń:

- 1) nierozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie przez sąd,
- 2) pogwałcenie niezależności lub bezstronności sądu,
- 3) nieobecność skazanego na kdpw w trakcie rozpoznawania apelacji,
- 4) niezapewnienie prawa do obrony i bezpłatnej pomocy prawnej,
- 5) naruszenie zasady domniemania niewinności,
- 6) brak możliwości przygotowania się do sprawy,
- 7) niewłaściwy skład sądu.

We wszystkich grupach państw naruszenie dotyczyło rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez sąd. Okazuje się, że niezależnie od szerokości geograficznej i zakorzenienia w tradycjach demokratycznego i praworządnego państwa, wymiar sprawiedliwości nie zawsze sobie radzi ze sprawami sprawców zabójstw kwalifikowanych. Z treści uzasadnień odpowiedzi rządu można wnioskować, że sprawy te dla sądów krajowych były skomplikowane, wymagały czasochłonnego gromadzenia dowodów, w tym kilku czy kilkunastu opinii biegłych, a w końcu – z uwagi na stawkę, o którą „walczyli” skarżący, czyli wymiar kary – opóźnienia w procesie nierzadko były przez nich generowane. Jednak w większości spraw odpowiedzialność za zwłokę ponosiły władze. To najczęstszy zarzut i naruszenie w grupie skarżących dożywnych (na 114 zarzutów, 46 stwierdzonych naruszeń).

W sprawie *Remli v. Francja* i w sprawach tureckich naruszenie art. 6 Konwencji dotyczyło braku niezależności i bezstronności (*independence and impartiality*) sądu.

W III grupie państw były inne problemy, które wskazywały na słabości wymiaru sprawiedliwości (jego niewydajność, stronniczość, brak odpowiednich gwarancji), choć nie przypuszczamy, że wynikały one ze specyfiki postępowań i spraw karnych zabójców kwalifikowanych i najsurowszego wymiaru kary. Potencjalnie mogły dotknąć każdego podsądnego, niezależnie od wymienionych dwóch czynników. W tej grupie państw było najwięcej rodzajów naruszeń

⁷⁵ Wytyczne w zakresie stosowania artykułu 5 Konwencji. Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, s. 31. Źródło: http://www.echr.coe.int/Documents/Guide_Art_5_POL.pdf [3.6.2017].

i, prócz już wymienionych, uderzały one w prawo do obrony, w tym w możliwości przygotowania się do sprawy, zasadę domniemania niewinności, czy wymagany prawem skład sądu (wadliwy wybór ławników).

Charakterystyczne dla spraw więźniów dożywotnich przeciwko Ukrainie było naruszenie prawa do obrony przed Sądem Najwyższym. Przepisy ukraińskiego kodeksu postępowania karnego nie zapewniały przyznania adwokata z urzędu w sprawach, które toczyły się przed Sądem Najwyższym, który był sądem II instancji (np. sprawa *Dovzhenko v. Ukraina*). Miały też miejsce przypadki naruszenia prawa do obrony podczas pierwszego przesłuchania (np. sprawa *Leonid Lazarenko v. Ukraina*).

Do naruszenia zasady domniemania niewinności doszło zarówno w sprawach przeciwko Ukrainie (sprawa *Shagin v. Ukraina*), jak i przeciwko Rosji (sprawa *Maksim Petrov v. Rosja*) i Mołdawii (sprawa *Popovici v. Mołdawia*). W szczególności naruszenia polegały na tym, że jeszcze przed wydaniem prawomocnego wyroku w sprawie, funkcjonariusze organów śledczych oraz prokuratorzy wypowiadali się w mediach o winie skarżących w formie twierdzącej.

Ponadto naruszenia art. 6 Konwencji dotyczyły stwierdzenia faktu braku możliwości przygotowania się do sprawy (sprawa *Iglin v. Ukraina*).

Podsumowując, z analizy częstotliwości naruszeń konkretnych przepisów Konwencji wynika, że najczęściej (najwięcej) naruszeń państwa dopuściły się wobec wolności osobistej i prawa do sądu, w szczególności długości postępowania i oczekiwania na prawomocny wyrok. W wielu państwach jedną z przesłanek aresztowania podejrzanego była waga zarzucanego mu czynu i wymiar grożącej mu kary, a także związana z nimi „niebezpieczeństwo” sprawcy – zagrożenie, jakie niesie dla bezpieczeństwa i dóbr potencjalnych ofiar. Z punktu widzenia systemu penalnego i jednego z głównych zadań władz państwa, jakim jest ochrona społeczeństwa przed poważną przestępczością, oczywiste jest, że wolność osobista podejrzanych jest mniej ważna niż dobro innych i szeroko rozumiany interes publiczny, w tym skuteczny wymiar sprawiedliwości. Ciekawiło nas, czy ETPC – znając sylwetkę kryminologiczną podejrzanych – uwzględni tę przeciwagę i różnicę między traktowaniem sprawców występków od sprawców zbrodni, czy stosuje jakiś podwójny standard i jakie czasookresy aresztu lub postępowania karnego⁷⁶ w przypadku naruszenia art. 5 lub 6 Konwencji, bierze pod uwagę.

Tabela 8. Nadmierna długość aresztu lub długość postępowania sądowego w sprawach dotyczących naruszenia art. 5 i 6 (*opracowanie własne*).

Długość/okres aresztu/postępowania sądowego	I	II	III	IV
najkrótszy	3 lata i 10 miesięcy	3 lata i 23 dni	2 lata	3 lata
najdłuższy	6 lat i 2	9 lat 7 miesięcy-	5 lat i 6 miesięcy-	25 lat

⁷⁶ Nie we wszystkich sprawach dotyczących art. 5 i 6, ETPC wyodrębnił okres postępowania przygotowawczego i aresztu, a okres postępowania sądowego, lecz nierzadko rozpatrywał je łącznie. Te dane przyjęto za podstawę analizy.

	miesiące	cy	cy	
średnia	4 lata i 7 miesięcy	7 lat i 5 miesięcy	4 lata i 3 miesiące	11 lat

Dane w powyższej tabeli pokazują, że pod względem długości stosowania aresztu, a następnie toczącego się procesu, a z perspektywy skarżącego – okresu oczekiwania na wyrok i rozstrzygnięcia o jego wolności i warunkach życia, sytuacja najgorzej prezentuje się w państwach IV grupy, a wśród nich przede wszystkim w Turcji.

Dwie rekordowe sprawy (pod względem długości okresu od daty zatrzymania do skazania) to sprawa *Mehmet Kaya v. Turcja*⁷⁷ oraz *İzmirli v. Turcja*⁷⁸, w których okresy te wyniosły odpowiednio 25 i 20 lat.

Mehmet Kaya ostatecznie został skazany na karę 36 lat pozbawienia wolności, choć w dacie wyrokowania ETPC proces kasacyjny wciąż się toczył. We wrześniu 1980 r. skarżący został zatrzymany i przewieziony do aresztu w związku z podejrzeniem dokonania zbrojnej napaści i usiłowania zabójstwa. W kolejnym miesiącu sąd w Ankarze zastosował wobec niego areszt. W kwietniu 1991 r., a więc 11 lat po zatrzymaniu, został zwolniony na czas postępowania (odpowiadał z „wolnej stopy”). W grudniu 1992 r. sąd uznał skarżącego winnym zabójstwa z premedytacją i skazał go na dożywocie. Pięć miesięcy później, Wojskowy Sąd Kasacyjny uchylił wyrok sądu w Ankarze, gdyż ten ostatni dokonał błędnej wykładni prawa krajowego w odniesieniu do przestępstwa przypisanego skarżącemu i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W międzyczasie weszło w życie prawo, które zniósło jurysdykcję sądu wojskowego i właściwy do rozpatrzenia sprawy *Mehmet Kaya* stał się sąd powszechny, podobnie było w sprawach 130 innych podsądnych.

W listopadzie 2003 r., po licznych przesłuchaniach, sąd uznał skarżącego za winnego zbrodni i skazał go na karę 36 lat więzienia pozbawienia wolności. Skarżący wniósł od wyroku kasację. Do daty wydania wyroku ETPC, sąd krajowy nie rozstrzygnął o jego karze.

W drugiej sprawie, w październiku 1981 r., gdy w Turcji obowiązywało prawo wojenne w następstwie wojskowego „zamachu stanu”, *İzmirli* (skarżący) został zatrzymany pod zarzutem przynależności do nielegalnej organizacji zbrojnej *Dev-Yol (Revolutionary Way, Rewolucyjny Szlak)* i przetrzymywany/pozbawiony wolności przez 47 dni. Na skutek maltretowania w trakcie przesłuchań przez policjantów przyznał, że brał udział w różnych nielegalnych działaniach organizacji.

W grudniu 1981 r. sąd wojenny nakazał jego tymczasowe aresztowanie, zaś 2 miesiące później, w lutym 1982 r., Prokurator Wojskowy wniósł akt oskarżenia przeciwko skarżącemu i 722 innym oskarżonym na podstawie przepisów wojennych/wojskowych. Oskarżył go m.in. o członkostwo w *Dev-Yol*, którego celem było podważenie porządku konstytucyjnego i zastąpienie obowiązującego reżimu rygiem marksistowsko-leninowskim. Prokurator wniósł o karę śmierci. Sąd skazał *İzmirli* na 5 lat więzienia za członkostwo w organizacji. Jeden z sędziów stwierdził jednak, że dowody przeciwko skarżącemu były niewystarczające. Oskarżony i prokurator odwołali się do Wojskowego Sądu Kasacyjnego. Choć postępowanie było w toku, skarżący został zwolniony z więzienia w listopadzie 1988 r. Siedem lat później, w 1995 r., Sąd kasacyjny uchylił wyrok skazujący skarżącego i zmienił kwalifikację przestępstwa popełnionego przez skazanego, co oznaczało zagrożenie surowszymi karami.

⁷⁷ Wyr. z 6.12.2005 r., skarga Nr 36150/02.

⁷⁸ Wyr. z 26.6.2007 r., skarga Nr 30316/02.

W międzyczasie, po zakończeniu stanu wojennego i zniesieniu jurysdykcji sądów wojskowych, które orzekały w sprawie skarżącego (grudzień 1993 r.), pod koniec grudnia 1995 r., Sąd kasacyjny uchylił wyrok skazujący. Ponowne rozprawy rozpoczęły się w maju 1996 r., zaś w lipcu 2002 r. sąd orzekający wydał wyrok. Jednak w 2004 r. sąd kasacyjny uchylił go uznając, że sąd skazujący powinien był wziąć pod uwagę kilka ostatnich zmian legislacyjnych mających wpływ na sytuację skarżącego i przekazał sprawę do innego sądu – sądu przysięgłych, przed którym postępowanie toczyło się w dacie wyrokowania przez ETPC. Postępowanie w sumie trwało 20 lat.

Naruszenie art. 7 Konwencji

Rodzaje stwierdzonych naruszeń:

- 1) retrospektywne działanie prawa,
- 2) zła jakośc prawa regulującego warunkowe zwolnienie.

Trybunał trzykrotnie stwierdził naruszenie tego przepisu w sprawach z trzech różnych grup państw⁷⁹. Zarzuty podniesione przez skarżących badał w dwóch aspektach: retrospektywnego zastosowania prawa, między innymi wymierzenia kary dożywocia, jako kary nieznaney ustawie (sprawy *Kafkaris v. Cypr*, *Öcalan v. Turcja*, *Del Río Prada v. Hiszpania*⁸⁰) i jakości prawa regulującego procedurę i warunki warunkowego zwolnienia więźniów dożywoćnych (sprawa *Kafkaris v. Cypr*). Ten drugi aspekt wskazuje na kolejną próbę zmierzania się z bezwzględnym jej charakterem i wyrugowaniem z katalogu kar faktycznego dożywocia. On też przeważył o stwierdzeniu naruszenia art. 7 Konwencji. Tym samym można przyjąć, że ETPC przygotowuje zarówno społeczność międzynarodową, w tym potencjalnych skazanych na kdpw jako skarżących oraz ich prawników, do przyjęcia nowego aspektu art. 3 Konwencji jakim jest „prawo do nadziei”.

Naruszenie art. 8 Konwencji

Rodzaje stwierdzonych naruszeń:

- 1) bezprawna kontrola korespondencji do i od adwokata lub ETPC,
- 2) jakośc i ranga prawa ograniczającego prawo do korespondencji,
- 3) bezprawne stosowanie podsłuchu,
- 4) nadmierne ograniczenia życia rodzinnego – kontaktu z bliskimi lub decyzji o poczęciu dziecka.

Poszczególne państwa wszystkich czterech grup naruszyły prawo do prywatności więźniów dożywoćnych, jednak skala i rodzaj tych naruszeń są nieznaczone. Analiza naruszeń i stanów faktycznych stawia pytanie, czy są one immanentnie związane z faktem popełnienia zabójstwa kwalifikowanego lub zastosowaniem najsurowszego wymiaru kary i związanego z nim reżimu więziennego.

Kontrola uprawnionej do szczególnej ochrony korespondencji z obrońcą lub ETPC, jak również nielegalny podsłuch, wystąpiły w państwach I i II grupy. Naruszeń najczęściej dopusz-

⁷⁹ Zarzut naruszenia tego przepisu zawierały 3 skargi przeciwko państwom z IV grupy. Dwie z nich ETPC odrzucił, gdyż skarżący nie wyczerpali środków krajowych. W sprawie *Kaciu i Kotorri v. Albania*, drugi skarżący, *Elidon Kotorri*, skazany na kdpw, zarzucił, że sądy krajowe retroaktywnie skazały go na taką karę na podstawie przepisu, który został wprowadzony po popełnieniu zarzucanych mu przestępstw. W sprawie *Groni v. Albania*, skarżący zarzucił, że sądy krajowe, nie zastosowały łagodniejszego przepisu w odniesieniu do przestępstwa, które popełnił, który rzekomo przewidywał mniej surową karę pozbawienia wolności.

⁸⁰ W hiszpańskiej sprawie doszło do naruszenia art. 7 Konwencji, gdyż sąd krajowy zastosował wobec skarżącej nową metodę obliczania długości wyroku, co nie było możliwe do przewidzenia w dacie jej skazania i stanowiło retroaktywne działanie, na jej niekorzyść, zmienionych przepisów, które znowelizowano już po popełnieniu przez nią przestępstw.

czała się Wielka Brytania – 3 razy, po jednym zaś razie Francja i Włochy. Naruszenie wiąże się z niejasnością prawa i ryzyka arbitralnego działania władz, np. w sprawie *Kruslin v. Francja* ETPC stwierdził, że prawo francuskie nie wskazywało w wystarczająco jasny sposób zakresu i środków stosowanych przez władze zgodnie z własnym uznaniem. Skarżący nie miał zatem zapewnionego minimalnego poziomu ochrony swojej komunikacji. Niewłaściwe prawo to także problem w sprawie *Aliev v. Ukraina*, gdyż przepisy ograniczające prawo skarżącego do wysyłania listów nie miały rangi ustawy. W sprawie *Lenev v. Bułgaria* przesłuchanie skarżącego zostało potajemnie i bez nakazu sądowego nagrane.

Wszystkie wygrane 5 skarg przeciwko Bułgarii dotyczyło automatycznej i systematycznej kontroli korespondencji skazanego z adwokatem, do której na mocy blankietowych przepisów uprawnione były administracje więzienne⁸¹. Chociaż władze miały prawną podstawę ingerencji, brakowało uzasadnienia faktycznego, czyli rzeczywistej potrzeby kontroli ze względu na konkretne wartości, to ETPC krytykował ów automatyzm⁸². Mimo że nie było wyroku pilotażowego w związku z tym problemem, można uznać, że jest to problem systemowy bułgarskiego prawa karnego wykonawczego – nadmiernie surowego reżimu, automatyzmu ograniczeń i kontroli związanych z samą surowością kary i statusem jej więźnia. Także w sprawie *Campbell v. Wielka Brytania*, ETPC stwierdził naruszenie art. 8 Konwencji z powodu otwierania i czytania korespondencji skarżącego do i od adwokata oraz ówczesnej Europejskiej Komisji Praw Człowieka.

Naruszenie prawa do życia rodzinnego Trybunał stwierdził w 3 sprawach w przypadku niepotrzebnych ograniczeń kontaktów z bliskimi (sprawy *Trosin v. Ukraina*, *Khoroshenko v. Rosja*) i odmowy wykonania sztucznego zapłodnienia więźnia i jego żony (sprawa *Dickson v. Wielka Brytania*).

W jednej z ostatnich spraw więźniów dożywotnich, *Khoroshenko v. Rosja* z 2015 r., Trybunał wyraźnie odniósł się do więźniów dożywotnich i długoterminowych i sformułował trzy stwierdzenia. Po pierwsze, państwa nie mogą swobodnie wprowadzać ograniczeń w sposób ogólny bez żadnej elastyczności oceny czy były one właściwe lub konieczne, zwłaszcza wobec więźniów odbywających kdpw. Po drugie, ingerencja musi uwzględniać potrzebę społeczną i w szczególności musi pozostawać proporcjonalna do celu. Reżim i warunki uwięzienia skazanego na kdpw nie mogą być uważane za obojętne w tym kontekście, muszą być takie, aby umożliwić więźniowi dążenie do poprawy z myślą, że pewnego dnia będzie on uprawniony wnosić o zmianę swojego wyroku. W tym kontekście, ETPC skrytykował przepisy rosyjskiego prawa krajowego, które wprowadziły automatyczne ograniczenia dotyczące częstotliwości i długości wizyt w stosunku do więźniów dożywotnich i nie oferowały żadnej elastyczności w celu określenia, czy takie poważne ograniczenia były właściwe i rzeczywiście

⁸¹ Dotyczyło to spraw: *Chervenkov v. Bułgaria*, *Halil Adem Hasan v. Bułgaria*, *Oreshkov v. Bułgaria*, *Shahanov v. Bułgaria*.

⁸² W sprawie *Halil Adem Hasan v. Bułgaria*, § 80 Rząd twierdził, że władze więzienne monitorowanie korespondencji skarżącego do 15.4.2009 r., na podstawie odpowiednich przepisów prawa. Kontrola korespondencji została przeprowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami i została przerwana, gdy prawo to zostało uchylone w 2009 r., dlatego nie naruszyła prawa skarżącego do poszanowania życia prywatnego. Trybunał przypominał swoje ustalenia w sprawie *Petrov v. Bułgaria*, Nr 15197/02, § 44, z 22.5.2008 r., a mianowicie, że systematyczne przechwytywanie korespondencji więźniów, w tym do i od jego lub jej adwokata, o którym mowa w punkcie 33 (1) (c) ustawy z 1969 r. nie może być uważany za „konieczna w demokratycznym społeczeństwie” i stanowi naruszenie art. 8 Konwencji. W niniejszej sprawie rząd twierdził, że korespondencja skarżącego była kontrolowana zgodnie z tym samym przepisem prawnym, ponieważ od czasu, gdy zaczął odsiadywać dożywocie od 2000 r. do 15.4.2009 r., gdy inspekcja listach zostało przerwane. Trybunał zauważył, że oprócz odniesienia do właściwego ustawodawstwa rząd nie starał się uzasadnić dalszego monitorowanie korespondencji skarżącego. W sprawie *Chervenkov v. Bułgaria*, § 83, ETPC stwierdził, że „kontrola korespondencji więźniów nie było wynikiem indywidualnej decyzji podjętej przez władze, ale z bezpośredniego stosowania odpowiedniego prawa”.

konieczne w każdym przypadku. Tymczasem od państw oczekuje się rozwinięcia techniki oceny proporcjonalności umożliwiającej władzom zrównoważenie konkurencyjnych interesów indywidualnych i publicznych, a także brać pod uwagę specyfikę każdego przypadku skazanego. Po trzecie, resocjalizacja jest podstawowym celem uwięzienia⁸³.

Naruszenie art. 9 Konwencji

Naruszenie art. 9 Konwencji ETPC stwierdził w jednej sprawie – *Kuznetsov v. Ukraina*. Skarżący podniósł, że doszło do naruszenia jego wolności wyznania, ponieważ władze nie zezwoliły mu na widzenie się z księdzem. Trybunał stwierdził, że akt prawny, który regulował warunki przetrzymywania skazanych w tzw. „korytarzu śmierci” nie stanowiły ustawy w rozumieniu art. 9 ust. 2 Konwencji, co daje legitymację do ewentualnych ograniczeń praktykowania wolności wyznania. Naruszenie dotyczyło więc jakości prawa, a mniej wolności wyznania i sumienia.

Naruszenie art. 13 Konwencji

Rodzaje stwierdzonych naruszeń:

- 1) brak skutecznych prawnych środków, które powodowałyby zmianę niehumanitarnych warunków życia w więzieniu;
- 2) brak skutecznych prawnych środków do podważenia decyzji przedłużających reżim specjalny i izolację od pozostałych więźniów i rodziny;
- 3) brak skutecznych prawnych środków do przerwania przewlekłości postępowania.

O ile pierwszy i trzeci z wymienionych rodzajów naruszeń może dotyczyć wszystkich więźniów, niezależnie od wymiaru kary, o tyle drugi rodzaj naruszenia, czyli kwestionowany surowy reżim postępowania, był związany z surowością kary i wagą popełnionego przestępstwa, za które skarżący został skazany. Zdaniem ETPC, nie – żadna zbrodnia lub początkowe zagrożenie ze strony więźnia – nie tłumaczy niehumanitarnego traktowania, wyrażającego się w długotrwałym odosobnieniu go w warunkach, w których dominuje kontrola, społeczna izolacja, antykomunikacja (gdy skazany jest zmuszony do milczenia, gdyż nie spotyka się z innymi) i instytucjonalna przemoc. W tych sprawach dożywotnich, w których ETPC stwierdził naruszenie art. 13 Konwencji, przedmiotem krytyki był zarówno sam reżim, jak i brak podstaw do jego utrzymywania, co nierzadko miało miejsce przez kilka-kilkanaście lat.

Trzeba też powiedzieć, że w znacznej większości przypadków skarżący nie podnosili naruszenia art. 13 Konwencji samodzielnie (jako jedyne), lecz w związku z naruszeniem art. 3 albo art. 6 (przewlekłość postępowania⁸⁴) albo art. 8 Konwencji. Poszczególne państwa ze wszystkich czterech grup nie zapewniły skutecznego środka prawnego odwoławczego bądź innego prowadzącego do zaprzestania naruszania prawa, inaczej mówiąc, środka do ochrony swoich praw i wolności.

W grupie I, ETPC stwierdził naruszenie art. 13 Konwencji z uwagi na brak środków w prawie krajowym, które pozwalałyby skarżącemu podważyć decyzje przedłużające jego izolację od reszty więźniów, czyli tzw. odosobnienie, która trwała 8 lat (sprawa *Ramirez Sanchez v. Francja*) oraz z powodu braku dysponowania przez skarżących efektywnymi środkami, które by umożliwiały przyznanie zadośćuczynienia za nierozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie (sprawa *Kaemena i Thöneböhn v. Niemcy*).

⁸³ Zob. zwłaszcza zdanie odrębne sędziów *Paulo Pinto de Albuquerque* i *Ksenija Turković*.

⁸⁴ W sprawie *Valentin Ivanov v. Bułgaria*, Trybunał zauważył, że w podobnych sprawach przeciwko Bułgarii nie było żadnych środków prawnych, które mogłyby zapobiec domniemanemu naruszeniu lub kontynuacji faktycznego naruszenia ani nie zapewniały odpowiedniego zadośćuczynienia za naruszenie, które już miało miejsce. W innych sprawach: *Kaemena i Thöneböhn v. Niemcy*.

W grupie II państw (wszystkie sprawy dotyczyły Bułgarii), skarżący skutecznie zarzucili naruszenie art. 13 w zw. z art. 3 Konwencji w 11 sprawach. Chodziło w nich o ich bezsilność wobec umieszczenia w specjalnym reżimie więziennym i deprawacyjnych warunkach bytowych, co skutkowało nieludzkim traktowaniem skarżących o brak możliwości zakwestionowania nieuzasadnionego stosowania kajdanek albo systematycznie, albo incydentalnie⁸⁵. W 2 sprawach na 5 zarzutów Trybunał uznał naruszenie art. 13 w zw. z art. 8 Konwencji⁸⁶.

Przy rozpatrywaniu skarg przeciwko państwom z III grupy, ETPC sformułował daleko idącą definicję skutecznego środka prawnego w kontekście nieludzkich i poniżających warunków bytowych w więzieniach rosyjskich, jak również restrykcyjnego reżimu, któremu byli poddani więźniowie dożywotni przez pierwsze 5 lub 10 lat odbywanej kary. Trybunał sformułował tezę, że roszczenia odszkodowawcze można uznać za skuteczny środek krajowy w związku ze złymi warunkami detencji, jeżeli roszczęcy został zwolniony z więzienia lub umieszczony w warunkach zgodnych z art. 3 Konwencji, czyli warunkach humanitarnych. Tymczasem skarżący, mimo przyznania im przez sąd krajowy racji i zadośćuczynień, nadal przebywali w warunkach nieludzkich i restrykcyjnych. Roszczenie cywilne, które nie jest w stanie doprowadzić do zmiany, a więc zapewnienia odpowiedniej ulgi i zakończenia dolegliwości większej niż ta, która naturalnie jest związana z pozbawieniem wolności, nie jest skutecznym środkiem do ochrony praw lub wolności. W tej grupie państw naruszenia art. 13 Konwencji dotyczyły braku skutecznych procedur zaskarżania naruszenia przysługujących skarżącym praw (sprawa *Dankevich v. Ukraina*).

W IV grupie mamy sprawę *Tamamboga i Gul v. Turcja*, która dotyczyła braku skutecznego środka zaskarżenia przewlekłości postępowania i sprawę *Hummatov v. Azerbejdżan*, w której skarżący nie mógł dochodzić odpowiedniej opieki medycznej.

W swoich wyrokach ETPC wyjaśnił mechanizm skutecznego środka, zdefiniował jego istotę i właściwie – absolutny charakter – gdyż związany z prawem do sądu i kontroli sądowej zarzucanych naruszeń lub stanu bezprawia. Nie różnicował standardu skuteczności tego środka, posiłkując się tezami z wyroków, które zapadały w różnym okresie czasu i co do różnych państw RE.

Artykuł 13 Konwencji gwarantuje prawną ochronę przed naruszeniami ze strony funkcjonariuszy i organów władzy. Wymaga, aby państwa zapewniły skuteczny środek odwoławczy do właściwego organu państwowego decyzji, władczego rozstrzygnięcia, które godzą w podstawowe prawa. Każda osoba uznająca się za pokrzywdzoną naruszeniem Konwencji, powinna móc postawić zarzut naruszenia praw i wolności w niej zapisanych, niezależnie od formy, w jakiej są one zagwarantowane w wewnętrznym porządku prawnym⁸⁷. Analiza wyroków w sprawach więźniów dożywotnich wskazuje, że ETPC rozumie to dwojako, z jednej strony pokrzywdzony ma mieć środek umożliwiający rozpatrzenie jego sprawy, a z drugiej strony, w uzasadnionych przypadkach, ma mieć prawo do żądania naprawienia szkody. W ten sposób Konwencja wymaga zapewnienia „pełnej kontroli istnienia i działania środków prawnych krajowych, [w przeciwnym razie] gwarancje art. 13 ulegają osłabieniu i stają się iluzoryczne”⁸⁸.

⁸⁵ W sprawie *Oreshkov v. Bułgaria* ETPC uznał, że część skargi dotycząca art. 3 i 13 Konwencji (co do warunków materialnych i reżimu tymczasowego aresztowania skarżącego) była niedopuszczalna.

⁸⁶ Chodziło o sprawę *Lenev v. Bułgaria* i *Shahanov v. Bułgaria*. W sprawach *Chervenkov v. Bułgaria*, *Halil Adem Hasan v. Bułgaria* i *Oreshkov v. Bułgaria*, ETPC uznał, że nie było naruszenia.

⁸⁷ Wyr. *Lithgow i inni v. Wielka Brytania* z 8.7.1986 r., A. 102, § 205.

⁸⁸ Wyr. *McFarlane v. Irlandia* z 10.9.2010 r., Wielka Izba, skarga Nr 31333/06, § 112; *Sakhnovskiy v. Rosja*, Wielka Izba, § 76. Zob. *M.A. Nowicki*, Komentarz....

Na sprawach dożywotnich potwierdza się wniosek *M.A. Nowickiego*, że Trybunał interpretuje ten artykuł w sposób bardzo aktywny i dynamiczny, co ma zachęcić państwa do zapewnienia obywatelom realnego narzędzia przeciwko naruszeniom. Ma ono być skuteczne w prawie i w praktyce⁸⁹, co oznacza, że musi być dostępne i odpowiednie⁹⁰, ma umożliwiać zapobieżenie działaniom sprzecznym z Konwencją i zapewniać naprawienie naruszenia⁹¹. Konwencja nie określa, jaki powinien to być środek albo środki⁹², gdyż pojedynczy środek może nie wystarczać dla zapewnienia wymagań art. 13 Konwencji. Wymagania art. 13 Konwencji – podobnie jak innych jej postanowień – mają charakter gwarancyjny, nie wystarczy więc dobra wola władz, a nawet znalezienie przez nie wyłącznie praktycznego rozwiązania w konkretnej indywidualnej sytuacji⁹³. Środek odwoławczy musi umożliwić zbadanie, czy kwestionowana decyzja była zgodna z prawem i miała materialne uzasadnienie⁹⁴.

Brak jakiegokolwiek perspektywy naprawienia naruszenia rodzi problem na tle tego przepisu⁹⁵. Jeśli pojawiają się zarzuty niehumanitarnych lub poniżających warunków odbywania kpw, możliwe/konieczne są dwa rodzaje naprawy naruszenia: przez poprawę warunków bytowych⁹⁶ oraz zasądzenie odszkodowania⁹⁷. Środki prewencyjne i odszkodowawcze – aby można było je uznać za skuteczne – muszą się wzajemnie uzupełniać. Bezwarunkowo, jeśli skarżący był przetrzymywany w warunkach stanowiących naruszenie art. 3 Konwencji, najważniejszy jest środek prawny umożliwiający doprowadzenie do ich poprawy. Państwo ma obowiązek stworzyć skuteczny mechanizm umożliwiający szybkie przerwanie traktowania sprzecznego z art. 3 Konwencji.

Naruszenie art. 14 Konwencji

Trybunał w żadnej sprawie nie uznał dyskryminującego traktowania więźnia dożywotniego (zarzut skarżący podnieśli w 9 sprawach). W ogólnej statystyce ETPC stwierdzenie naruszenia tego przepisu – zwłaszcza, jeśli jest podnoszony samodzielnie – należy do rzadkości. Skarżący dożywotni podnosili go w połączeniu z innymi przepisami Konwencji, jak art. 5 i 6, 8, wskazując np., że:

- 1) reżim stosowany w zakładach karnych typu otwartego był bardziej liberalny niż w typie zamkniętym, biorąc pod uwagę widzenia i korespondencję (sprawa *Boyle i Rice v. Wielka Brytania*);
- 2) doszło do dyskryminacyjnych szykan i obelg (sprawa *Halil Adem Hasan v. Bułgaria*);
- 3) wsteczne skazanie na kdpw, a w konsekwencji wykluczenie możliwości wcześniejszego zwolnienia jest wyrazem dyskryminacji (sprawa *Kafkaris v. Cypr*);
- 4) istnieje arbitralność i kontradiktoryjność wyroku Sądu Najwyższego wydane-go w stosunku do skazanego oraz że w przeciwieństwie do oskarżonych przebywających na wolności, jako osoba pozbawiona wolności, nie mógł on

⁸⁹ Wyr. *Melnik v. Ukraina* z 28.3.2006 r., Izba (Sekcja II), skarga Nr 72286/01, § 114.

⁹⁰ Decyzja z 27.3.2003 r. w sprawie *Paulino Tomás v. Portugalia*, skarga Nr 58698/00; wyr. z 10.9.2010 r. w sprawie *McFarlane v. Irlandia*, skarga Nr 31333/06, § 108; wyr. z 26.10.2000 r. w sprawie *Kudła v. Poland*, skarga Nr 30210/96, § 157.

⁹¹ Wyr. z 23.10.2008 r. w sprawie *Soldatenko v. Ukraina*, skarga Nr 2440/07, § 82.

⁹² Wyr. z 21.2.1986 r. *James i inni v. Wielka Brytania*, skarga Nr 8793/79, § 85; wyr. z 26.3.1987 r. w sprawie *Leander v. Szwecja*, skarga Nr 9248/81, § 77; wyr. z 15.11.1996 r. w sprawie *Chahal v. Wielka Brytania*, skarga Nr 22414/93, § 145.

⁹³ Wyr. z 26.4.2007 r. w sprawie *Gebremedhin v. Francja*, skarga Nr 25389/05, § 66.

⁹⁴ Decyzja z 5.4.1993 r. w sprawie *X v. Austria*, skarga Nr 19066/91.

⁹⁵ Wyr. z 21.1.2011 r. w sprawie *M.S.S. v. Belgia i Grecja*, skarga Nr 30696/09, § 394.

⁹⁶ Wyr. z 27.6.2000 r. w sprawie *Ýlhan v. Turcja*, skarga Nr 22277/93, § 61.

⁹⁷ Wyr. z 10.1.2012 r. w sprawie *Ananyev i inni v. Rosja*, skargi Nr 42525/07 i 60800/08, § 97.

uczestniczyć w postępowaniu przed Sądem Najwyższym (sprawa *Kremzow v. Austria*);

- 5) ograniczenia kontaktów z rodziną stanowiły naruszenie jego prawa do życia rodzinnego i były dyskryminujące (sprawa *Khoroshenko v. Rosja*).

W znacznej większości spraw ETPC uznał zarzuty za nieudowodnione albo odrzucił je z powodu niewyczerpania środków krajowych przez skarżących, albo uznał, że odrębna kwestia nie powstaje na tle art. 14 Konwencji, gdyż wystarczające jest rozstrzygnięcie co do innego wskazanego w skardze przepisu Konwencji. Rzadko kiedy rzekome przejawy dyskryminacji były związane z kdpw, częściej z narodowością, pochodzeniem i subiektywnym przekonaniem skarżącego, chociaż są sprawy, w których niektóre zarzuty skarżący wiązali z zastosowanym wobec nich reżimem i szczególnym traktowaniem z uwagi na wysoką karę.

Zgodnie z jego orzecznictwem, dyskryminacja nie oznacza wszelkiego zróżnicowania przy korzystaniu z praw i wolności zapisanych w Konwencji. Na przykład, w sprawie *Kafkaris v. Grecja* skarżący wiązał dyskryminacyjne jego zdaniem traktowanie z wymiarem kary i dzięki temu Trybunał odniósł się do jej natury. *Kafkaris* skarżył się, że – w porównaniu z innymi więźniami dożywotnimi – był dyskryminowany w taki sposób, że Cypr naruszył art. 3, 5 i 7 Konwencji. Twierdził, że większość innych więźniów dożywotnich została zwolniona po odbyciu 20 lat kary, w wyniku ułaskawienia ich przez prezydenta. Z nieznanymi mu powodów on nadal był trzymany w więzieniu. W wyniku tego dyskryminacyjnego traktowania, był najdłużej przetrzymywanym więźniem w całym systemie więziennym. Ponadto nowe prawo, które weszło w życie w 1996 r., wykluczyło możliwość umorzenia kary w przypadku skazanych na kdpw. Trybunał stwierdził, że mając na uwadze szeroki zakres czynników branych pod uwagę podczas wykonywania dyskrecjonalnych uprawnień prezydenta (prerogatywy jaką jest akt łaski), takich jak charakter przestępstwa i zaufanie opinii publicznej w systemie wymiaru sprawiedliwości, to nie można powiedzieć, że korzystanie z powierzonej prezydentowi władzy i marginesu uznania skutkuje dyskryminacją. Jednak w związku z nieredukowalnym charakterem kdpw, ETPC zaczął uważniej badać i oceniać procedurę ułaskawieniową i w sprawach węgierskich stwierdzał naruszenie Konwencji, gdyż procedura ta była niejasna, a sam akt łaski częściowo miał charakter polityczny, co znacznie zmniejszało szanse ułaskawienia.

Odnosząc się do drugiego zarzutu skarżącego, Trybunał uznał, że skarżący nie może twierdzić, że jest w analogicznej lub znacząco podobnej sytuacji co inni więźniowie, którzy nie odbywają kdpw, ze względu na charakter dożywocia (*given the nature of a life sentence*). W związku z tym prawo może w odrębny sposób regulować jego i innych dożywotnich sytuacje.

Odmienne traktowanie jest dyskryminujące, jeśli nie ma obiektywnego i racjonalnego uzasadnienia. Chodzi o przypadki, gdy dana osoba lub grupa jest traktowana bez należytego uzasadnienia, mniej przychylnie niż inna. Przepis art. 14 Konwencji chroni osoby, które znajdują się w analogicznych lub w istocie podobnych sytuacjach przed dyskryminującym traktowaniem, mającym swoją podstawę lub powód w cechach osobistych (np. status, kategoria), którymi osoby lub grupy osób różnią się między sobą⁹⁸. Konwencja nie zakazuje różnic w traktowaniu, które są oparte na obiektywnej ocenie, zasadniczo odmiennych okolicznościach faktycznych i interesie publicznym. Państwo ma pewien margines swobody w regulacji takiego zróżnicowanego traktowania i w ocenie jego zasadności i potrzeby.

Naruszenie art. 34 Konwencji

⁹⁸ Sprawa *Kafkaris v. Cypr*, § 160. Podobnie w wyroku z 22.5.2008 r. w sprawie *Petrov v. Bułgaria*, skarga Nr 15197/02, § 52.

Naruszenie prawa do skargi indywidualnej nastąpiło w 22 na 190 spraw wygranych przez skarżących. Trybunał uznał, że co dziewiąty skarżący nie miał swobody w złożeniu jej, gdyż państwo przeszkodziło mu w skutecznym wykonywaniu prawa do skargi. Przepis art. 34 jest warunkiem koniecznym skuteczności działania Konwencji. Gwarantując skargę indywidualną – jej swobodę i poufność – Konwencja została uznana „jako najbardziej efektywny traktat w zakresie zapewnienia skuteczności ochrony praw człowieka w Europie (...) Prawo to przysługuje nie tylko bezpośrednim ofiarom naruszeń oraz im bliskim, ale zgodnie z wypracowanym przez Europejski Trybunał Praw Człowieka stanowiskiem także podmiotom potencjalnie pokrzywdzonym”⁹⁹.

To przeszkadzanie przejawiało się na różne sposoby, np.:

- 1) władze odmawiały skarżącemu skopiowania dokumentów stanowiących dowody w postępowaniu przed ETPC lub wydania odpisów dokumentów z akt sprawy (sprawy *Zdravko Petrov v. Bułgaria*, *Korostylyov v. Ukraina*);
- 2) władze ingerowały w korespondencję skarżących z Trybunałem i ograniczały widzenia z adwokatami reprezentującymi skarżących przez Trybunałem (np. sprawy *Shugayev v. Rosja*, *Zakharin v. Rosja*, *Ponushkov v. Rosja*);
- 3) następowała nieuzasadniona zwłoka w interwencji medycznej mimo nakazanego przez Trybunał środka tymczasowego na podstawie art. 39 Konwencji (sprawa *Groni v. Albania*).

Z analizy wyroków i danych statystycznych wynika, że naruszenie tego przepisu było charakterystyczne dla III grupy państw.

Naruszenie art. 3 Protokołu Nr 1

Naruszenie prawa do wolnych wyborów więźniów dożywotnich Trybunał stwierdził w dwóch sprawach: jednej przeciwko Wielkiej Brytanii i jednej przeciwko Bułgarii¹⁰⁰. Przyczyną naruszenia były blankietowe przepisy, automatycznie wykluczające więźniów dożywotnich z korzystania prawa do głosowania. W sprawie *Hirst (nr 2) v. Wielka Brytania*, Trybunał stwierdził, że pozbawienie praw publicznych zgodnie z prawem brytyjskim nakłada restrykcje w sposób automatyczny i ogólny („nieselektywny”) na wszystkich więźniów i jest stosowane wobec wszystkich skazanych, niezależnie od długości i natury bądź ciężaru popełnionych przestępstw, czy indywidualnych okoliczności. Ten uniwersalny zakaz szczególnie uderzał w więźniów dożywotnich, którzy prawdopodobnie całość lub większość swojego życia spędzą w więzieniu.

To kolejny przepis Konwencji i wyroki, które dowodzą, że Trybunał nie kwestionuje zasadności krajowych rozwiązań prawnych, lecz automatyzm ich stosowania wbrew zasadzie indywidualizacji, która jest wiodącą zasadą wykonywania kary pozbawienia wolności.

W przełomowym wyroku wydanym w sprawie *Hirst v. Wielka Brytania (nr 2)* ETPC orzekł, że wykluczenie z wyborów wszystkich więźniów tylko dlatego, że odbywają karę pozbawienia wolności za dokonane przestępstwo, narusza konwencyjny standard. Takie stanowisko Trybunał potwierdził w kolejnych orzeczeniach.

⁹⁹ A. Gerecka-Żołyńska, Europejski Trybunał Praw Człowieka, [w:] Internacjonalizacja współczesnego procesu karnego w Polsce, <https://sip.lex.pl/#/monografia/369206478/29> [21.2.2017].

¹⁰⁰ Wyrok z 21.7.2016 r. w sprawie *Sabev Asen i Kulinski v. Bułgaria*, skarga Nr 63849/09.

Siedem spraw wniesionych przez skazanych na dożywocie Trybunał skreślił z listy (*strike*) lub uznał za całkowicie niedopuszczalne (*inadmissible*), inaczej mówiąc, nie badał ich merytorycznie¹⁰¹. W tych przypadkach przedmiotem analizy były także decyzje ETPC.

V. Chronologia spraw więźniów dożywotnich przed ETPC

Sprawy więźniów i zapadające wyroki ETPC podzieliliśmy na trzy okresy:

- I. Od pierwszej sprawy więźnia dożywotniego w 1962 r. do końca XX w.
- II. Pierwsze 10 lat XXI w. (2000–2010).
- III. Kolejne 5 lat XXI w. (2011–2016).

Okres 1962–1999

Pierwsza sprawa więźnia skazanego na kdpw z 1962 r., *De Becker v. Belgia*, dotyczyła naruszenia art. 7 Konwencji, czyli skazania go za przestępstwo nieznanie ustawie i wsteczne działanie prawa¹⁰² oraz art. 10 (wolności słowa) Konwencji. W dacie rozpoznawania sprawy fakty przedstawione przez skarżącego i państwo były sprzeczne z uprzednio złożonymi oświadczeniami i ETPC wycofał sprawę z listy spraw do rozpoznania i skreślił skargę.

W kolejnych skargach, począwszy od 1985 r. (czyli po 23 latach od pierwszej skargi więźnia dożywotniego), skarżący zarzucali naruszenie art. 5 i 6 Konwencji. Do 1998 r. krajami odpowiedzialnymi za naruszenia były kraje I grupy, czyli Europy Zachodniej (w większości Wielka Brytania). W trakcie minionych 38 lat mamy 18 spraw zainicjowanych przez więźniów dożywotnich (przed sprawą przeciwko Grecji z 1998 r., była sprawa przeciwko Hiszpanii z 1996 r.).

Państwa II grupy wprowadziły dwie sprawy greckie z 1998 r. (sprawy *Twalib v. Grecja*, *Portington v. Grecja*). Obydwie dotyczyły naruszenia art. 6 § 1 Konwencji.

Trybunał stwierdził naruszenie:

- 1) art. 5 Konwencji w 6 sprawach,
- 2) art. 6 Konwencji w 5 sprawach,
- 3) art. 8 Konwencji w 4 sprawach,
- 4) art. 3 i 13 Konwencji w jednej sprawie.

Jeden raz stwierdził naruszenie art. 50 Konwencji¹⁰³.

Jeśli uwzględnimy kryterium naruszonego artykułu Konwencji, pierwsza skarga, która zarzucała naruszenie art. 8 § 1 Konwencji, to sprawa *Boyle i Rice v. Wielka Brytania* z 1988 r. W przypadku obydwu skarżących chodziło o automatyczne – związane z wymiarem kary i odbywaniem kary w określonym typie zakładu karnego – ograniczenia w kontaktach z najbliższymi, w tym odmowę udzielenia tzw. przepustki losowej celem odwiedzenia chorego ojca oraz zatrzymanie korespondencji. Trybunał stwierdził naruszenie co do ostatniego z zarzutów.

¹⁰¹ Sprawy uznane za niedopuszczalne: *Iorgov (II) v. Bułgaria*, *Einhorn v. Francja*, *Nivette v. Francja*, *Stanford v. Wielka Brytania*. Sprawy skreślone z listy: *Pisano v. Włochy*, *De Becker v. Belgia*, *Leger v. Francja* oraz trzy sprawy polskie w wyniku zawartej ugody (*Chmiel*, *Kwiek*, *Nowak*).

¹⁰² W 1946 r. skarżący został skazany na karę śmierci za „udział w wrogiej transformacji instytucji prawnych lub organizacji, które osłabiły lojalność obywateli belgijskich do króla i państwa w czasie wojny” (§ 1) i propagandę, która osłabiała opór społeczeństwa belgijskiego w latach 1940–1943. W 1947 r. sąd zamienił karę śmierci na kdpw, zaś 3 lata później prezydent zastosował prawo łaski i zamienił tę na 17 lat pozbawienia wolności.

¹⁰³ Chodziło o przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę *Bozano*. Wcześniejsze pertraktacje z rządem francuskim w tym temacie nie powiodły się. Na mocy tego przepisu Trybunał stwierdził, że, decyzja rządu o nieprzyznaniu *Bozano* zadośćuczynienia i wypłaty honorariów dla jego adwokatów była w sprzeczności ze zobowiązaniami wynikającymi z Konwencji i uznał, że zachodzi potrzeba słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonemu. Przyznał skarżącemu 100 000 franków, zaś jego obrońcom 144 000 franków.

Okres 2000–2010

W kolejnym dziesięcioleciu ETPC rozpoznał 113 spraw więźniów dożywotnich, w większości przeciwko Turcji i Wielkiej Brytanii¹⁰⁴. Zaznacza się więc dominacja skarżących – obywateli tureckich, co trudno wyjaśnić, gdyż Turcja przystąpiła do RE w 1949 r. zaś od 1990 r. jest regularnie kontrolowana przez CPT, zaś w poprzednim okresie czasu niczym szczególnym nie wyróżniała się.

Interesowało nas także, czy w sprawach dożywotnich i wyrokach strasburskich uwidoczni się kolizja dwóch istotnych wartości, które po zamachu terrorystycznym z 11.9.2001 r. nabrały realności w politykach karnych państw europejskich.

Co takiego zmieniło się po roku 2001, że nastąpił przyrost spraw? Można przypuszczać, że Trybunał uznał udział społeczeństwa obywatelskiego – czy to w postaci udziału trzeciej strony, czy w innej postaci.

Przypuszczamy, że to efekt kształtującego się, szybko uczącego i reagującego społeczeństwa obywatelskiego i aktywnego środowiska adwokatów. Chodzi o ludzi mających cywilną odwagę głośnego mówienia o naruszeniach praw człowieka. Podobne przypuszczenie nasuwa nam się w przypadku Ukrainy i Rosji (w sumie 22 sprawy), które weszły do RE w 1995 r. i od razu zaczęły skutecznie korzystać z mechanizmu skargi indywidualnej (pierwsza sprawa *Aliev v. Ukraina* z 2003 r.).

Jeśli chodzi o stwierdzone naruszenia konkretnych przepisów Konwencji w okresie 2000–2010, dominują naruszenia wolności osobistej i prawa do sądu, zwłaszcza w aspekcie długotrwałego postępowania. Trybunał stwierdził naruszenie:

- 1) art. 6 Konwencji w 55 sprawach;
- 2) art. 5 Konwencji w 39 sprawach;
- 3) art. 3 Konwencji w 23 sprawach¹⁰⁵;
- 4) art. 13 Konwencji w 11 sprawach;
- 5) art. 8 Konwencji w 5 sprawach¹⁰⁶;
- 6) art. 7 Konwencji po raz pierwszy w jednej sprawie, tj. *Kafkaris v. Grecja* co do jednego z dwóch ponoszonych przez skarżącego aspektów¹⁰⁷;

¹⁰⁴ Konkretnie: 36 przeciwko Turcji, 20 przeciwko Wielkiej Brytanii, 12 przeciwko Ukrainie, 8 przeciwko Rosji, 7 przeciwko Niemcom, po 5 przeciwko Polsce i Francji, 4 przeciwko Bułgarii, 3 przeciwko Włochom, po 2 przeciwko Albanii, Holandii, Austrii i przeciwko Azerbejdżanowi, 1 przeciwko Węgrom. W pierwszej sprawie tureckiej Trybunał wydał wyrok w 2001 r., czyli na samym początku przyjętego przez nas okresu (*Fikret Dogan v. Turcja*).

¹⁰⁵ Przede wszystkim chodziło o złe warunki bytowe, zbyt restrykcyjny reżim, wymuszenia przyznania się przez Policję w sprawach rosyjskich i ukraińskich i brak skutecznego śledztwa w tym kontekście.

¹⁰⁶ Jedną ze spraw, *Kennedy v. Wielka Brytania*, w której Trybunał nie stwierdził naruszenia, dotyczyła tajnego podsłuchu komunikacji skarżącego w związku z prowadzoną przez niego działalnością. Nie przyznając racji skarżącemu, Trybunał przyjął, że istnienie przepisów przyznających uprawnienia do tajnej kontroli korespondencji, przesyłek pocztowych, rozmów telefonicznych, jest w wyjątkowych sytuacjach konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwa i/lub dla zapobiegania zamieszkom bądź przestępczości. Państwa Strony posiadają pewien margines swobody w ocenie istnienia i zakresu takiej konieczności, ale margines ten podlega nadzorowi ETPC, który musi ustalić, czy procedury stosowania nadzoru, a następnie nadzorowania go są takie, aby sprowadzić „ingerencję” do tego, co jest „konieczna”. W tym celu trzeba ocenić czy opisane prawem procedury spełniają wymóg przewidywalności. W tym przypadku tak było – prawo brytyjskie było jasne i przewidywalne.

¹⁰⁷ Można powiedzieć, że to kolejna próba zakwestionowania kdpw jako takiej – z innego przepisu. Mimo że odnosiła się do fundamentalnej zasady w prawie karnym i prawodawstwie. Po raz kolejny kdpw pod względem jej wymiaru i ciężaru stała się niewygodna. W drugiej sprawie *Jorgic v. Niemcy* Trybunał nie stwierdził naruszenia tego przepisu.

- 7) art. 34 w 6 sprawach, co stanowiło pewne *novum* po wejściu do RE nowych państw, które nie przywykły do transparentności i demokratycznych mechanizmów ochrony praw człowieka¹⁰⁸.

W 5 sprawach Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną¹⁰⁹.

Z analizy wyroków ETPC w sprawach więźniów dożywotnich widać wyraźnie, że do 2010 r. stały problem z nimi miał wymiar sprawiedliwości jako taki – Policja, prokuratura i sądy, ale jeszcze nie więziennictwo. Problemem nie był też niejednolity sposób myślenia o kdpw lub różnorodność podejść do skrajnie surowej polityki kryminalnej stanowiącej domenę suwerenności każdego państwa członkowskiego. Inaczej mówiąc, do pewnego momentu, nie był problemem brak międzynarodowego kompromisu, jak postępować z dożywotnimi więźniami i co powinien im oferować system. Dalsze 5 lat pokazuje, że Trybunał usiłuje szukać kompromisu i wspólnego mianownika.

O ile społeczeństwo i ludzie pokrzywdzeni byli gotowi formułować roszczenia w poczuciu tego, co im się jako ludziom należy, o tyle władze – niekoniecznie (o czym świadczą nie tyle materialne naruszenia przepisów Konwencji, co proceduralne – art. 3, 6 i 34).

Okres 2011–2016

W ostatnich 5 latach Trybunał rozpoznał 88 spraw dotyczących w sumie 100 więźniów dożywotnich z państw dotychczas pozywanych (20 przeciwko Bułgarii, 15 przeciwko Ukrainie, 9 przeciwko Wielkiej Brytanii, 8 przeciwko Turcji, 5 przeciwko Polsce, 4 przeciwko Rosji i Azerbejdżanowi, 3 przeciwko Albanii i Słowacji, 3 przeciwko Węgrom, 2 przeciwko Niemcom i Łotwie, po jednej sprawie przeciwko Rumunii, Holandii, Włochom, Armenii, Hiszpanii, Estonii, Francji, Irlandii). Nie było żadnej skargi przeciwko Austrii. Nowymi państwami była Słowacja, Estonia, Łotwa, Irlandia.

Jeśli chodzi o stwierdzone naruszenia konkretnych przepisów Konwencji w okresie 2011–2016, Trybunał stwierdził naruszenie:

- 1) art. 3 Konwencji w 43 sprawach¹¹⁰,
- 2) art. 6 Konwencji w 24 sprawach,
- 3) art. 13 Konwencji w 16 sprawach,
- 4) art. 5 Konwencji w 10 sprawach,
- 5) art. 8 Konwencji w 7 sprawach,
- 6) art. 34 Konwencji w 4 sprawach¹¹¹,
- 7) art. 7¹¹² Konwencji w 1 sprawie,

¹⁰⁸ Naruszenie art. 34 Trybunał stwierdził w sprawach: *Ilascu i inni v. Mołdawia i Rosja*, *Groni v. Albania*, *Shugayev v. Rosja*, *Zakharkin v. Rosja*, *Naydyon v. Ukraina*, *Zdravko Petrov v. Bułgaria*.

¹⁰⁹ Dwie sprawy były przeciwko Francji (*Nivette*, *Einhorn*) i dotyczyły ryzyka kdpw bez możliwości przedterminowego zwolnienia w przypadku ekstradycji do Stanów Zjednoczonych. Trybunał uznał skargi za niedopuszczalne, gdyż istniała realna obietnica amerykańskiego rządu i możliwość, że taka forma kdpw nie groziła skarżącym. Dwie sprawy dotyczyły Niemiec (*Meixner*, *Streicher*), odnosząc się do ograniczenia szans na wcześniejsze zwolnienie na skutek wydłużenia okresu detencji. Jedna sprawa była przeciwko Włochom (*Garagin*) i dotyczyła rzekomo niesprawiedliwej i bezprawnej kary łącznej jaką była kdpw.

¹¹⁰ Ponadto, w ośmiu sprawach zarzuty skarżących ETPC uznał za chybione. Dotyczyły one: maltretowania w trakcie śledztwa przez Policję, warunków pozbawienia wolności (warunków bytowych i reżimu w którego ramach władze więzienne stosowały odrębne restrykcje; nierzadko reżim był pewną formą odosobnienia), braku perspektyw na warunkowe zwolnienie i nieokreślonej długości pozbawienia wolności, czyli aspektu bezpośrednio odnoszącego się do istoty kdpw. Kilka spraw dotyczyło tego ostatniego aspektu w razie ekstradycji skarżących do innego państwa (*Harkins i Edwards v. Wielka Brytania*, *Othman (Abu Qatada) v. Wielka Brytania*, *Oreshkov v. Bułgaria*, *Babar Ahmad i inni v. Wielka Brytania*, *Cosar v. Turcja*, *Öcalan v. Turcja* (Nr 2), *Čačko v. Słowacja*, *Hutchinson v. Wielka Brytania*).

¹¹¹ Naruszenia dotyczyły państw III grupy: Rosji i Ukrainy.

8) art. 3 Protokołu Nr 1, czyli prawa do wolnych wyborów¹¹³.

Z danych wynika, że nastąpił przyrost naruszeń art. 3 Konwencji. Faktycznie, kolejne 5 lat odsłania istotę kdpw – patrząc z perspektywy praw człowieka – czyli jej nieprzewidywalność i nieredukowalność oraz związane z nimi arbitralność kontynuowania wolności i odebranie nadziei. Przynajmniej co do tego ostatniego, zgadzamy się, że państwo ani jego władza nie są uprawnione do odbierania nadziei, która jest jedną z rdzennych wartości człowieka i jego człowieczeństwa. Pytanie brzmi, czy państwo ma tę nadzieję generować, podtrzymywać i realizować.

Kara dożywotniego pozbawienia wolności zaczęła szczególnie uwierać i „jak kamyk w bucie” przypominała Trybunałowi, że jest z nią problem. Rozważania nad istotą kdpw w ostatnich badanych przez nas pięciu latach zaczęła, przegrana przez skarżącego, sprawa *Törköly v. Węgry* z 2011 r. Po niej mamy kolejne sprawy dotyczące bezpośrednio naruszenia art. 3 Konwencji – absolutnego zakazu nieludzkiego traktowania lub karania, a więc absolutnego zakazu pozbawiania prawa do nadziei. Odnosząc się do podstawowych dla człowieka wartości, aczkolwiek dość abstrakcyjnych, i dotycząc suwerenności państwa, Trybunał prawdopodobnie nie tyle przekroczył granice swojej kompetencji, co pokazał swoją ludzką twarz, twarz z emocjami, empatią.

Jednak nie one zdecydowały o wytyczeniu nowej linii orzeczniczej ETPC i identyfikacji prawa do nadziei. Jest w tym racjonalne oczekiwanie, jak powinno działać sprawne, rzetelne, skuteczne i humanitarne państwo, które ma plan na człowieka, który ma spędzić całe swoje życie w więzieniu; państwo, które określa, jakie warunki musi on spełnić, by móc liczyć na zakończenie swojego życia poza więzieniem, w poczuciu odpokutowania za czyn, który przecież nie zdefiniował (nie przekreślił) go ostatecznie; państwo, które wychodzi naprzeciw „beznadziejnym” przypadkom, oferując im udowodnione empirycznie terapie, programy oddziaływań; państwo, które wyjaśnia i uzasadnia swoje decyzje i działania, gdyż w ten sposób buduje lub wzmacnia zaufanie skazanych do praworządności i prawidłowości jej działań.

Mimo emocji i odwołania się do wartości – co jest niecodzienną praktyką – ETPC sformułował racjonalne oczekiwania wobec postępowania władz państwowych i kryteria, jakimi powinny się one posługiwać, niezależnie od wymiaru kary; oczekiwania i kryteria wyraźnie związane z istotą poszanowania praw podstawowych, o czym będzie mowa poniżej.

Tabela 9. Przyrost skarg przed ETPC w grupach państw (*opracowanie własne*).

Państwa	1962–1999	2000–2010	2011–2016
I grupy	16	38	17
II grupy	2	13	34
III grupy	–	22	22

¹¹² Sprawa *Del Río Prada v. Hiszpania*.

¹¹³ Trybunał stwierdził naruszenie w sprawie *Sabev i Kulinski v. Bułgaria*. W drugiej sprawie, dotyczącej naruszenia prawa do wolnych wyborów, *Scoppola v. Włochy*, nie stwierdził naruszenia, gdyż prawo włoskie przewidywało, że kdpw łączy się z pozbawieniem praw publicznych, zaś margines uznania pozostawiony w tych sprawach władzom państwa, nie został przekroczony.

IV grupy	–	40	16
----------	---	----	----

Tabela 10. Przyrost spraw przed ETPC w odniesieniu do naruszenia przepisów Konwencji (opracowanie własne).

Przepis Konwencji	1962–1999	2000–2010	2011–2016
art. 3	1	23	43
art. 5	6	39	10
art. 6	5	55	24
art. 7	–	1	1
art. 8	4	5	7
art. 13	1	11	16
art. 34	–	6	4
art. 3 Protokołu 1	–	6	1

Geneza i rozwój „prawa do nadziei”

W pierwszej sprawie więźnia dożywotniego, który zarzucał naruszenie art. 3 Konwencji, tj. w sprawie *Soering v. Francja* z 1989 r. ETPC nie odniósł się do kdpw, lecz kary śmierci, jaka groziła skarżącemu po wydaniu go przez Wielką Brytanię do Stanów Zjednoczonych. Trybunał uznał, że w takim przypadku nastąpiłoby naruszenie tego artykułu. W swoim wyroku ETPC zaakcentował odpowiedzialność państwa za dające się przewidzieć, a niezgodne z Konwencją, konsekwencje jego decyzji i działań nawet wówczas, gdy akty te mają nastąpić poza jurysdykcją tego państwa¹¹⁴. Tej sprawy nie można więc uwzględnić w analizie „prawa do nadziei”, a więc redukowalności kdpw.

¹¹⁴ Zob. M. Wasiński, Historyczno-teoretyczne podstawy praw człowieka, http://www.grocejusz.edu.pl/Materials/mw_k_pcz_2012-5.pdf [3.6.2017]. *Soering* utrzymywał, że szczególnie z powodu zjawiska korytarza śmierci, polegającego na przebywaniu przez wiele lat w ekstremalnym stresie i psychologicznej traumie w czasie oczekiwania na egzekucję, gdyby jego ekstradycja została wykonana, byłby poddany nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu oraz karze sprzecznej z art. 3 Konwencji. Trybunał „uznał, że ekstradycja *Soeringa* do USA naraziłaby go na rzeczywiste ryzyko traktowania sprzecznego z art. 3 Konwencji. Dochodząc do tego wniosku, uwzględnił bardzo długi czas, jaki w USA skazani spędzają w celach śmierci, w ekstremalnych warunkach, ze stale wzmagającą się męką oczekiwania na egzekucję oraz osobiste okoliczności *Soeringa*, zwłaszcza jego wiek oraz stan psychiczny w czasie popełnienia przestępstwa. Trybunał zauważył również, że uzasadniony cel ekstradycji mógł być osiągnięty środkami, które nie pociągałyby za sobą cierpienia o tak wyjątkowej intensywności i długim okresie trwania” (Zniesienie kary śmierci, http://www.echr.coe.int/Documents/FS_Death_penalty_POL.pdf) [3.6.2017].

W kolejnej sprawie skazanego na kdpw, który wystąpił z zarzutem naruszenia art. 3 Konwencji (sprawa *Nivette v. Francja* z 2001 r.), Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną i bezzasadną. I w tym przypadku chodziło o konsekwencje ekstradycji do Stanów Zjednoczonych, czyli ryzyko poddania skarżącego nieludzkiemu traktowaniu lub karaniu. *Nivette* groziła kara śmierci lub dożywotniego pozbawienia wolności, bez możliwości przedterminowego zwolnienia. Jednak, po obietnicy prokuratora okręgowego stanu Kalifornia, że nie zostanie on w ten sposób ukarany, Trybunał uznał, że gwarancje uzyskane przez rząd francuski oddaliły zagrożenie skazania skarżącego na kdpw, bez możliwości przedterminowego zwolnienia. Tym samym ekstradycja nie narażała go na poważne ryzyko naruszenia Konwencji. Tożsame rozstrzygnięcie i argumentację na podstawie podobnego stanu faktycznego ETPC przyjął w sprawie ekstradycyjnej *Einhorn v. Francja*.

Kolejne sprawy więźniów dożywotnich, w których Trybunał uznał naruszenie art. 3 Konwencji, były przeciwko państwom z II i III grupy, czyli Węgrom i Bułgarii, Ukrainie i Rosji, a dotyczyły złych warunków pozbawienia wolności lub stosowania restrykcyjnego reżimu w wyniku zaliczenia ich do więźniów szczególnej kategorii – „zagrożających” lub „niebezpiecznych”. Jednak już w tych sprawach – mimo że zarzuty nie uderzały wprost w istotę kdpw, a Trybunał się do niej nie odnosił – zauważalna jest zależność traktowania skazanych od czasu, a więc wymiaru ich kary. Nieludzkie traktowanie było związane z wymiarem kary, jej czasem i ograniczone w czasie i mimo jego upływu potencjał ludzkich potrzeb. Trybunał dostrzegал to i, posiłkując się nierzadko ustaleniami i wnioskami Komitetu Zapobiegania Torturom, krytykował długotrwałe formy odosobnienia i segregację więźniów dożywotnich.

W 2003 r. mamy więc „łańcuszek” kolejno po sobie następujących spraw ukraińskich (sprawy *Aliev, Dankevich, Khokhlich, Kuznetsov*), rozstrzygających o nieludzkich warunkach bytowych. Pierwsze dwie sprawy bułgarskie z 2004 r. także dotyczą warunków i restrykcyjnego reżimu postępowania z więźniami dożywotnimi, które, można przypuszczać, że było spuścizną po karze śmierci (sprawy *G.B., Iorgov* Nr 2), jakby system więzienny potrzebował się zaadaptować do nowej regulacji prawnej i nowej kategorii skazanych, wcześniej przeznaczonych do eliminacji.

Także następne sprawy z 2006 r. przeciwko Holandii nie dotyczą kdpw jako takiej, ani jej granic, ani „prawa do nadziei”, lecz szczególnego reżimu więziennego – spiętrzonych, niemodyfikowalnych restrykcji stosowanych wobec więźnia, zaostrzonej kontroli różnych sfer jego życia i nieprzewidywalnego czasookresu ich stosowania¹¹⁵.

W 2007 r. zapada rozstrzygnięcie w pierwszej sprawie przeciwko Azerbejdżanowi, tj. *Hummatov v. Azerbejdżan*, w której władze nie zapewniły skarżącemu adekwatnej opieki medycznej, gdy był przetrzymywany w tzw. „korytarzu śmierci” (pierwotnie został skazany za zdradę stanu na karę śmierci, złagodzoną do kdpw).

Pierwsza sprawa skazanego na kdpw przeciwko Rosji z naruszeniem art. 3 (a także art. 5 Konwencji), to sprawa *Ilaşcu i inni v. Rosja i Mołdowa* z 2004 r., a kolejna pojawia się cztery lata później w 2008 r., *Ismoilov i inni v. Rosja*. Zarzuty dotyczyły warunków pozbawienia wolności i sposobu traktowania.

Pierwsza sprawa przeciwko Turcji z naruszeniem art. 3 Konwencji, tj. *Kemal Kahraman v. Turcja* z 2008 r., jak w większości pozostałych spraw tureckich, dotyczyła maltretowania przez Policję w trakcie przesłuchania (naruszenia tego artykułu w innych sprawach dotyczyły

¹¹⁵ Chodzi o stosowanie specjalnego reżimu wobec więźniów uznanych za zagrożających, nie tylko wobec więźniów dożywotnich, tzw. EBI lub TEBI, nieustannie krytykowanych przez CPT z powodu automatyzmu ich stosowania i niewspółmierności do rzeczywistego ryzyka ze strony skazanych oraz braku elastyczności stosowanych środków ochronnych.

niehumanitarnych warunków bytowych i restryktywnego reżimu, nieodpowiedniej opieki medycznej bądź jej braku).

Również pierwsza sprawa węgierska z naruszeniem art. 3 Konwencji, tj. *Engel v. Węgry* z 2010 r., jeszcze nie dotknęła istoty kdpw, lecz podobnie jak wcześniejsze sprawy więźniów dożywotnich dotyczyła specjalnego reżimu więziennego, który władze stosowały automatycznie w związku z wysokim wymiarem kary. Odpowiadając na zarzuty niehumanitarnego i poniżającego traktowania skarżącego, który był więźniem niepełnosprawnym (sparaliżowanym z powodu postrzału w kręgosłup w trakcie napadu), Trybunał nie miał powodu, by zacząć zastanawiać się nad istotą dożywotniego pozbawienia wolności i jego prawnocząłowieczych „granic”, a tym samym, by poszukiwać odpowiedzi na pytanie, czy sam wymiar kary oznacza niehumanitarnie traktowanie.

Po raz pierwszy Trybunał rozważał nieredukowalność kary dożywotniego więzienia, a tym samym pozbawienie prawa do nadziei w 2011 r. w sprawie *Törköly v. Węgry*. Sprawa ta nie budziła jednak kontrowersji, gdyż skarżący był skazany na względną kdpw, czyli z możliwością ubiegania się o wpz, choć z podwyższonym progiem do 40 lat. Zdaniem ETPC także w wieku 75 lat, w 2044 r., gdy skarżący kwalifikowałby się do warunkowego zwolnienia, miał szansę, odległą, ale jednak realną, na opuszczenie więzienia. Kara dożywotniego pozbawienia wolności była redukowalna *de iure* oraz *de facto*. Ponadto Trybunał jasno zaznaczył, że „sfera polityki karnej i penitencjarnej – analogicznie do zagadnień strategii społecznej i gospodarczej państwa – tradycyjnie cedowana jest na organy krajowe, które dysponują w tej materii tzw. szerokim marginesem oceny odnośnie potrzeby dokonania koniecznej ingerencji w prawo lub wolność jednostki”¹¹⁶.

Jednak refleksja nad bezterminowym, niekończącym się pozbawieniem wolności, jego podstawami prawnymi i faktycznymi oraz procedurami kontroli i weryfikacji zaczęła się dużo wcześniej. Dopatrujemy się jej w sprawach, w których Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 § 4 Konwencji, w trakcie ustalania, czy pozbawienie wolności jest zgodne z prawem. Chodzi tu o podstawowe prawo człowieka do ochrony przed arbitralnymi, bezprawnymi zamachami na jego wolność¹¹⁷. Sprowadza się to do zagwarantowania w prawie krajowym jasno sformułowanych podstaw pozbawienia wolności w każdym momencie trwania ingerencji, których stosowanie jest przewidywalne. „Przetrzymywanie na czas nieokreślony i nieprzewidywalny, bez umocowania decyzji o pozbawieniu wolności w konkretnych przepisach prawa i bez prawomocnego orzeczenia sądowego, jest samo w sobie sprzeczne z zasadą bezpieczeństwa prawnego, która jest wpisana w Konwencję i która stanowi jeden z podstawowych elementów państwa prawa”¹¹⁸. Tak więc prawo powinno mieć odpowiednią jakość: być wystarczająco dostępne i precyzyjne – w stopniu pozwalającym uniknąć ryzyka arbitralności¹¹⁹.

Celem art. 5 ust. 4 Konwencji jest zapewnienie pozbawionym wolności prawa do „aktywnego dochodzenia sądowej kontroli decyzji o pozbawieniu wolności”¹²⁰. Prawo to aktualizuje się także w trakcie trwającego pozbawienia wolności, z upływem czasu, w związku ze zmianą okoliczności, gdy pierwotne postawy mogą okazać się nieadekwatne, niewystarczające, a w końcu nieaktualne¹²¹.

¹¹⁶ B. Gronowska, Długoterminowe kary pozbawienia wolności a poszanowanie życia rodzinnego skazanych w orzecznictwie Europejskiego ETPC Praw Człowieka, Prok. i Pr 2016, Nr 4, s. 4.

¹¹⁷ Zob. wyr. ETPC z 8.6.1976 r. w sprawie *Engel i inni v. Holandia*, skargi Nr 5100/71, 5101/71, 5102/71, 5354/72 i 5370/72, § 58.

¹¹⁸ Zob. wyr. z 27.11.2003 r. w sprawie *Shamsa v. Polska*, skarga Nr 45355/99 i 45357/99, § 58.

¹¹⁹ Zob. wyr. 29.3.2010 r. w sprawie *Medvedyev i inni v. Francja*, skarga Nr 3394/03, § 80.

¹²⁰ Wytoczne w zakresie stosowania artykułu 5 Konwencji. Prawo do wolności i bezpieczeństwa, Rada Europy 2012, s. 31, http://www.echr.coe.int/Documents/Guide_Art_5_POL.pdf [3.6.2017].

¹²¹ Zob. wyr. z 5.11.1981 r. w sprawie *X. v. Wielka Brytania*, skarga Nr 7215/75 § 51.

Artykuł ten daje każdej osobie pozbawionej wolności prawo odwołania się do sądu, który ma obowiązek ocenić, bez zbędnej zwłoki, czy decyzja o pozbawieniu wolności pierwsza czy kolejna jest zgodna z prawem, i zwolnić, jeśli okaże się, że jest bezpodstawna. W rzeczywistości, art. 5 ust. 4 Konwencji dotyczy decyzji o pozbawieniu danej osoby wolności, nie tylko z chwilą i okresem zatrzymania, w którym może powstały nowe kwestie wpływające na legalność zatrzymania. Dotyczy on nie tylko początkowych decyzji nakazujących zatrzymanie za przestępstwo czy włóczęgostwo, lecz także procedury regulujące badanie wniosków skarżących o zwolnienie z detencji¹²². Dlatego jeśli w krajowym systemie prawnym istnieje prawo do zwolnienia na okres próby z odbywania kary wymierzonej przez sąd w postępowaniu karnym, a sąd ten postanowił udzielić takiego warunkowego zwolnienia, skazany ma prawo domagać się, aby ono nastąpiło. W rezultacie pozbawienie wolności po wydaniu prawomocnego postanowienia o warunkowym zwolnieniu nie może być uważane za zgodne z prawem na podstawie art. 5 ust. 1 lit. a Konwencji¹²³.

Ten sposób rozumowania i zarzuty skarżących dożywotnich, w których początkowo odnosili się do art. 5 ust. 4 Konwencji doprowadził Trybunał do sprecyzowania, co rozumie on mówiąc „bezpodstawne pozbawienie wolności”. Chodzi o podstawy penologiczne (*penological grounds*), takie jak: ukaranie (*punishment*), odstraszenie (*deterrence*), ochrona społeczeństwa (*public protection*) lub rehabilitacja/resocjalizacja (*rehabilitation*), którymi sąd kierował się wydając wyroki i określając taki, a nie inny wymiar kar. To, co było aktualne i wiążące w dacie skazania i dało początek okresowi długoletniej detencji, z upływem czasu może tracić znaczenie. Związek między podstawami penologicznymi wymiaru kary, a jej wykonywaniem może gasnąć.

Pierwsze próby poradzenia sobie z dożywotnim więzieniem – podstawami kontynuowania tej kary w warunkach detencji – na podstawie art. 5 ust. 4 Konwencji – to 3 sprawy brytyjskie: *Weeks v. Wielka Brytania* z 1987 r., *Wynne v. Wielka Brytania* z 1994 r. oraz *Stafford v. Wielka Brytania* z 2002 r. Specyfika stwierdzonych przez ETPC naruszeń wiąże się z różnymi rodzajami kary dożywotniego pozbawienia wolności w Wielkiej Brytanii. Jednak pokazały one, że „długoterminowa izolacja penitencjarna oraz sposób jej wykonania rodzą wiele różnorodnych problemów, często drastycznie kolidujących ze standardami [Konwencji], zwłaszcza (...) wolnością i bezpieczeństwem osobistym”¹²⁴. We wszystkich tych sprawach Trybunał badał, czy – zgodnie z wymogami art. 5 ust. 4 Konwencji – skazani na dożywocie byli okresowo poddawani ocenie, w odpowiedniej procedurze, co do legalności kontynuowania ich detencji. W szczególności badał, jaki organ dokonuje oceny, jak wygląda procedura oceny i czy miało miejsce przesłuchanie ustne, które umożliwiłoby sprawdzenie świadków w stosunku do odpowiednich zarzutów co do ryzyka, jakie skazani mogli stwarzać dla społeczeństwa.

Warto przypomnieć, że pierwszą sprawą dotykającą istoty kdpw, czyli jej nieredukowalności, na podstawie art. 3 Konwencji jest sprawa z 2011 r. *Törköly v. Węgry*. W 2012 r. mamy 3 sprawy brytyjskie: *Harkins i Edwards v. Wielka Brytania*, *Babar Ahmad i inni v. Wielka Brytania*, *James, Wells i Lee v. Wielka Brytania*, w których skarżący zarzucili bezwzględność kdpw, czyli jej nieredukowalność związaną po pierwsze, z arbitralnym i zbyt uznaniowym systemem warunkowego zwolnienia lub ułaskawienia (to ostatnie wyraża się nie tylko w ułomnej procedurze, lecz także w braku kryteriów oceny, w tym w nieuwzględnianiu przyczyn penologicznych jako jedynej podstawy dalszego pozbawienia wolności); po drugie, z niezapewnieniem odpowiednich programów poprawczych lub resocjalizacyjnych albo odpo-

¹²² Zob. wyr. z 24.10.1995 r. w sprawie *Iribarne Perez v. Francja*, skarga Nr 16462/90, § 30; sprawa *Weeks v. Wielka Brytania*, § 56.

¹²³ Zob. wyr. z 6.3.2007 r. w sprawie *Gębura v. Polska*, skarga Nr 63131/00, § 32.

¹²⁴ *B. Gronowska*, *Długoterminowe...*, s. 8.

wiedniej terapii osobowości, których przejście urealniłoby nadzieję na wcześniejsze zwolnienie.

Pierwszy aspekt Trybunał zaakcentował w sprawie *Babar Ahmad i inni v. Wielka Brytania*, w której sformułował zasady i kryteria redukowalności kdpw (§ 235–244) i odniósł się także do „rażącej proporcjonalności” kdpw w odniesieniu do przestępstwa, choć – jak podkreślił – wymiar kary i ocena jej proporcjonalności należy do państw i marginesu ich uznania. Stwierdził, że kwestia prawna w kontekście art. 3 Konwencji pojawiłaby się tylko wówczas, gdyby można było wykazać: a) że trwające pozbawienie wolności skarżącego nie może być dalej uzasadnione jakimikolwiek uprawnionymi względami penologicznymi; oraz b) że kara jest nieredukowalna *de facto* i *de iure*. Trybunał zauważył, że kdpw bez możliwości warunkowego zwolnienia, w efekcie skazuje na spędzenie reszty swoich dni w więzieniu, niezależnie od stopnia winy i niezależnie od tego, czy pierwotne skazanie nadal może być uzasadnione, samo w sobie nie jest niezgodne z Konwencją. Ze względu na powagę przestępstwa (terroryzm i wielokrotne zabójstwa) oraz fakt, że kdpw została wymierzona po tym, jak sędzia rozważył wszystkie istotne czynniki obciążające i łagodzące, kara nie była rażąco nieproporcjonalna. Każdy, kto został skazany za takie przestępstwo musi spodziewać się, że spędzi znaczną liczbę lat w więzieniu, zanim będzie mógł realnie mieć jakąkolwiek nadzieję na uwolnienie, niezależnie od tego, czy był on skazany na dożywocie czy inną karę długoterminową.

Ponadto problem na tle art. 3 Konwencji może nie pojawić się w momencie wymierzania kary, gdy sąd wnikliwie rozpatrzył wszystkie istotne okoliczności łagodzące i obciążające.

Drugi aspekt, czyli skuteczne środki poprawy i programy resocjalizacji, Trybunał zaakcentował w sprawie *James, Wells i Lee v. Wielka Brytania*, choć w kontekście i w związku z naruszeniem art. 5 ust 1 Konwencji. Do naruszenia przepisów Konwencji doszło w odniesieniu do przedłużonego trzymania skarżących w więzieniu po upływie minimalnych ustawowych okresów, wymaganych do warunkowego zwolnienia i do momentu podjęcia kroków, aby progresywnie przeprowadzać ich poprzez system więzienny w celu zapewnienia im dostępu do odpowiednich kursów resocjalizacyjnych.

Przełomową sprawą była sprawa *Vinter v. Wielka Brytania* z 2013 r., choć przedstawiony w niej sposób myślenia i pewną siatkę pojęciową Trybunał zaprezentował w sprawie *Babar i inni v. Wielka Brytania*. W wyroku doprecyzował on, czym jest „prawo do nadziei” przyznane więźniom dożywotnim. Ich kara – niezależnie od rodzaju (czy jest względnym, czy bezwzględnym, czy całkowitym dożywociem) – aby nie naruszyć zakazu niehumanitarnego traktowania, musi być redukowalna prawnie i faktycznie, co oznacza „perspektywę zwolnienia więźnia i kontroli zasadności dalszego pozbawienia wolności. Jej podstawa musi obejmować ocenę, czy istniały uprawnione podstawy penologiczne, obejmujące ukaranie, odstraszenie, bezpieczeństwo publiczne i resocjalizacja. Równowaga między nimi nie musi być statyczna i może zmieniać się w trakcie odbywania kary, a więc jej pierwotne uzasadnienie może w długiej perspektywie przestać istnieć”¹²⁵. *Novum* dotyczyło dwóch aspektów związanych z kdpw, którymi Trybunał nie zajmował się w poprzednich sprawach. Po pierwsze, chodzi o związane z perspektywą zwolnienia zasady *fair play* w swoistej grze między państwem a skazanym, tj. o warunki i kryteria wcześniejszego zwolnienia – uwolnienia się od kary, czyli swobodnego odpokutowania za dokonaną zbrodnię lub ich wielość. Więzień dożywotni ma prawo wiedzieć od początku odbywania wyroku, co musi zrobić, aby zostać uznany za kandydata do zwolnienia i na jakich warunkach, w tym, kiedy będzie dokonany przegląd (kontrola) jego

¹²⁵ Sprawa *Vinter v. Wielka Brytania*, § 113–114 i 127. Zob. *M.A. Nowicki*, Hutchinson przeciwko Wielkiej Brytanii (wyrok z 17.1.2017 r., Wielka Izba, skarga Nr 57592/08, po przyjęciu do rozpatrzenia na wniosek skarżącego, http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2017/01/Omowienie_orzeczenia_Hutchinson_przeciwko_Wielkiej_Brytanii.pdf [3.6.2017]).

wyroku (§ 123). Inaczej mówiąc, już na samym początku odbywania kary jest uprawniony do informacji o tym, co musi uczynić, aby być rozważanym (kwalifikowanym) do zwolnienia i na jakich warunkach. Kryteria i warunki określone w prawie krajowym i stanowiące element kontroli muszą być wystarczająco jasne i pewne oraz odzwierciedlać właściwe orzecznictwo ETPC. Oczywiście, prawo do jasnej i czytelnej regulacji dotyczy wszystkich więźniów, nie tylko dożywotnich. Do państw należy decyzja, czy podlegają oni tym samym kryteriom i warunkom, co pozostali więźniowie, czy innym, lecz mają one być jednoznacznie określone.

Po drugie, Trybunał zaakcentował wiodącą zasadę resocjalizacji/rehabilitacji i wynikającą z niej aksjologię. Doszedł do wniosku, że obecna europejska polityka karna koncentruje się na resocjalizacji i reintegracji więźniów¹²⁶. Trybunał, przychyłając się do faktów podawanych przez skarżącego i jego argumentacji, przygotowanych przez prof. *Dirka van Zyl Smita*, dowiódł, że celem systemu penitencjarnego jest poprawa i społeczna rehabilitacja więźniów, i że żaden system penitencjarny nie powinien być tylko retrybutywny (§ 118). W konsekwencji wymaga się, aby państwa obligatoryjnie uwzględniały je przy tworzeniu swoich polityk karnych. Z tej perspektywy, oczywiste stało się, że poszanowanie godności ludzkiej wymaga od władz więziennych dążenia do resocjalizacji więźnia skazanego na dożywotnie więzienie. W praktyce oznacza to zarówno zapewnienie odpowiednich programów oddziaływań i planu lub modelu pracy z dożywotnimi, jak i to, że kontrola zasadności kontynuowania detencji musi uwzględniać postęp więźnia w kierunku resocjalizacji i ocenę, czy dalsze pozbawienie wolności przestało być usprawiedliwione na uprawnionych podstawach penologicznych. „Koło się zamyka” – kontynuacja uwięzienia w danej chwili przeglądu/kontroli musi być uzasadniona uprawnionymi i aktualnymi podstawami penologicznymi, które obejmują ukaranie, odstraszanie, ochronę społeczeństwa i rehabilitację/resocjalizację (§ 111). Co do aktualności, wiele z tych względów istnieje w dacie wyrokowania o dożywociu, lecz z upływem czasu, pod wpływem różnych czynników, mogą one stracić na aktualności. Dlatego kryteria przeglądu/kontroli i ewentualnej redukcji kary obejmują m.in.:

- 1) zachowanie skazanego w trakcie detencji pokazuje prawdziwą dysocjację w stosunku do/od swoich zbrodni i perspektywę resocjalizacji (§ 65);
- 2) istotne zmiany w życiu więźnia i dokonane przez niego postępy w resocjalizacji/rehabilitacji w ramach kary, co prowadzi do wniosku, że kontynuowanie detencji przestaje być konieczne, a więc uprawnione (§ 119);
- 3) ocenę zagrożenia lub niebezpieczności skazanego, ryzyka jakie stanowi dla społeczeństwa (§ 108).

Wyrok w sprawie *Vinter v. Wielka Brytania* zasługuje na szczególną uwagę, gdyż kompleksowo i obszernie podchodzi do tej skrajnej kary – uwzględniając aspekt prawny, także porównawczy i międzynarodowy, socjologiczny, psychologiczny i kryminologiczny. Prościej mówiąc, aspekt ludzki.

W latach 2014–2016 mamy kolejne wyroki rozstrzygające na korzyść skarżących co do redukowalności kary dożywocia i wynikających stąd gwarancji¹²⁷:

- 1) jakości prawa, czyli jasności warunków wcześniejszego zwolnienia;
- 2) jakości mechanizmu przeglądu/kontroli;
- 3) odpowiedniego organu zapewniającego niezależność i bezstronność oceny;

¹²⁶ Trybunał miał już okazję stwierdzić, że podczas gdy ukaranie (*punishment*) pozostaje jednym z celów uwięzienia, nacisk w europejskiej polityce karnej jest teraz na rehabilitacyjny cel pozbawienia wolności, szczególnie pod koniec długoletniej kary uwięzienia (sprawa *Vinter v. Wielka Brytania*, § 115, także wyr. z 4.12.2007 r. w sprawie *Dickson v. Wielka Brytania*, skarga Nr 44362/04, § 75).

¹²⁷ Sprawy *Öcalan v. Turcja* (Nr 2), *László Magyar v. Węgry*, *Harakchiev i Tolumov v. Bułgaria*.

- 4) obligatoryjnej oceny postępów w resocjalizacji/rehabilitacji oraz zagrożenia dla społeczeństwa ze strony skazanego (o kontynuowaniu detencji powinna decydować ocena niebezpieczności więźnia, realności zagrożenia z jego strony);
- 5) oddziaływań poprawczych zapewnionych przez system więzienny; zasadą systemu więziennego jest, że wszyscy więźniowie, w tym dożywotni, muszą mieć możliwość poprawy i rehabilitacji, a w następstwie perspektywę zwolnienia, jeżeli się poprawią/zrehabilitują. Jeśli system zawiedzie, skazani mają zmniejszoną możliwość poprawy/rehabilitacji albo ją tracą.

Trybunał powtarza swoje tezy i wzmacnia argumentację, odnosząc się do konkretnych stanów faktycznych. W sprawach węgierskich, m.in. dzięki udziałowi trzeciej strony – Węgierskiego Komitetu Helsińskiego Praw Człowieka – ETPC ocenia zgodność z Konwencją procedury ułaskawienia w stosunku do więźniów dożywotnich. Stwierdził on, że tamtejszy system korzystania z prawa łaski nie odpowiada wymaganym normom z powodu braków proceduralnych administracyjnej kontroli kary dożywocia. Sformułowane przez niego reguły dotyczą każdego kraju.

VI. Kara dożywotniego pozbawienia wolności – problemy tożsame czy specyficzne?

Wymiar kary – choć najsurowszy i sugerujący pobyt w więzieniu do końca życia kary – nie może wykluczać ani możliwości rehabilitacji, ani warunkowego zwolnienia, gdyż człowiek ma prawo do odpokutowania zbrodni i zrehabilitowania się w oczach własnych i społeczeństwa oraz odzyskania wolności. Ta dobrze rozumiana wolność stawia wymagania i tym samym czyni skazanego bardziej odpowiedzialnym.

Prowadząc badania, przede wszystkim staraliśmy się odpowiedzieć na pytanie, czy dożywotni więźniowie odsłaniają pewne problemy systemowe ze względu na naturę kary – jej surowość i długość. Ich sprawy odsłaniają błędy i powolność systemu wymiaru sprawiedliwości, ale nie można jednoznacznie twierdzić, że wynika to z surowości i długości kary oraz z tego, jakich zbrodni są sprawcami. Przewlekłe postępowanie sądowe, niekonieczna ingerencja w korespondencję aresztowanego/skazanego, maltretowanie przez Policję, złe warunki bytowe w więzieniu, nieadekwatna opieka medyczna, brak skutecznego środka prawnego – wynikają z kondycji ekonomicznej państwa, czynnika ludzkiego i dotyczą także innych skarżących, nieskazanym na tę skrajną karę.

Badania pokazują jednak, że są problemy charakterystyczne dla kdpw, związane z jej istotą i specyfiką. To przede wszystkim:

1. **Brak realnych perspektyw na zwolnienie**, czyli problem z prawem do nadziei i precyzyjnie określoną przez ETPC (nie)redukowalnością kary. Przy tym problemie pojawiają się co najmniej trzy aspekty – bezwzględne dożywocie, którego nie da się pogodzić z ludzkim traktowaniem, arbitralny i zbyt uznaniowy system warunkowego zwolnienia lub ułaskawienia (wyraża się nie tylko w ułomnej procedurze, lecz także w braku kryteriów oceny, w tym nieuwzględnianie przyczyn penologicznych jako jedynej podstawy dalszego pozbawienia wolności) oraz brak programów poprawczych i resocjalizacyjnych lub odpowiedniej terapii osobowości. Wyroki strasburskie pokazały, że system więzienny nie jest w stanie urealnić tak rozumianej nadziei na zwolnienie, że upływ czasu i zmiany, jakie w nim następują, nie mają żadnego znaczenia. W tym kontekście pojawia się także swoiste „prawo do resocjalizacji”, jako oczekiwanie konkretnej i fachowej pomocy ze strony systemu, a tym samym stworzenia szansy na odzyskanie wolności.
2. **Automatyzm stosowania surowego, alienującego reżimu więziennego** (izolacja społeczna, odosobnienie, uboga oferta aktywności poza celą, a więc *de facto* zaniechanie

poprawiania skazanego i uniemożliwienie mu rehabilitacji, zamknięcie w celi). Automatism należy wiązać z brakiem indywidualizacji i arbitralnością.

Podsumowanie

Podsumowując, analiza spraw więźniów dożywotnich w Strasburgu (skarg, wyroków i decyzji) pozwala na następujące wnioski:

1. Wyroki są **źródłem wiedzy** nie tylko o systemach penitencjarnych, instytucjach prawa karnego, cywilnego, nowych rozwiązaniach prawnych, lecz także o ewaluacji kary skrajnej i jej rozumienia – od kary śmierci do kdpw. Czytanie wyroków więźniów dożywotnich jest czytaniem o trudzie pisania praw człowieka, jest odczytywaniem ich na nowo w kontekście ludzi, którzy w opinii publicznej najmniej zasługują na ochronę. Lektura wyroków pozwala śledzić **rozbijanie cywilizacji śmierci** – począwszy od negacji ostatecznej kary, poprzez krytykę surowego systemu odosobnienia adresowanego do dożywotnich, a skończywszy na sformułowaniu prawa do nadziei, resocjalizacji i rehabilitacji.

Ewolucję przechodziło przede wszystkim prawo, w tym jego jakość i ranga, jak i praktyka jego stosowania. Ewolucja ta jest także dowodem odrębności i wyjątkowości kategorii skazanych na karę skrajną¹²⁸.

Analiza wyroków i raportów CPT dowiodła, że kdpw z kary o funkcji eliminacyjnej stała się karą wymagającą i w związku z tym, relatywnie kosztowną (koszty specjalistycznego personelu, dostosowanych programów, planu wyroku i odpowiednich warunków życia – życia odpowiedzialnego, autonomicznego i jednocześnie bezpiecznego), karą nasączoną sensem i treścią, zorientowaną na pozytywny cel. Wobec tego karą, która zawiera żądania stworzenia odpowiednich gwarancji i procedur, umożliwiających zarządzanie nią – jej czasem, etapami i treścią.

Wykonanie kdpw w państwie prawa jest zorientowane na osobiste, rodzinne i społeczne życie skazanego. Życie jako takie oraz jego osobisty i społeczny potencjał nie przestają być wartością samą w sobie, potencjałem, z którym naturalnie każdy wiąże pewne nadzieje. Wykonanie tej kary w zgodzie ze standardami pokazuje, że – mimo hańbiącego czynu będącego u jej podstaw – jest ona karą dającą nadzieję na rehabilitację, nawet gdy zadośćuczynienie jest niemożliwe, jest karą reformującą człowieka niebezpiecznego w człowieka, który nie stanowi zagrożenia – czy to z uwagi na wiek i stan zdrowia, czy z uwagi na przepracowane emocje i impulsy, czy z uwagi na zmienioną tożsamość i zakorzenienie się we wspólnych wartościach i „modelu dobrego życia”.

2. Analiza wyroków dowiodła, że ETPC nie stosuje „**podwójnego standardu**” ani dla różnorodnych państw, ani dla różnorodnych więźniów dożywotnich w tej jednej kategorii (zakwalifikowani do „niebezpiecznych”, terroryści, zaburzeni psychicznie). Dowodem jest, że Trybunał w rozstrzygnięciach powoływał się na wcześniejsze swoje wyroki i zawarte w nich tezy – z państw starej i nowej demokracji (nierzadko powoływał się na wcześniejsze wyroki z pozwanego państwa). Dane statystyczne pokazują, że wszystkie państwa naruszają te same artykuły Konwencji, choć bywa, że naruszenia różnią się intensywnością lub jedno państwo dominują w naruszeniach określone-

¹²⁸ Np. w sprawie *Khokhlich v. Ukraina* specjalna wewnętrzna instrukcja ministerialna, pozbawiona waloru prawa powszechnego regulowała warunki bytowe więźniów odbywających karę śmierci, a następnie kdpw. Mimo że zyskali życie, co naturalnie rodzi pozytywne obowiązki po stronie państwa, „odziedziczyli oni” warunki i sposób traktowania po skazanych na karę śmierci.

go rodzaju (np. nieludzkie warunki bytowe dotyczą państw III grupy i Bułgarii z II grupy)¹²⁹. Inaczej mówiąc, dla określonych państw albo ich grupy istnieją charakterystyczne problemy. Przykładowo reżim dla skazanych na karę śmierci i dożywotnich związanych z polityką segregacji i wymiarem kary jest problemem zarówno w Bułgarii, jak i w Holandii. Zauważalny jest więc pewien uniwersalny automatyzm myślenia i reagowania przez system wymiaru sprawiedliwości wobec tej grupy więźniów. Potwierdza to zauważalny efekt „kuli śniegowej” – wygrana sprawa dotycząca jednostkowego, z perspektywy ETPC, problemu szybko zostaje podchwycona przez skarżących z różnorodnych grupy państw, o ile ich dotyczy. Okazuje się, że problem jest uniwersalny.

3. Chociaż brak grupy porównawczej, treści badanych wyroków (opisane stany faktyczne, kryminologiczne sylwetki skarżących, ranga naruszenia ich praw i wolności) dowodzą, że są to jedne z **najtrudniejszych spraw** dla krajowych wymiarów sprawiedliwości pod względem procesowym, jak i penitencjarnym, politycznym i kryminologicznym. Dotyczą rozwiązań ostatecznych stosowanych przez obywateli i radykalnych, a jednocześnie adekwatnych reakcji państwa, przy zrównoważeniu interesów wszystkich uczestniczących lub odpowiedzialnych. Dotyczą przecież uśmiercania niewinnych, nierzadko trudno zrozumiałego, lub brutalnej przestępczości zorganizowanej, lub fanatycznych i ekstremalnych działań opozycjonistów, którzy nie ustaną w destrukcji. Wobec takich sprawców państwo musi być silne i skuteczne, także aby społeczeństwu i potencjalnym ofiarom zapewnić bezpieczeństwo, chronić ich życie i zdrowie.

To sprawy trudne dla systemu więziennego, który – mimo odrębności i specyfiki tej kategorii sprawców i skazanych – ma osiągać ten sam cel (te same cele), co w przypadku więźniów terminowych i rokujących poprawę. Jednocześnie wiele państw poddaje tę kategorię więźniów surowym, ubogim w oddziaływania reżimom, ukierunkowanym na izolację, represję i unieszkodliwienie ich przez odcięcie także od społeczności więziennej i oferty oddziaływań, które są jej dostępne.

Świadczy to, że z różnych powodów i przyczyn system karny lub penitencjarny nie radzi sobie z nimi, niezależnie od grupy państw i czasu. Wręcz przeciwnie, czas sprawia, że pewne problemy zostają dostrzeżone i nazwane, podobnie jak oczekiwania prowadzące do ich rozwiązania.

4. To nie nieoznaczoność czy bezterminowość (brak końca) ani nawet całkowitość kary (skazany resztę swojego życia spędzi w więzieniu i w nim umrze) jest problemem, lecz **nieredukowalność** tej kary jest sprzeczna z zakazem nieludzkiego traktowania i karania. W tym wyraża się prawo do nadziei – musi bowiem istnieć moment w wykonywaniu tej kary, mechanizm i środek, które uprawnią do oceny podstawy pozbawienia wolności – czy ona rzeczywiście istnieje i jest indywidualną oceną aktualnego zagrożenia (niebezpieczeństwa) ze strony skazanego dla społeczeństwa, przyjętych w nim zasad postępowania i jego członków – każdego z nas.

Wyroki strasburskie – zarówno wygrane, jak i przegrane, a te przede wszystkim – pozwoliły skonfrontować się z pytaniem, czy dopuszczamy możliwość, aby człowiek, który zabił, spę-

¹²⁹ Charakterystyczne było naruszenie art. 6 konwencji na Ukrainie (12 przypadków) i Rosji (9 przypadków), przy czym, w większości przypadków, chodziło o naruszenie prawa do obrony. Jest to uwarunkowane słabą pozycją adwokata w systemie totalitarnym, a obecnie w jego zaszczytach. Na skutek wyroków strasburskich Ukraina zmieniła prawo i implementowała obowiązkową obronę przed sądem II instancji w sprawie, w której grozi kdpw. Zmiana standardów postępowania trwa jednak w czasie. To charakterystyczne dla Ukrainy i Rosji naruszenie pozwoliło też spojrzeć nam na wyroki ETPC jako konkretny komunikat do państwa wyjaśniający podstawy i zasady demokratycznego państwa prawa (np. sprawa *Leonid Lazarenko v. Ukraina*).

dził całe swoje życie w więzieniu – otoczony rodziną lub bliskimi, z którymi nawiązał kontakt bądź wszedł w relację, otoczony zmieniającym się personelem więziennym i przedstawicielami więziennej administracji, angażujący innych i kosztowny. Pozwoliły zrozumieć to, jak ETPC rozumie prawo do nadziei – właściwie prawo, które zostało odczytane po raz pierwszy i być może wyłącznie w sprawach więźniów dożywotnich.

Prawo do nadziei ma być również dla beznadziejnych w punkcie wyjścia (wyrokowania) przypadków, gdy penologiczne podstawy mijają i skazany nie stanowi dłużej zagrożenia dla życia i zdrowia innych ludzi. Chodzi więc o niewykluczenie „z góry” i automatycznie więźniów dożywotnich lub występujących w ich grupie kategorii (np. więźniów trudnych lub recydywistów) z możliwości ubiegania się o wcześniejsze zwolnienie z więzienia. Państwo także im ma oferować konkretne, dostosowane do ich deficytów i potrzeb działania naprawcze i **programy**, które zwiększą szansę zmiany każdej z penologicznych przyczyn i tego, co leżało u jej podstawy (podstawy wymiaru najsurowszej kary), w szczególności zniwelowania zagrożenia z ich strony. Zwłaszcza te trudne przypadki pokazują, uzasadnioną na gruncie praw człowieka i ich ochrony, grę dwóch interesów oraz dóbr, w którą zaangażowana jest służba więzienna: skazanym ma zapewniać pomoc, społeczeństwu – ochronę.

5. Kara dożywotniego więzienia, choć **bezterminowa**, jest (w sensie: powinna być) **precyzyjna**. W świetle orzecznictwa ETPC istnieją wyraźne kryteria miary, wytyczne jakimi ma być system więzienny i z czego to wynika (jakich wartości, celów i zasad), jakie ma zapewniać procedury weryfikacji/przeglądu/kontroli wyroku (tj. dalszego pozbawienia wolności) i po jakim czasie, jaki jest cel kdpw, i jakie to rodzi zobowiązania po stronie państwa. Chodzi przecież o konkrety: o odpowiednie warunki bytowe (określone minimalistycznie i w znaczeniu negatywnym – jakie nie powinny być), o tzw. *plan sentence*, o nadzieję na ocenę podstaw dalszego, dożywotniego pozbawienia wolności, o możliwość poprawy lub rehabilitacji, czyli odpokutowania za wyrządzone zło, naprawienia krzywdy, zadośćuczynienia krzywdzie – abstrahując od zadośćuczynienia poczuciu sprawiedliwości.

Trybunał stawia **precyzyjne wymagania** systemowi więziennemu i oczekiwanie wobec skazanego. Chodzi o konstruktywną aktywność skazanego, jej społeczno-rodzinny aspekt, o indywidualizację kary, czyli oddziaływania i warunki w trakcie długiego okresu odbywania kary. Inaczej mówiąc, chodzi o ocenę ryzyka ze strony skazanego i jego indywidualnych potrzeb; ocenę, która pociąga za sobą konkretną ofertę oddziaływań i która jest kluczowa dla prognozowania przyszłego zachowania skazanego, nie tylko w warunkach zakładu karnego, lecz także w warunkach wolnościowych, niekontrolowanych/niepodlegających kontroli.

Temu badaniu i ocenie zmian zachodzących w osobowości i zachowaniu skazanego, towarzyszy założenie, że z czasem i w wyniku pracy skazanego nad sobą – samodzielnie czy z pomocą służby więziennej – na znaczeniu tracą przesłanki penologiczne. Inaczej mówiąc, bez dostosowanych do potrzeb i ryzyka skazanego oddziaływań, bez ukierunkowanej pomocy, bez pracy nad sobą z pomocą systemu i jego ekspertów, bez odpowiedniej procedury i mechanizmów kontrolnych o określonych standardach i wpływu tak sensownie wykorzystywanego czasu, nadzieja jest nierealna i nijaka. To aktywność wszystkich zainteresowanych, w sprzyjających ku temu warunkach, stworzonych lub wspieranych przez system i personel więzienny, urealnienia prawo do nadziei. W przypadku braku dobrze „skrojonej” oferty oddziaływań i podatności skazanego na nie oraz niewłaściwych warunków uspołeczniających (sprzyjających uspołecznieniu i przygotowaniu do odpowiedzialnego życia), „traci” on prawo do nadziei. W przypadku więźniów dożywotnich bardziej widoczne stało się zapewnienie im prawa do życia odpowiedniej jakości pod względem potrzeb – począwszy od biologicznych do osobistych i społecznych oraz prospołecznych (stymulacja umysłowa i społeczna, prawo do kontaktów między sobą, z personelem więziennym i uprzywilejowane prawo do kontaktów z rodziną).

Wymóg precyzyjności – w odrębności do dowolności, czyli arbitralności – wyraża się także w obowiązku zapewnienia przez państwo jasnych, znanych skazanemu kryteriów i procedury gwarantującej bezstronność ubiegania się o wcześniejsze zwolnienie. Sam wymiar kary nie może z góry przesądzać o odmowie warunkowego zwolnienia, ułaskawienia czy innej formy zwolnienia skazanego z więzienia¹³⁰.

Określenie **jasnych kryteriów oceny** postępowania i zmiany skazanego, jego sytuacji lub stanu, jest obustronnie korzystne – dla personelu i administracji więziennej i dla więźnia. Od początku pozwala na postawienie mu określonych wymagań i stworzenia planu kary, co ułatwia i uskutecznia służbie więziennej jej pracę. Ponadto gwarantuje skazanemu prawo do **zrozumienia powodów traktowania** – począwszy od środków oddziaływania, a skończywszy na przechodzeniu kolejnych etapów odbywanej przez niego kary. W przypadku odmowy (awan-su do złejszego reżimu, wcześniejszego zwolnienia w jakiegokolwiek postaci) określenie jasnych kryteriów oceny gwarantuje skazanemu prawo do zrozumienia – jakich wymogów nie spełnił i jakie wymogi ma spełnić (dlaczego, z czyją pomocą, jakimi środkami), by móc liczyć na zmianę swojej sytuacji.

6. **Nadzieja** dotyczy dwóch aspektów. Po pierwsze, chodzi o nadzieję na odzyskanie wolności; po drugie, o nadzieję na zmianę swojej sytuacji, a wcześniej samego siebie, przede wszystkim sposobu myślenia i podejścia do ludzi oraz zasad postępowania. W efekcie podejmowanych oddziaływań, zarówno specjalistycznych programów, jak i czynności, które stabilizują życie i kształtują dobre nawyki (praca, nauka, praca społeczna, udział w życiu rodzinnym itp.) można dojść do wniosku, że skazany przestał stanowić niebezpieczeństwo dla społeczeństwa, że swoim życiem postępowaniem prezentuje coś więcej niż tylko dobre dostosowanie do więziennego życia. Ta nadzieja dotyka wiary w człowieka jako takiego, w jego potencjał i możliwości zmiany wystarczającej by nie stanowił on zagrożenia. Patrząc na to z tej perspektywy, zmiana nie musi dotyczyć konstytutywnych cech osobowości, choć nią i jej kształtowaniem jest zainteresowane prawo karne, system więzienny i Trybunał.

Z tak rozumianego prawa do nadziei Trybunał wywiódł prawo do resocjalizacji/rehabilitacji. Te dwa słowa są używane w dwóch różnych kontekstach, dwojako rozumiane i tłumaczone. Z jednej strony, jest to uspołecznienie się skazanego, czyli przejście przez niego analogicznej, w miarę możliwości, socjalizacji (nauka, praca, terapia w przypadku uzależnień czy zaburzeń emocji, ukształtowanie właściwych nawyków postępowania i bezpiecznych dla innych i samego siebie reakcji na sytuacje trudne i stres, czyli „przystosowanie do normalnego życia w społeczeństwie osób, które utraciły sprawność fizyczną lub psychiczną bądź mają wady wrodzone”¹³¹). Z drugiej strony, rehabilitacja jest postrzegana w rozumieniu prawnym, jako

¹³⁰ Trybunał wymieniał następujące formy dające perspektywę zwolnienia: komutacja, złagodzenie/zamiana (*commutation*), odpuszczenie/darowanie (*remission*), zakończenie (*termination*) lub warunkowe zwolnienie (*conditional release*).

¹³¹ Zob. <http://sjp.pl/rehabilitacja> [3.6.2017]. W tym znaczeniu pasuje także słowo „rehabilitacja”, analogicznie używane w medycynie, gdy chodzi o przywrócenie lub odnowienie sprawności do życia, przywrócenie do stanu należytego (łac. *re* – znów, na nowo, przeciw; *habilis* – sprawny, należyty, stosowny). Posługując się definicją z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z 27.8.1997 r. (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2046) gdzie „rehabilitacja osób niepełnosprawnych oznacza zespół działań, w szczególności organizacyjnych, leczniczych, psychologicznych, technicznych, szkoleniowych, edukacyjnych i społecznych zmierzających do osiągnięcia, przy aktywnym udziale tych osób, możliwie najwyższego poziomu ich funkcjonowania, jakości życia i integracji społecznej” (art. 7 ust. 1). Rehabilitacja „jest procesem medycznym – społecznym, który dąży do zapewnienia osobom niepełnosprawnym godziwego życia w poczuciu pożyteczności społecznej i bezpieczeństwa społecznego oraz zawodowego Rehabilitacja jest procesem medycznym – społecznym, który dąży najogólniej mówiąc do poprawy jakości życia osób niepełnosprawnych” (*I.D. Karwat, A. Skwarcz, Rehabilitacja medyczna – jej cele, założenia i znaczenie praktyczne, Postępy Nauk Medycznych 2000, Nr 3, s. 61–69*). Rehabilitacja medyczna zawiera **rehabilitację społeczną**, która zespół działań mających na celu

przywrócenie utraconych praw i zatarcie skutków skazania lub przywrócenie komuś dobrej opinii¹³².

Nasze badania pozwalają na przyjęcie, że prawo do rehabilitacji, w kontekście prawa do nadziei oznacza, że z upływem czasu, pracy nad sobą i jej mierzalnych efektów, a następnie trafnej oceny tych elementów – skazany ma realną szansę liczyć na kolejny etap – awans do zakładu półotwartego (albo przejście z oddziału dla „niebezpiecznych” czy „zaburzonych niepsychotycznie” do oddziału zwykłego) i warunkowe zwolnienie. Oznacza to, że człowiek – także zabójca kwalifikowany skazany na kdpw – jest podatny na dobre zmiany, że jego osobowość i postępowanie można kształtować w pożądanym i akceptowanym przez niego kierunku. Rehabilitacja i prawo do niej przywracają nadzieję, że człowiek jest reformowalny, że może przestać stanowić permanentne zagrożenie, że zniknie „piętno bestii” i tożsamość zabójcy zasługującego na ostateczne potępienie.

W prawie do nadziei wyraża się też **krytyka automatyzmu i niepotrzebnych restrykcji**. Trybunał daje prosty przekaz, że to zabójcy skazani na kdpw, moralne kaleki utożsamiane z brudnymi wartościami – pozostają ludźmi z takimi samymi potrzebami i potencjałami, jak my, wymagającymi pomocy jak każdy. Jest w nich potencjał zmiany ani duży, ani mały. Po prostu wystarczy, że i z tym faktem związana jest nadzieja. To ona między innymi decyduje o indywidualnym podejściu systemu do człowieka, systemu, który powinien odczytać jego podatność i znaleźć do niego drogę. Znaleźć drogę do człowieka – w tym kontekście Trybunał używa słów oznaczających **wartości i cele** – nadzieja, szansa, rehabilitacja, zmiana, poprawa, pokuta, reformacja. To chyba największa wartość, jaką wyroki w sprawach dożywotnich wniosły – dostarczyły argumenty i dowody na istnienie prawa do nadziei – a w konsekwencji określiły pozytywne zobowiązania państwa, które wynikają z tego prawa.

umożliwienie osobie z niepełnosprawnością uczestniczenie w życiu rodzinnym, społecznym i zawodowym, na poziomie maksymalnie zbliżonym do innych osób albo proces przywracania osobie z niepełnosprawnością zdolności do samodzielnego funkcjonowania i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Rehabilitacja społeczna ma na celu kształtowanie zaradności osobistej i motywowanie aktywności w sytuacjach społecznych, kształtowanie umiejętności związanych z samodzielnym pełnieniem ról społecznych oraz kształtowanie wśród ogółu społeczeństwa postaw i zachowań, które będą sprzyjać integrowaniu się osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi, w tym integrację poprzez włączanie do różnych sfer życia publicznego oraz kontakty interpersonalne, https://pl.wikipedia.org/wiki/Rehabilitacja_spo%C5%82eczna#cite_note-p3-2 [3.6.2017].

¹³² Zob. <http://sjp.pwn.pl/sjp/rehabilitacja;2514620.html> [3.6.2017].